

PROTOKÓŁ Z ROZPRAWY ADMINISTRACYJNEJ OTWARTEJ DLA SPOŁECZEŃSTWA

w sprawie wniosku firmy BROS o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie

Rozprawa administracyjna w sprawie wniosku firmy BROS o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie przeprowadzona była w trzech częściach tj. w trzech terminach, z powodu odraczania rozprawy.

Pierwsza część odbyła się w dniu 22.10.2012r o godz.10.00 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14;

Druga część odbyła się w dniu 31.01.2013 o godz. 16.30 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14;

Trzecia część odbyła się w dniu 06.03.2013 o godz. 12.00 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14.

CZEŚĆ I

Przebieg rozprawy w dniu 22.10.2012

W dniu 22.10.2012r o godz.10.00 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14, odbyła się rozprawa administracyjna z udziałem społeczeństwa w sprawie wniosku Piotra Miranowskiego - BROS Sp. jawna, o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie.

Obecni na rozprawie:

1. Adam Trawiński – Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz;
2. Joanna Sonnak – Kierownik Referatu Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska;
3. Beata Plekan – Bros Sp. j. Kierownik Działu Inwestycji
4. Dagmara Chmielecka – pracownik Bros Sp.j.
5. Przedstawiciele Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Kicina i Okolic -LEN
6. Inne osoby według listy obecności będącej załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie rozprawy i przywitanie uczestników:

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz - Adam Trawiński przywitał uczestników, otworzył rozprawę informując, w jakim temacie się odbywa i przedstawił porządek rozprawy

- rozprawa administracyjna przeprowadzana jest w ramach postępowania dotyczącego wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn: **budowa hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie;**
- osobą wyznaczoną do kierowania rozprawą jest p. **Joanna Sonnak** - Kierownik Referatu Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;
- strony uczestniczące w rozprawie mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie;
- kwestie poruszane podczas rozprawy, powinny dotyczyć tylko oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko;
- informuję, że przebieg rozprawy administracyjnej jest rejestrowany w postaci nagrania.

2. Porządek rozprawy

1. Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.
2. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.
3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Wnioskodawcę.
4. ~~5-~~ Przedstawienie zgłoszonych zagadnień do Wnioskodawcy.
5. ~~6-~~ Udzielanie odpowiedzi przez Wnioskodawcę na poruszane kwestie.
6. ~~8-~~ Zgłaszanie uwag końcowych (dodatkowych) do wypowiedzi Wnioskodawcy.
7. ~~9-~~ Zakończenie rozprawy.

Pani Joanna Sonnak przywitała uczestników i poprosiła o wpisywanie się na listę obecności. Następnie przedstawiła zasady dobrej współpracy, zasady formalno – prawne i dotychczasowy przebieg postępowania w sprawie

3. Zasady dobrej współpracy

1. Wyłączamy lub ściszymy telefony komórkowe.
2. Wpisujemy się na listę obecności.
3. Jedna osoba mówi, reszta osób słucha. Szanujemy opinie innych.
4. W celu zabrania głosu należy się zgłosić i kierujący rozprawą udzieli głosu.
5. ~~7-~~ Zgłaszane zagadnienia powinny dotyczyć wyłącznie spraw związanych z uwarunkowaniami środowiskowymi przedsięwzięcia.

1. Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.

- w czasie rozprawy każdy będzie miał prawo do zabrania głosu w dyskusji – celem zaprotokołowania konieczne będzie przedstawienie się z imienia i nazwiska, w ten sam sposób każdy będzie miał prawo zadawać pytania i składać wnioski, na które następnie zostanie udzielona odpowiedź;
- w sprawach istotnych, do których wnioskodawca nie odniesie się na rozprawie, z braku czasu lub z innych przyczyn, Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz wezwie wnioskodawcę do złożenia pisemnych wyjaśnień;
- rozprawa będzie rejestrowana w postaci zapisu dźwiękowego, na podstawie, którego zostanie sporządzony protokół z rozprawy, który zostanie zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;
- zgodnie z art. 95. Kodeksu postępowania administracyjnego
§ 1 Na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz

przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się, co do wyników postępowania dowodowego.

§ 2. Kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnowę treści uchylonego pytania.

- zgodnie z art. 96 Kodeksu postępowania administracyjnego - za niewłaściwe zachowanie się w czasie rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące w rozprawie mogą być, po uprzednim ostrzeżeniu, wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 zł. Na postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

- wszystkie strony postępowania odebrały zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej;

- zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu oraz na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej w dniu 05.10.2012, dodatkowo zawiadomienie wysłano do Sołtysa wsi Janikowo Dolne, z prośbą o wywieszenie na tablicy ogłoszeń Sołectwa

2. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie.

04.01.2012 – firma Bros Sp.j. złożyła wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach;

13.01.2012 – wydano zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach;

13.01.2012 – przesłanie dokumentów do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu i Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu, z prośbą o wydanie opinii co do obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko oraz o jednoczesne określenie zakresu raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;

26.01.2012 – umieszczenie w publicznie dostępnym wykazie danych informacji o złożeniu wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach

22.02.2012 – wpłynęła opinia sanitarna Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu, gdzie nie stwierdzono potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko;

02.03.2012 – wpłynęło postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, w którym stwierdzono, że dla przedmiotowej inwestycji istnieje potrzeba przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko i określono zakres raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;

14.03.2012 – Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz nałożył obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i zawiesił postępowanie do czasu przedłożenia przez wnioskodawcę raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;

25.04.2012 – umieszczenie w publicznie dostępnym wykazie danych informacji o wydaniu postanowienia o nałożeniu obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko

31.08.2012 – wnioskodawca złożył raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wraz z wnioskiem o utajnienie części raportu, która zawiera informacje o wartości handlowej, stanowiące tajemnice przedsiębiorstwa i udostępnianie tych informacji mogłoby pogorszyć konkurencyjną pozycję firmy na rynku;

13.09.2012 – Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz wydał postanowienie o podjęciu postępowania

04.10.2012 – umieszczenie w publicznie dostępnym wykazie danych informacji o raporcie

05.10.2012 – Wydano zawiadomienie o postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa i poinformowano o miejscu i terminie rozprawy administracyjnej.

10.10.2012 – wysłanie dokumentów do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z prośbą o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia i wysłano do Sanepidu dokumenty z prośbą o wyrażenie opinii przed wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach

3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Wnioskodawcę.

Joanna Sonnak poprosiła przedstawicieli wnioskodawcy o przedstawienie charakterystyki przedsięwzięcia.

Pan Michał Wojtuś poprosił o przedstawienie pełnomocnictw dla przedstawicieli firmy Bros i odczytanie ich treści.

Pani Joanna Sonnak odczytała upoważnienie dla Pani Beaty Plekan do reprezentowania firmy Bros.

Pani Beata Plekan powiedziała, że Pani Dagmara Chmielecka również uczestniczyła w tym temacie i jest osobą upoważnioną.

Pan Michał Wojtuś wniósł, aby reprezentacja firmy Bros była zgodnie z wymaganiami formalnymi firmy Bros, aby organ gminy przedstawił, odczytał takie upoważnienie, aby Pani Chmielecka mogła brać udział jako przedstawiciel strony.

Pani Plekan powiedziała, że Pani Chmielecka jest upoważniona, jednak nie przedstawiono upoważnienia.

[część wypowiedzi niezrozumiała, z powodu jakości nagrania]

W związku z brakiem upoważnienia dla Pani Chmieleckiej Pani Beata Plekan powiedziała, że sama będzie kontynuowała.

Pani Joanna Sonnak poprosiła Panią Beatę Plekan o przedstawienie charakterystyki przedsięwzięcia

Pani Beata Plekan:

Celem realizacji przedsięwzięcia jest uruchomienie zakładu produkcyjnego firmy Bros będącą nową siedzibą biurowo - magazynowo – produkcyjną i jest to część działań związanych z rozwojem przedsiębiorstwa. Będzie to na terenie działek 10/10, 10/41 42 43 i 45 na terenie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego uchwałą Rady Miejskiej w Swarzędzu 24 października 2001 ~~2012~~ roku. Jest to teren aktywizacji gospodarczej przeznaczony w swoim opisie, jako symbol AG jest to teren przeznaczony pod zakłady produkcyjne, rzemieślnicze, bazy, składy i magazyny. Teren inwestycyjny nie przedstawia walorów cennych przyrodniczo, nie jest siedliskiem roślin ochronnych ani zwierząt, inwestycja nie wiąże się z koniecznością wycinki drzew.

Realizacja przedsięwzięcia w opisanym kształcie planowana będzie wykorzystana i eksploatowana z wykorzystaniem typowych stosowanych w Polsce i w innych krajach technik oraz materiałów i urządzeń. Wszystkie przeprowadzone badania związane z hałasem z emisją dostępne są w raporcie środowiskowym, który został oddany do Urzędu w Swarzędzu, do którego mają

Państwo wgląd. Cały ten opis jest zawarty w tym raporcie, z którym można się zapoznać. Dziękuję

Pani Joanna Sonnak stwierdziła, że z przedstawionej charakterystyki przedsięwzięcia nie wynika, co to będzie za hala produkcyjna, co będzie w niej produkowane, jaka będzie duża ta hala. Nie każdy biorący udział w rozprawie miał możliwość wglądu do raportu, więc należało to przedstawić na tyle wyczerpująco, aby osoby będące na sali miały pogląd, a poza tym, że to ma być hala magazynowo - produkcyjna niewiele z tego wiemy. Była prośba o przygotowanie się i aby na rozprawie byli obecni przedstawiciele firmy i autorzy raportu, ponieważ w tym temacie się spotkaliśmy.

Jeżeli na wszystkie pytania zadane na sali padnie odpowiedź, że wszystko jest zapisane w raporcie, p. Sonnak zaproponowała **odroczenie** terminu rozprawy i zapytała czy do tego są jakieś uwagi.

Pan Michał Wojtuś powiedział, że jest za zawieszeniem postępowania do momentu ustalenia nowego terminu rozprawy administracyjnej w trybie art. 97 kpa i wnosi o ustalenie terminu takiego, aby faktycznie udział społeczeństwa był możliwy, ponieważ ustalenie o godz. 10 umożliwiło dla dużej części społeczeństwa wzięcie udziału w tej rozprawie.

Pani Plekan poprosiła o zadanie pytań specjalistycznych, aby następnym razem być dobrze przygotowanym i odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Z sali nie padło żadne pytanie.

Joanna Sonnak powiedziała, że zawiesza postępowanie do czasu ustalenia nowego terminu, o nowym terminie strony zostaną zawiadomione a przez obwieszczenie społeczeństwo.

~~Na tym protokół zakończono~~

UWAGA

Zgodnie z art. 94 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego „Kierujący rozprawą odroczy ją, jeżeli stwierdzi poważne nieprawidłowości w wezwaniu stron na rozprawę, jeżeli niestawienie się strony zostało spowodowane przeszkodą trudną do przezwyciężenia, **a także z innej poważnej przyczyny**”.

Ocena czy rozprawę należy odroczyć z innej ważnej przyczyny, należy do kierującego rozprawą, który uznał, że brak umocowania i przygotowania jednej ze stron uniemożliwiają prawidłowe przeprowadzenie rozprawy i osiągnięcia celu rozprawy. Wyjaśnienia strony są niezbędne do ustalenia rzeczywistego stanu stosunków prawnych i faktycznych sprawy administracyjnej.

CZEŚĆ II

Przebieg rozprawy w dniu 31.01.2013

Obecni na rozprawie:

1. Adam Trawiński – Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz;
2. Joanna Sonnak – Kierownik Referatu Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska, UMiG w Swarzędzu;
3. Paulina Adamska – Inspektor do spraw ochrony środowiska UMiG w Swarzędzu;
4. Anna Mieczyska – radca Prawny Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;
5. Beata Plekan – Bros Sp. j. Kierownik Działu Inwestycji;

6. Dagmara Chmielecka – Bros;
7. Przemysław Matysiak – Projektant – Upoważniony przez Bros;
8. Jerzy Próchniewicz – konsultant Bros;
9. Krzysztof Okrański – współautor aneksu do raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;
10. Marcin Szczęśny – EKO opracowania - Upoważniony przez Bros
11. Przedstawiciele Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Kicina i Okolic -LEN
12. Regina Kawczyńska;
13. Andrzej Kawczyński;
14. Inne osoby według listy obecności będącej załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Dnia 31.01.2013 r o godz. 16.30 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14, Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz - Adam Trawiński przywitał uczestników, i przypomniał, w jakim temacie się odbywa i przedstawił porządek rozprawy:

- dzisiejsza rozprawa administracyjna jest kontynuacją rozprawy odroczonej w dniu 22 października 2012 roku i przeprowadzana jest w ramach postępowania dotyczącego wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn: **budowa hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie;**
- osobą wyznaczoną do kierowania rozprawą jest p. **Joanna Sonnak** - Kierownik Referatu Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;
- strony uczestniczące w rozprawie mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie;
- kwestie poruszane podczas rozprawy, powinny dotyczyć tylko oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko;
- poinformował, że przebieg rozprawy administracyjnej jest rejestrowany w postaci nagrania.

UWAGA!

Z przyczyn technicznych (awaria sprzętu multimedialnego) brak jest zapisu dźwiękowego z tej części rozprawy administracyjnej.

Pani Joanna Sonnak przywitała uczestników. Następnie przedstawiła zasady dobrej współpracy, zasady formalno – prawne i dotychczasowy przebieg postępowania w sprawie

1. Zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej.

- w czasie rozprawy każdy będzie miał prawo do zabrania głosu w dyskusji – celem zaprotokołowania konieczne będzie przedstawienie się z imienia i nazwiska, w ten sam sposób każdy będzie miał prawo zadawać pytania i składać wnioski, na które następnie zostanie udzielona odpowiedź;
- w sprawach istotnych, do których wnioskodawca nie odniesie się na rozprawie, z braku czasu lub z innych przyczyn, Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz wezwie wnioskodawcę do złożenia pisemnych wyjaśnień;
- rozprawa będzie rejestrowana w postaci zapisu dźwiękowego, na podstawie, którego zostanie sporządzony protokół z rozprawy, który zostanie zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;

- zgodnie z art. 95. Kodeksu postępowania administracyjnego

§ 1 Na rozprawie strony mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto strony mogą wypowiadać się, co do wyników postępowania dowodowego.

§ 2. Kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy. Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnowę treści uchylonego pytania.

- zgodnie z art. 96 Kodeksu postępowania administracyjnego - za niewłaściwe zachowanie się w czasie rozprawy strony, świadkowie, biegli i inne osoby uczestniczące w rozprawie mogą być, po uprzednim ostrzeżeniu, wydalone z miejsca rozprawy przez kierującego rozprawą oraz ukarane grzywną do 100 zł. Na postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

- wszystkie strony postępowania odebrały zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej;

- zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy administracyjnej zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu oraz na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej, dodatkowo zawiadomienie wysłano do Sołtysa wsi Janikowo Dolne, z prośbą o wywieszenie na tablicy ogłoszeń Sołectwa

2. Dotychczasowy przebieg postępowania administracyjnego w sprawie (kontynuacja)

29.10.2012 – Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz wezwał inwestora do złożenia uzupełnienia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;

20.11.2012 - Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu wezwał inwestora do uzupełnienia raportu;

19.11.2012 – Inwestor złożył do Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu uzupełnienie do raportu na wezwanie Burmistrza Miasta i gminy Swarzędz;

19.12.2012 – Inwestor złożył do Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu uzupełnienie do raportu na wezwanie RDOŚ-u;

21.12.2012 – Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz przesyłając uzupełnioną dokumentację ponownie wystąpił do:

2. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z prośbą o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia;
3. Sanepidu z prośbą o wyrażenie opinii przed wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach;

04.01.2013 - Wydano zawiadomienie o postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa i poinformowano o miejscu i terminie rozprawy administracyjnej.

29.01.2013 – do UMG wpłynęła opinia sanitarna Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu,

30.01.2013 – wpłynęło postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu, w którym określono warunki realizacji przedsięwzięcia;

Pierwsze wnioski:

Pan Michał Wojtuś – 1. wniosek, uwaga, że Pani Joanna Sonnak przedstawiła na poprzedniej rozprawie, że zostało zawieszono postępowanie, dlaczego takie sformułowanie padło?

Odpowiedzi udziela radca prawny Anna Mieczyska, że rozprawa została odroczone, a to sformułowanie nie wnosi żadnych skutków prawnych.

Pan Wojtuś wnosi, iż społeczeństwo zostało wprowadzone w błąd i prosi o sformułowanie tego w protokole.

2. Wniosek - Uzupełnienie złożone przez BROS w listopadzie, a data pisma grudniowa.
Odp. J Sonnak – były 2 uzupełnienia listopad i grudzień.

3. Przedstawienie charakterystyki planowanego przedsięwzięcia przez Wnioskodawcę.

Ze strony Firmy Bros prezentację przedstawiła Pani Dagmara Chmielecka.

4) Dyskusja i wnioski:

- M. Wojtuś – dot. Załączników do raportu - czy są karty charakterystyk produktów dołączonych do raportu,

Przedstawia Pani Chmielewska - prezentacja załączonych kart.

M. Wojtuś – wnosi, że na podstawie obowiązujących przepisów w.w karty powinny być w j.polskim. Wnosi o odroczenie rozprawy gdyż raport jest niezupełny (niekompletny), bo załączniki są w języku angielskim.

Mec. Mieczysława – tłumaczy, że głos społeczeństwa jest inny niż osób na prawach strony.

Krzysztof Okrański – w raporcie są informacje dotyczące zanieczyszczeń w języku polskim.

Karta jest dowodem na poparcie wszystkich obliczeń i rozprzestrzeniania się.

Robert Miciniak – wnosi o odroczenie postępowania.

Joanna Sonnak – bierze pod uwagę j.angielski, i odmawia odroczenia

- L. Lesiczko, LEN – oddziaływanie na działki inwestora; a jak to się odniesie na korytarze ekologiczne, NATURE 2000, lasy, ekosystemy itp.

K. Okrański – wyjaśnia, że oddziaływanie będzie: zajęcie powierzchni terenu, emisja światła i hałasu. Oddziaływanie będzie ograniczone do minimum, przedstawiono w raporcie – wkomponowanie obiektu, nasadzenia zieleni itp. Firma na etapie oceny oddziaływania na środowisko nie została przez RDOŚ zobowiązana do zminimalizowania negatywnych oddziaływań. Działania minimalistyczne zostały zaproponowane. Ustawa o szkodach w środowisku może mieć zastosowanie w dalszym postępowaniu.

J. Próchniewicz – nie ma żadnych działań ochronnych zaproponowanych dla tego terenu. Podobne zniszczenia terenu miałyby orka. Zmiana rozwoju Kicina jest znacznie większa niż teren Firmy BROS.

R. Miciniak – prosi o zachowanie ciągłości tego terenu.

A Trawiński – opiera się na dokumentach - postanowienie RDOŚ – cytuje postanowienie dot. otuliny parku – nie obowiązują zakazy w ramach otuliny.

- M. Wojtuś – dot. oddziaływania na środowisko gruntowe – cytuje raport dot. zanieczyszczeń przez zanieczyszczenia przez ropopochodne itp.
- Społeczeństwa zakwestionowało opinię geotechniczną dołączoną do raportu i wniosło o uzupełnienie o dokumentację hydrologiczną powołując się na zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, że dla inwestycji potencjalnie zagrażających dla hydrogeologii musi być opracowanie i załączone do raportu.

K. Okrański – jeżeli będą podjęte działania minimalizacyjne, inwestycja nie będzie powodowała zagrożeń dla środowiska. Zagrożenie dla środowiska gruntowo-wodnego nie istnieje.

M.Wojtuś – wnosi że w.w opracowanie zostało przygotowane z nieodpowiednim rozporządzeniem i normami.

K. Okrański – odpowiada, że podstawa prawna może być stara, a cała dokumentacja aktualna.

Próchniewicz – warunki podłoża się nie zmieniają, niezależnie od zmiany rozporządzenia.

M.Wojtuś – wnosi ponownie o odroczenie postępowania i uzupełnienie raportu o dokumentację hydrogeologiczną

A.Trawiński – przyjmujemy wnioski i nie odraczamy rozprawy - opuszcza salę

M.Wojtuś – wniosek o przerwę

Przerwa 5 minut.

- L. Lesiczko – jak się odnieść do środowiska na dolinie Warty? Jak zostało poznane środowisko poniżej 4m.

Okrański – rozpoznanie na podstawie mapy hydrogeologicznej, mapa wrażliwości wód, nie tylko jedna opinia geotechniczna.

L.Lesiczko - wnosi o kolejne badania.

- T. Soński – bliski mieszkaniec inwestycji. Przedstawia sytuację dot. wywierconej studni i podniesienia się zwierciadła wody.
- Dyskusja na temat niedokładnej (błędnej) lokalizacji inwestycji na załączonych do raportu mapach;
- W jaki sposób liczy się wysokość hali i gdzie jest punkt 0.

T. Soński – wnosi, że badania i raport jest niezadowolony na podstawie ww dyskusji.

- L.Lesiczko – ile odwiertów zostało wywierconych?

K.Okrański – 20 odwiertów

- Dyskusja i wyjaśnienia na temat przedstawienia mieszkańcom opinii RDOŚ i Sanepidu przed rozprawą.

J.Sonnak – wyjaśnia postępowanie, (nie ma obowiązku, aby uzgodnienia były podczas rozprawy),

- M.Konopczyński – dot pomiarów hałasu z 10.2012r. pyta: kiedy został wykonany ponowny pomiar poziomu hałasu? sprawdzenie w dokumentacji

--- Termin późniejszy na odpowiedź

M.Konopczyński – w jakim miejscu wykonywane były ponowne badania?

--- ul. Swarzędzka, na granicy terenu, do którego inwestor ma tytuł prawny. A natężenie ruchu przy ul. Asfaltowej. (31 listopada 2012?)

M. Konopczyński – wniosek o Wyjaśnienie ostatecznej kwestii pomiaru hałasu i ruchu.

M. Winiarski – wniosek: prosi o kwestie wyjaśnienia poziomu hałasu dla pory nocnej. Prosi o nową dokumentację.

--- Odp, na piśmie.

J.Próchniewicz – dyskusja dot. hałasu. Zapewnia że będą wyjaśnienia.

- Czy załadunek będzie wewn czy na zewnątrz hali

P. Matysiak – rozładunek od strony północnej.

Miciniak -Wniosek - Wykonanie poziomego hałasu przy tych budynkach co istnieją i w Janikowie gdzie ich nie ma.

M. Wojtuś – czy gmina mogła dopuścić tonaż do 42 ton ciężarówek? Jaka będzie komunikacja.

Beata Plekan BROS – ruch od ul. Podgórnej i Asfaltowej

Sołtys Knypińska – Asfaltowa w remoncie, Podgórna zamknięta, jakie badania były?

M. Wojtuś – czy są uzgodnienia z Poznaniem w sprawie dojazdu i czy sprawdzono nośność dróg? Wniosek do wyjaśnienia.

M. Winiarski – Prosi o badania hałasu z dużymi samochodami do 42 ton.

Miciniak LEN – wniosek - przebadanie tła akustycznego z uwzględnieniem aut 42 ton.

- M Konopczyński – jakie grupy produktów planuje się wytwarzać na terenie zakładu?

D. Chmielecka - odpowiada.

- Miciniak – czy Gmina planuje odszkodowanie dla mieszkańców ? za pęknięte mury??

Radca prawny Anna Mieczyska – odpowiada,

M. Wójcik – jak inwestycja odbije się na nieruchomościach?

Miciniak – wnosi o zrobienie badań drgań na Janikowskiej, Asfaltowej i Podgórnej w Janikowie, przy ruchu ciężarówek.

- M. Konopczyński – w środkach używanych do produkcji, w raporcie węgliku wapniama, proszku aluminium nie ma wymienionego, a w karcie było

D. Chmielecka – te substancje nie będą używane

K Okrasiński – rodzaj produktów i rodzaj substancji będą opisane w charakterystyce przedsięwzięcia będącej załącznikiem do decyzji. Nad inwestycją będzie kontrola np. WIOŚ, Straż Pożarna.

- M. Wojtuś - decyzja na hale magazynowo-produkcyjną, co ze zmianami, czy to ma być przekwalifikowaniem prowadzone postępowanie?

K. Okrasiński – objaśnia zasady wydawania decyzji środowiskowej i zasady w przypadku zmian.

M. Wojtuś – wariant alternatywny to hala magazynowa, jaka jest różnica między produkcyjno-magazynową

K. Okrasiński – warianty wymagające przez ustawę. Różnica jedyna w produkcji, i środowiska gruntowo-wodnego (np. magazynowanie składników)

M. Winiarski – za słabo, pobieżnie przeanalizowany wariant alternatywny

Okrasiński – nacisk był na gorszą inwestycję czyli produkcyjno-magazynową

Winiarski/Okrasiński – dyskusja dot. wariantów.

M. Winiarski – wniosek, uzupełnienie oddziaływania na środowisko wariantu alternatywnego,

P Beata Plekan - BROS opuściła salę

- – Jak będą jeździły auta i w jakich ilościach?

- M. Wojtuś – czy teren inwestycji nie jest formą ochr przyrody

Wniosek Analiza – czy zapytanie do RDOŚ jest dobre (zarzuca sformułowanie pytania do RDOS), czy jako otulina jest chroniony zgodnie z przepisami?

K. Okrasiński – wyjaśnia dot. otuliny, czy jest chroniona czy też nie.

M. Wojtuś - Uważa, że teren leży na obszarach chronionych, otulina jest obszarem chronionym

zgodnie z ustawą.

Wniosek – wyjaśnić czy przedsięwzięcie jest na otulinie? Czy otulina jest formą ochrony przyrody? Czy przedsięwzięcie jest na obszarach chronionych zgodnie z przepisami?

K. Okrasiński – odpowiada. Wyjaśnia, kiedy można odmówić wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach - 4 przesłanki

M. Wojtuś – ustalenia miejscowego planu, warunki gruntowo wodne mogą przyczynić się do odmowy.

J. Sonnak - Odracza rozprawę art. 94 § 2 KPA – informuje, że 21 dniowy termin składania uwag przez społeczeństwo (poniedziałek) jest aktualny.

Po szerokim uzupełnieniu materiał zostanie ponownie wyłożony do wglądu. Kolejna rozprawa się odbędzie.

UWAGA!

Z przyczyn technicznych (awaria sprzętu multimedialnego) brak jest zapisu dźwiękowego z tej części rozprawy administracyjnej.

CZEŚĆ III

Przebieg rozprawy w dniu 31.01.2013

o godz. 12.00 w Ośrodku Kultury w Swarzędzu, ul. Poznańska 14.

Obecni na rozprawie:

- 1.Adam Trawiński – Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz;
- 2.Paulina Adamska – Inspektor do spraw ochrony środowiska UMiG w Swarzędzu;
- 3.Rita Świętek – Referent Prawny Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;
- 4.Beata Plekan – Bros Sp. j. Kierownik Działu Inwestycji;
- 5.Dagmara Chmielecka – Bros Sp.j.;
- 6.Beata Wirkowska- Bros Sp.j.;
7. Jerzy Próchniewicz – konsultant Bros;
8. Krzysztof Okrasiński – współautor aneksu do raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;
- 9.Marcin Szczęsny – EKO opracowania - Upoważniony przez Bros
- 10.Przedstawiciele Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Kicina i Okolic -LEN
- 11.Regina Kawczyńska;
- 12.Andrzej Kawczyński;
- 13.Florian Zieliński;
- 14.Inne osoby według listy obecności będącej załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Adam Trawiński – przywitał uczestników i poinformował, że:

- dzisiejsza rozprawa administracyjna jest kontynuacją odroczonej rozprawy i przeprowadzana jest w ramach postępowania dotyczącego wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn: budowa hali magazynowo - produkcyjnej z częścią biurową, na terenie działek o numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie;
- osobą wyznaczoną do kierowania rozprawą jest p. Paulina Adamska – inspektor ds. ochrony środowiska - pracownik Referatu Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu;

- strony uczestniczące w rozprawie mogą składać wyjaśnienia, zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie;
- kwestie poruszane podczas rozprawy, powinny dotyczyć tylko oddziaływania inwestycji na środowisko;
- przebieg rozprawy administracyjnej jest nagrywany;
- powołując się na art. 89 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego rozprawa ma służyć przyspieszeniu i uproszczeniu postępowania, a to postępowanie prowadzone do tej pory nie spełnia celów, które ustawodawca przewidział. Niczego nie przyspiesza a oddala w czasie.
- dzisiejsza rozprawa jest ostatnim terminem spotkania w tej sprawie i potem zostanie forma pisemna rozstrzygnięcia spraw, o które będą państwo wnosić.

Pani Paulina Adamska

Przywitała uczestników rozprawy, i przypomniała zagadnienia formalno-prawne rozprawy administracyjnej i zwróciła uwagę, że kontynuujemy rozprawę odroczoną w dniu 31 stycznia 2013 roku i poprosiła o sprawność i dalsze pytania, by nie wracać do tego co było i zadawać konkretne pytanie na temat oceny oddziaływania na środowisko. Poinformowała, że społeczeństwo zadało wcześniej pytania i inwestor został wezwany do uzupełnień i wyjaśnień, i że dokumenty te zostaną przedstawione do wglądu i społeczeństwo będzie mogło się z nimi zapoznać i będzie czas na składanie uwag i wniosków. Poprosiła o wpisywanie się na listę obecności.

Michał Wojtuś – prośba o poinformowanie, kto reprezentuje inwestora i o przedstawienie osób, które są ekspertami.

Beata Wirkowska - firma BROS – specjalista do spraw badań i rejestracji;

Dagmara Chmielecka – specjalista w dziale inwestycji;

Beata Plekan – kierownik działu inwestycji;

Krzysztof Okraśniński – współpracuję z firmą BROS w zakresie ocen oddziaływania na środowisko;

Jerzy Próchniewicz – konsultant firmy BROS;

Paulina Adamska - poinformowała, że państwo mają stosowne upoważnienia.

Dagmara Chmielecka poinformowała, że czekamy jeszcze na autora raportu Pana Marcina Szczęsnego, który dojedzie.

Michał Wojtuś - poprosił o przerwę do czasu przybycia autora raportu.

Paulina Adamska - jeśli będzie pytanie, które będzie wymagało odpowiedzi autora raportu to przeniesiemy to pytanie, a teraz możemy kontynuować;

Michał Wojtuś - proszę wyjaśnić, na jakiej podstawie prawnej jest to ostatnia rozprawa. Biorąc pod uwagę pismo Urzędu do firmy Bros o uzupełnienie raportu, z którego wynika, że raport jest niekompletny i w tej chwili będziemy dyskutowali nad niekompletnymi dokumentami.

Paulina Adamska – Burmistrz, jako organ prowadzący postępowanie może przeprowadzić rozprawę z udziałem społeczeństwa, może a nie musi. I takie postępowanie jest właśnie prowadzone. Nie możemy przedłużać tego w nieskończoność. Jesteśmy stroną zbierającą wszystkie informacje. Umożliwiliśmy Państwu wypowiedzenie się i musimy zwrócić uwagę na inwestora, któremu nie można przedłużać postępowania i musimy brać pod uwagę obie strony. To, że postępowanie ma być

prowadzone sprawnie nie oznacza, że mniej efektywnie. Odnosnie uzupełnień, to gdybyśmy kontynuowali to spotkanie 31 stycznia również nie byłoby tych uzupełnień. Po złożeniu uzupełnień będą mieli Państwo do tego wgląd i możliwość wypowiedzenia się.

Robert Miciniak - z tego, co Pani tłumaczy my jesteśmy dla państwa przeszkodą, bo inwestor jest zablokowany i musimy zamknąć najlepiej dzisiaj i iść do przodu, tak to rozumiem.

Adam Trawiński – nie, nie posłuchał Pan tego, co mówiłem na początku, że to jest tego typu spotkanie ostatnie z państwem i pozostaje kontynuacja w formie pisemnej. Nie zamykam postępowania, a dalsza część będzie w formie pisemnej i na piśmie będziecie się odnosić na piśmie do dokumentów, które są dostępne.

Paulina Adamska – rozprawa administracyjna przewidziana jest do zakończenia w dniu dzisiejszym, a postępowanie z udziałem społeczeństwa będzie jeszcze prowadzone.

Michał Wojtuś - zgłaszam wniosek formalny. W związku z tym, iż organ wezwał inwestora o dokonanie uzupełnień i wyjaśnień do raportu, co oznacza, iż raport nie ma wersji końcowej, biorąc pod uwagę, że wyjaśnienia złożone przez inwestora będą niezbędne, aby złożyć uwagi społeczeństwa do tego co zostanie złożone – wnosimy, o odroczenie terminu dzisiejszej rozprawy, która mimo wszystko została przez Burmistrza zarządzona, a jak widać nie mamy na tej rozprawie możliwości odniesienia się do całego materiału dowodowego - wnosimy o jej odroczenie, co najmniej do momentu złożenia przez inwestora uzupełnień i przedstawienia ich społeczeństwu, tak, aby miało możliwość zapoznania się z tymi dokumentami i złożyć uwagi.

Adam Trawiński - chyba się nie rozumiemy. Powiedziałem, że Państwo będziecie mogli zapoznać się z wszystkimi dokumentami, które zostaną złożone w formie wyjaśnień przez firmę Bros i dalsze postępowanie będzie nadal trwało i państwo będziecie mogli nadal składać wszystkie uwagi. Państwo złożyli wnioski na ostatnim spotkaniu i prosimy o następne. Przeczyśmy temu, że rozprawa ma przyspieszyć postępowanie. Nie przerywam postępowania w dniu dzisiejszym.

Michał Wojtuś - czy jest ze strony organu prowadzącego na tej sali radca prawny, czy może nam to wyjaśnić. Kierującym rozprawą jest inna osoba, a nie Pan Burmistrz, który oddał kwestie prowadzenia rozprawy administracyjnej innej osobie w związku z tym nie ma kompetencji, aby tą rozprawę odroczyć. Pan może mieć swoje zdanie, a my możemy mieć swoje zdanie.

Rita Świętek – aplikant radcowski – odnosząc się do Pana wniosku o odroczenie rozprawy podkreślam, że kpa nie przewiduje możliwości odroczenia rozprawy. Możemy stosować przez analogie przepisy z kpc, natomiast kwestia odroczenia, co do art. 95 może Pan składać wnioski i zarzuty, wnioski o wyjaśnienia. My postępowania dowodowego w dniu dzisiejszym nie zakańczamy. Co się tyczy czy rozprawa będzie odroczone prowadząca rozprawę może wyraźnie zaznaczyć czy jest odroczone czy nie. Dzisiaj pojawili się eksperci, którzy mogą udzielić Państwu informacji na wszelkie zapytania w sprawie. Jeżeli mają Państwo zapytania mogą Państwo takie zapytania zgłaszać, jeżeli takich zapytań nie ma to rozprawa w dniu dzisiejszym może ulec zakończeniu już za chwilę. W zakresie postępowania dowodowego ono nie ulega zakończeniu, czyli z momentem, kiedy wszystkie dokumenty będą uzupełnione Pan, jako uczestnik postępowania, społeczeństwo ma możliwość wglądu w akta i możliwości złożenia informacji w sprawie i odnoszenia się do nich. Mam nadzieję, że to Panu pomoże.

Michał Wojtuś – nie pomoże mi. Czy ma Pani komentarz do kpa i może spojrzeć na art. 95 § 2 i

może go Pani przeczytać społeczeństwu?

Rita Świątek – cytuję ustawę – „kierujący rozprawą może uchylić zadawane świadkom, biegłym i stronom pytania, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla sprawy” - ale my nie uchylamy pytań, może zdanie drugie „Jednakże na żądanie strony należy zamieścić w protokole osnovę treści uchylonego pytania”. Całe dzisiejsze spotkanie jest protokołowane jest zapis elektroniczny, z którego zostanie sporządzona notatka w formie pisemnej.

Michał Wojtuś – czy może Pani znaleźć przepis, który mówi o odroczeniu rozprawy.

Rita Świątek – a proszę mi wskazać taką podstawę prawną.

Michał Wojtuś – nie mam przed sobą nie pamiętam.

Rita Świątek - cytuję Art. 94 kpa

Michał Wojtuś – według nas w tej chwili, dlatego że Państwo, jako organ prowadzący wystąpiliście do firmy Bros z wnioskiem o uzupełnienie raportu środowiskowego jest według nas ważną przyczyną i prosimy, aby to było zaprotokołowane.

Rita Świątek - ważna przyczyna to przesłanka niedookreślona, a ocena przesłanki ważnej należy do osoby kierującej rozprawą. Każde stwierdzenie zapadłe na dzisiejszym spotkaniu jest protokołowane.

Paulina Adamska - nie odraczam w tym momencie postępowania. Meritum sprawy jest inne, Państwo mogą składać uwagi, wnioski, zadawać pytania inwestorowi. Na pytania, na które nie zostaną udzielone odpowiedzi inwestor zostanie wezwany i zostaną Państwu przedstawione dokumenty.

Grzegorz Jedlikowski – Stowarzyszenie LEN - Dlaczego Pan Burmistrz utrudnia i przedłuża postępowanie, ponieważ każde pismo, które składamy z bardzo odległym terminem jest do nas przesyłane także nie możemy się zapoznać. Również wystąpiliśmy z pismem o przesłanie nam protokołu z poprzednich posiedzeń i do tej pory nie uzyskaliśmy jeszcze tych protokołów. Nie mając tych materiałów trudno jest się nam przygotowywać do kolejnych rozpraw.

Paulina Adamska - protokół z rozprawy jest tylko sporządzany jeden, pomimo, że jest ona prowadzona w częściach protokół będzie sporządzony jeden i będzie również stronom postępowania przekazany.

Michał Wojtuś – mówi Pani w tej chwili nieprawdę i proszę o zaprotokołowanie tego. Dlaczego został sporządzony z terminu pierwszej części rozprawy protokół?

Paulina Adamska – został on sporządzony dodatkowo, ale jeden protokół zostanie sporządzony z całości i tak powinno być.

Michał Wojtuś – czyli rozumiem, że w trakcie postępowania nastąpił błąd formalny w postaci sporządzenia częściowego protokołu – dodatkowego jak to Pani określiła

Paulina Adamska – nie wiem czy to można nazwać błędem, zostało to spisane, a cały protokół

będzie obejmował również to, co było podsumowane w pierwszym.

Florian Zieliński - dlaczego to spotkanie jest o 12, kiedy wielu ludzi pracuje? Wydaje mi się po to, aby na tej Sali było mniej ludzi. A druga kwestia jest taka, Państwo mówicie, że chcecie sprawę posunąć do przodu. Ja rozumiem, chcecie załatwić firmie Bros inwestycje, ale my tego nie chcemy. I to posunięcie do przodu ciągle idzie w ta samą stronę żeby nas wykluczyć, tak żeby już nie było spotkań, żebyście się nie musieli użerać tylko sobie papierki popiszecie różne.

Adam Trawiński - Pan mnie obraża, Pan mnie oskarża. Ja jestem w stosunku do Pana grzeczny jak i do wszystkich państwa a Pan mi wmawia rzeczy, które nie mają miejsca i Pan jest niekulturalny wobec osób, które przyszły i które organizują. Jeżeli Pan będzie się w taki sposób zachowywał to ja z powodztwa cywilnego będę wyciągał inne wnioski, bo nie jestem tu po to, i nie po raz trzeci organizuje spotkanie żeby cokolwiek załatwić firmie Bros. Bo pan tak stwierdził, że robimy to po to żebyśmy załatwili coś firmie BROS. Bardzo Pana proszę i przestrzegam przed takimi dalszymi stwierdzeniami, aby Pan zdawał sobie sprawę z konsekwencji wypowiedzania takich uwag. Jest Pan gościem, przyszedł Pan na rozprawę administracyjną, na zaproszenie, poinformowanie społeczeństwa i proszę odnosić się do tych spraw, które dotyczą postępowania, a nie ocen krzywdzących mnie, mówienie, że ja komuś chce coś załatwić. Ja nie jestem prywatnie, żeby coś komuś załatwiać i proszę Pana o powściągliwość w takiej materii.

Robert Miciniak – Pan, Panie Burmistrzu przychylił się do naszej prośby, kiedy prosiliśmy o ustawienie godziny na godzinę popołudniową żeby społeczeństwo mogło przyjść i kolejna druga rozprawa była o godzinie 16.30, dlatego rozumiem tego pana i jego wniosek o godzinę otwarcia. Czy może Pan teraz się odnieść do tej godziny, bo to jest interesujące dla nas?

Adam Trawiński – została wyznaczona ta godzina, ponieważ w innym terminie nie mogłem uczestniczyć w takiej rozprawie, a chciałem.

Zofia Kałużna - tu są ludzie pracujący, płacący podatki. Jest Pan urzędnikiem państwowym, a państwo to nie, samorząd nie podlega pod państwo? Żyje Pan z podatków i mam nadzieję, że jednak jest taka możliwość żeby samorząd się dostosował do mieszkańców, a nie na odwrót. No bez przesady żeby tylu ludzi musiało się zwalniać z pracy, aby wziąć udział w tym, co ich dotyczy. I ktoś mówi, że mu nie pasuje w innym terminie, a tylu ludziom musi pasować? Oni muszą dezorganizować swoją pracę prywatną, zarabiają na siebie i oni muszą to wszystko dezorganizować, bo urzędowi nie pasuje? No bez przesady. Pan naprawdę uważa, że to jest normalne? Moim zdaniem chyba nie.

Paulina Adamska - przepisy nie regulują tej kwestii, w jakich godzinach ma być prowadzona rozprawa administracyjna. Części rozprawy były w różnych godzinach i o 16.30 nie stawiło się więcej osób. Proszę o zadawanie pytań do inwestora.

Michał Wojtuś - występuje problem interpretacyjny. Organ wezwał firmę Bros, a firma Bros zobowiązała się w terminie 2 dni dostarczyć pewne dokumenty. Czy jesteście Państwo w stanie powiedzieć, czy te dokumenty zostały dostarczone w terminie 2 dni.

Paulina Adamska – z tego się zdążyłam zapoznać, firma Bros została wezwana do złożenia dokumentów, dostała termin 20 – dniowy do uzupełnienia tych dokumentów, gdyż one są obszerne do przygotowania i w takim terminie mamy nadzieję, że złożą te dokumenty i czekamy na nie.

Michał Wojtuś – zwracam uwagę, że mówi Pani nieprawdę. Być może dlatego, że Pani nie było ostatnio na tej rozprawie, natomiast na ostatniej rozprawie firma Bros przez organ została zobowiązana w związku z pytaniami zadawanymi z sali, aby do poniedziałku następującego po czwartku, kiedy odbywała się rozprawa, dostarczyła pewne dokumenty, albowiem do wtorku był termin składania uwag na piśmie ten termin 21 dniowy. W związku z tym w tej chwili prosiłbym o konkretną odpowiedź, czy wszystkie wówczas wymagane, wnioskowane dokumenty, o które Państwo wnioskowaliście do firmy Bros, a firma Bros zobowiązała się - dokładnie Pani Dagmara, iż one zostaną dostarczone. Czy one zostały dostarczone? Czy w dokumentacji macie Państwo w tej chwili jakikolwiek ślad, czy one zostały dostarczone?

Rita Świątek – zostali wezwani na piśmie, tak.

Michał Wojtuś – nie, nie zostali wezwani na piśmie, zostali wezwani wprost na rozprawie i powinno to być zaprotokołowane

Rita Świątek – po przeprowadzeniu rozprawy zostało skierowane wezwanie do uzupełnienia

Michał Wojtuś – Pani mówi o czymś innym, ja mówię, do czego zobowiązał organ na samej rozprawie i inwestor na rozprawie zobowiązał się do tego, że w ciągu dwóch dni do poniedziałku dostarczy te dokumenty

Rita Świątek – na wezwanie można odpowiedzieć, można nie odpowiedzieć. Było sporządzone formalnie pisemne wezwanie. Znajduje się ono w aktach sprawy.

Dagmara Chmielecka - jeżeli chodzi o to, które ma Pan na myśli, jeżeli chodzi o uzupełnienie kwestii hałasu i błędnej daty w raporcie dnia 1 lutego (a 31 stycznia odbyła się rozprawa) do Urzędu Miasta wpłynęło pismo o omyłce pisarskiej, która miała miejsce w tym raporcie.

Michał Wojtuś – ok, była jeszcze jedna rzecz.

Dagmara Chmielecka – proszę mi przypomnieć

Michał Wojtuś – przepraszam bardzo, ale to nie po mojej stronie jest kwestia przypomnienia, tylko to Państwo powinniście wiedzieć. W takim razie prosimy o dokonanie przesłuchania z protokołu, z nagrania, które było wówczas z tego względu, że mamy pewien problem. Albowiem firma Bros została zobowiązana i sama zobowiązała się, że tak zrobi i było to, co Pani mówi jednym z tych dokumentów natomiast było jeszcze dwa kolejne. Czy zostały one dostarczone?

Paulina Adamska – nie wnosi to w tym momencie nic do sprawy. Spotkaliśmy się po to, by iść w dalszym ciągu i nadal mogą Państwo wskazywać według Państwa błędy, wnioski opinie. Idźmy dalej w tym kierunku. Inwestor został wezwany. Gdyby rozprawa była jedna również nie uzyskaliby Państwo od razu odpowiedzi. Uzyskaliby Państwo w późniejszym terminie, a pytania szłyby dalej. Dzisiaj jest odroczone rozprawa administracyjna, która się toczyła. Ona nie musiała być przerwana, ale ze względów różnych - tutaj czasowych, została odroczone. Bardzo proszę o kontynuację i wykorzystanie, kwestie proceduralne można załatwiać w urzędzie.

Michał Wojtuś – Pani nie odpowiedziała na moje pytanie. Moje pytanie było następujące. Czy w

związku ze zobowiązaniem inwestora na poprzednim terminie rozprawy do złożenia wyjaśnień w terminie do poniedziałku – nie pamiętam daty. Czy Państwo, jako organ prowadzący możecie wprost odpowiedzieć, czy te uzupełnienia wpłynęły? Jeżeli wpłynęły, to w jakim zakresie, jeżeli nie wpłynęły to w jakim zakresie.

Paulina Adamska – nie potrafię Panu odpowiedzieć do końca na to pytanie.

Michał Wojtuś – proszę o zaprotokołowanie, że organ prowadzący nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy w dokumentacji sprawy znajduje się coś, do czego zobowiązał inwestora firmę Bros na terminie poprzedniej rozprawy.

Florian Zieliński – ja mam wrażenie, że my się nie rozumiemy. Pani mówi takim językiem, który sala nie rozumie i myślę, że Pani nas też nie rozumie. Ja mam w związku z tym do Sali taką propozycję żeby zmierzać w tą stronę żeby odwołać władze Swarzędza, bo one nie działają w naszym interesie tylko w jakimś innym interesie. I mam pytanie konkretne do firmy Bros, czy przewiduje utratę wartości, bo mam działkę w bezpośrednim sąsiedztwie tej firmy trucizn, czy jak to nazwać chemii, ta działka była warta powiedzmy 200 tys. zł, w tej chwili ona nie jest warta nic. Ludzie, którzy się tam wybudowali są w jeszcze gorszej sytuacji, bo oni mają domy i gdyby chcieli się wynieść to te domy nie mają wartości, może jakąś śmietnikową.

Honorata Hawryluk – Kicin; odnośnie tego, co państwo mówicie reprezentując organ, urzędnicy samorządowi, brak naszej wiedzy zadziwił Zastępcę Burmistrza, że władza w kraju dzieli się na samorządową i publiczną. Moje pytanie dotyczące wezwania, zobowiązania firmy Bros i wypowiedzi Pana Burmistrza, że firma nie musi się ustosunkować i nie musi odpowiedzieć. Czy te wezwania posiadają jakiś rygor i jaką mamy pewność, że Państwo posiadają taką wiedzę i ją wykorzystają i dołożą wszelkiej staranności, żeby to postępowanie było poprowadzone zgodnie z przepisami prawa i zgodnie z tym jak powinno być załatwione. Czy te wezwania posiadają rygor?

Rita Świątek – jeżeli podmiot jest wzywany do przedłożenia dokumentacji ma określony termin do jej złożenia. Jeżeli uchybi temu terminowi to od organu zależy, czy zostaną wskazane takie przesłanki, które wskażą, że uchybił terminowi ze swojej winy czy też nie. Organ ma określony czas do załatwienia sprawy, stąd próbując przyspieszyć postępowanie dowodowe wskazuje określone terminy na przedłożenie konkretnej dokumentacji.

Honorata Hawryluk – czy w związku z tym, że organ podejmuje się do wezwania jakichś dokumentów, które w postępowaniu zostaną wykorzystane jako dowody w sprawie, na podstawie których zostanie wydana decyzja administracyjna, czy w związku z tym organ uznaje, że to wezwanie dotyczy ważnych dokumentów, czy też nie i może je sobie analizować jak chce?

Rita Świątek – wniosek, który był kierowany przez organ nastąpił na skutek ostatniego spotkania. Był także wynikiem Państwa wniosków w tym zakresie. To czy te dokumenty, które zostaną złożone przez podmiot zostaną uznane przez organ za istotne dla sprawy, czy też nie będzie wynikało dopiero, kiedy te dokumenty zobaczymy.

Paulina Adamska - w momencie, kiedy inwestor nie uzupełni tych dokumentów i nie udzieli wyczerpujących odpowiedzi będzie to skutkowało na wydanie decyzji, czy będą to wszystkie przesłanki, czy będzie to wyczerpujące i czy burmistrz będzie mógł wydać pozytywną, czy negatywną decyzję środowiskową.

Michał Wojtuś – czy może Pani przeczytać pierwszy akapit wezwania z dnia 28 lutego. Jest to

sprawa bardzo istotna. Pani prawnik powiedziała odnośnie kwestii dochowania bądź niedochowania terminu. Proszę o przeczytanie pierwszego akapitu z tego pisma.

Paulina Adamska – na podstawie art. 50 § 1 ustawy kodeksu postępowania administracyjnego wzywam do złożenia uzupełnienia i wyjaśnień dotyczących raportu oddziaływania na środowisko wraz załącznikami dla przedsięwzięcia polegającego na budowie hali magazynowo-produkcyjnej z częścią biurową na terenie działek o nr numerach ewidencyjnych 10/10, 10/41, 10/42, 10/43, 10/45 w Janikowie;

Michał Wojtuś – i kolejny akapit. Proszę Pani wczoraj te pisma dopiero dotarły do niektórych osób i myślę, że wielu nie ma świadomości, co to jest w tym wezwaniu.

Paulina Adamska – uzupełnienie należy złożyć w terminie 20 dni od otrzymania niniejszego wezwania zgodnie z niżej podanym zakresem

Michał Wojtuś – z jakiego przepisu wynika ten termin 20 dniowy oraz jakie są konsekwencje niedochowania terminu?

Rita Świątek – taki termin został wyznaczony przez organ. Jeżeli firma Bros nie przedłoży tych dokumentów w terminie będzie to miało następujący wpływ na bieg postępowania. Jeżeli w wyniku nieprzedłożenia tych dokumentów organ nie będzie w stanie udzielić pozytywnej oceny dla oddziaływania tej inwestycji na środowisko zostanie wydana decyzja negatywna. Trudno w tej chwili oceniać kwestię przedłożenia czy nieprzedłożenia w terminie, jeżeli termin ten nie upłynął. Po drugie w sytuacji gdyby upłynął zdaje Pan sobie sprawę, że istnieje możliwość złożenia wniosku o przywrócenie tego terminu. Natomiast trudno mówić o sytuacjach abstrakcyjnych, jeżeli nie mamy jeszcze do czynienia z określonym stanem faktycznym w sprawie.

Michał Wojtuś - Pani nie odpowiedziała na moje pytanie. Moje pytanie brzmiało. Jakie są konsekwencje niedochowania przez inwestora terminu 20 dniowego na złożenie uzupełnień.

Rita Świątek – na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie określić, jakie będą konsekwencje.

Michał Wojtuś – wynika z tego, że niema Pani świadomości, o czym Pani mówi. Może Pani otworzy art. 54 kpa? Bo jak nie to ja go przeczytam.

Paulina Adamska – Szanowni Państwo to nie jest przepytwanie. Jeśli inwestor nie złoży odpowiedzi wymaganych do wydania pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wówczas Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz będzie brał pod uwagę opinie organów opiniujących, udział społeczeństwa, wszelką dokumentację złożoną i wówczas będzie podejmował decyzje, czy może wydać decyzję negatywną czy pozytywną. Jeśli uzna, że te dokumenty, które zostały złożone i uzupełnienia, które nie zostały złożone nie spełniają wymagań, wówczas zostanie wydana decyzja negatywna.

Michał Wojtuś - czy to wezwanie spełnia wszelkie wymogi formalne?

Rita Świątek – decyzja prowadzącej postępowanie jest następująca. Jeżeli mają Państwo jakiegokolwiek zarzuty dotyczące procedury postępowania prosimy o to, aby zapoznać się z dokumentacją w tym z owym wezwaniem, o które Pan prosi z zakresu odczytania w siedzibie

urzędu, czyli pokój 115. Natomiast w zakresie pytań dotyczących oceny oddziaływania na środowisko, dzisiejsze pytania mają dotyczyć oceny oddziaływania na środowisko. Pytania dotyczące samej procedury, ewentualnych uchybień w tej procedurze prosimy o wskazywanie w odrębnym trybie, czyli nie na rozprawie, która ma służyć spotkaniu nie tyle z organem, bo z tym organem może Pan się spotkać każdego dnia, ile z przedstawicielami inwestora, którzy mogą Państwu udzielić informacji na zadane przez Państwa pytania.

Michał Wojtuś – proszę Pani po to jest rozprawa żebyśmy mogli zadawać właśnie pytania i my w tej chwili zadajemy pytania, a nie uzyskujemy odpowiedzi. Ja jeszcze raz powtórzę moje pytanie. Czy możecie mi Państwo powiedzieć czy wezwanie, które Państwo wystosowaliście do firmy Bros spełnia wymogi formalne? Czy macie Państwo przed sobą w tej chwili w dokumentacji to wezwanie?

Rita Świątek – to wezwanie jest w tej chwili na posiedzeniu natomiast jak wskazywała każde pytanie, które nie będzie dotyczyło oceny oddziaływania na środowisko będzie uchylane.

Michał Wojtuś – cała ocena oddziaływania na środowisko służy między innymi temu, aby osoby uczestniczące w rozprawie administracyjnej toczony dla społeczeństwa mogło zadawać pytania i uzyskać odpowiedzi. Czy uzyskam odpowiedź na pytanie czy to wezwanie spełnia wszystkie wymogi formalne.

Paulina Adamska - uchylam to pytanie. Proszę o zadawanie konkretnych pytań.

Michał Wojtuś - proszę o zaprotokołowanie wniosku, iż wezwanie które skierował organ prowadzący, czyli Gmina Swarzędz w dniu 28 lutego do inwestora, czyli firmy Bros nie spełnia wymogów formalnych narzuconych przez kodeks postępowania administracyjnego w związku z czym nadany termin dwudziestodniowy nie wywołuje konsekwencji prawnych.

(osoba nie przedstawiła się) – stan dzisiejszy jest taki, że firma nie będzie budowała fabryki, bo nie ma jeszcze ostatecznej zgody, dobrze rozumiem to? To w takim razie chciałbym zapytać, w jakim celu była podpisana umowa o podniesieniu nośności drogi dojazdowej przez Janikowo i przesunięcie znaku zakazującego ruchu samochodów powyżej 7 ton na odcinku 650 m. Skoro fabryka nie będzie budowana to, po co było niszczyć drogę?

Paulina Adamska – to nie jest w danej procedurze pytanie. Podniesienie drogi nie jest w naszej procedurze i to jest poza tym postępowaniem. Proszę odnosić się do oceny oddziaływania na środowisko.

(osoba nie przedstawiła się) - ale chciałem zapytać dokładnie, po co została ta umowa podpisana, skoro tam fabryki nie będzie?

Adam Trawiński - jak Pan doskonale wie firma posiada pozwolenie na budowę hali magazynowej i żeby ją wybudować uzyskała takie postanowienie jakie dostała z Urzędu Miasta i Gminy.

(osoba nie przedstawiła się) – ale przedstawicielka firmy Bros wytłumaczyła nam w Kicinie, że nie będą budowali hali magazynowej ponieważ to jest z ekonomicznego punktu widzenia nieopłacalne, w związku z tym nie wiem, po co jest dalej ta procedura.

Beata Plekan – na tą chwilę mamy pozwolenie na budowę magazynu i będziemy budować.

(osoba nie przedstawiła się) – przypominam o spotkaniu w Kicinie, kiedy mówiła Pani, że nie będziecie budować hali magazynowej, bo wam się to nie opłaca.

Adam Trawiński – ja mówię w jakiej wiedzy i w jakich posiadaniu dokumentów jest Gmina Swarzędz i nie wiem czy inwestor ze względów ekonomicznych będzie budował czy nie. Ja tylko stwierdzam fakt, że posiada pozwolenie na budowę hali magazynowej. Kwestia czy będzie budował czy nie jest zupełnie poza Gminą Swarzędz.

(osoba nie przedstawiła się) – ja chciałem tylko uświadomić społeczeństwu, że inwestor co innego mówi społeczeństwu, co innego przedstawia w urzędzie, a co innego jest zapisane w dokumentach.

Adam Trawiński – inwestor niczego w urzędzie nie przedstawił, że nie będzie budował hali magazynowej, więc nie wiem o przedstawieniu jakich dokumentów w tej kwestii mówi Pan, że inwestor przekazał do urzędu.

(osoba nie przedstawiła się) – np. o badaniach na temat tła akustycznego, na temat daty robienia tych badań itd.

Adam Trawiński – ale przecież odnosimy się do tego czy, będzie budował hale magazynową i twierdzę, że innych dokumentów w urzędzie inwestor nie przekazał, a jedyne które wpłynęły do urzędu jest pozwolenie na budowę, które przekazuje nam Starosta Poznański i tylko taki dokument jest w urzędzie i nie wiem o czym Pan mówi, że my jesteśmy w posiadaniu dokumentów i inwestor co innego mówi w urzędzie co innego z Państwem. Otóż w urzędzie jest tylko jeden dokument - pozwolenie na budowę hali magazynowej.

(osoba nie przedstawiła się) - ja mam pytanie, jakie straty gmina poniesie, że tą drogą będą jeździły tiry. Droga była robiona i ile lat temu była droga nówka robiona i jakie to będą straty, czy ktoś to wyliczał?

Paulina Adamska – to nie jest pytanie odnośnie procedury oddziaływania na środowisko.

(osoba nie przedstawiła się) – jak nie a czy to nie jest oddziaływanie na środowisko, że jest droga robiona raz, drugi po jakimś czasie – to nie jest środowisko Pani zdaniem?

Paulina Adamska – ale Pani pytanie było odnośnie strat finansowych o to proszę się zgłaszać bezpośrednio do urzędu

(osoba nie przedstawiła się) – tak straty związane ze środowiskiem, w związku z marnacją, że droga jest dwa razy robiona, pomijając, że będą jeździły tiry itd. I to nie jest dla Pani środowisko, że droga będzie robiona dwa razy i jest przekopywane itd.

Paulina Adamska – to jest inna procedura i inna inwestycja Proszę o pytania odnośnie hali produkcyjno-magazynowej firmy Bros.

Adam Trawiński – rzeczywiście nie wiem jak się mam do tego odnieść, bo widzę z Pani strony zdziwienie, że my mówimy o hali magazynowo – produkcyjnej i ma Pani rację i o tym mówimy, bo firma nie ma decyzji środowiskowej, która jest potrzebna do wydania pozwolenia na budowę na

hale magazynowo - produkcyjną i nad tym się tu zastanawiamy rozmawiamy, wyjaśniamy, natomiast nie mają decyzji ani środowiskowej na taką halę magazynowo-produkcyjną, ani pozwolenia na budowę na halę magazynowo-produkcyjną. Jedyne pozwolenie mają na halę magazynową, którą na podstawie tego pozwolenia mogą, jeśli uznają to biznesowo za uzasadnione, rozpocząć choćby jutro działania w realizacji tego pozwolenia żeby tą decyzję Starosty Poznańskiego skonsumować. Jeszcze raz powtarzam, nie ma pozwolenia na budowę na halę magazynowo – produkcyjną i nie mają do tego decyzji środowiskowej, o której teraz mówimy.

Czesław Aniołek – czy firma Bros, kiedy będzie jeździć, czy już mają dokumentację na drogę, kto będzie tą drogę budował? Jak w ogóle będzie przez Janikowo ta droga przechodziła. Bo pamiętam pierwsze spotkanie z Panem Burmistrzem jak wyszła sprawa Brosa. Mówił tak, wy Janikowianie to tylko byście sobie nikogo obcego nie przyjęli i sami sobie robicie i było takie uzgodnienie gdzie ul. Asfaltowa będzie ograniczona 40 szybkością i do 7 ton. W tej chwili nie ma na ten temat żadnej wiadomości.

Adam Trawiński - inwestycja jest przy ul Swarzędzkiej, a nie przy Asfaltowej, więc nie wiem, co ma Asfaltowa wspólnego z tym.

Czesław Aniołek - ale prawdopodobnie ul. Podgórną nie wszystkie tiry przejadą bo będzie nośność tirów do 42 ton. To nie wiem jak pojedzie. Ale Pan się zobowiązał, że Asfaltową nie będą jeździć tiry i zobaczymy czy nie będą jeździć. Podgórną – takie było założenie, ale nie będą jeździły Podgórną, bo mostek nie pozwoli. I w ogóle jak sobie to Państwo wyobrażacie, że odcinek ul. Swarzędzkiej do któregoś miejsca jest dość szeroki, a potem są budynki. To te tiry będą jeździć między budynkami, między parkanami? Tam nie ma miejsca na przejazd tirów.

Adam Trawiński – inwestycja jest zlokalizowana przy drodze publicznej i zgodnie z decyzją podjętą w urzędzie mają się poruszać ulicą Swarzędzką, która została dopuszczona i ulicą Podgórną. To nie jest ruch ciągły. Dzisiaj w Janikowie jest ruch ciągły pojazdów, które zjeżdżają z drogi nr 5 i wjeżdżają Podgórną w Janikowie. I ostatnio, kiedy byłem na spotkaniu i przyszła rada solecka Państwo mieli obostrzenie, co do zamknięcia dla tych wielkich wanien, które na skróty do zwirowni przejeżdżają. Tak było Pani Sołtys? I takie zakaz skrętu w tą ulicę dla wszelkich innych pojazdów wystąpiliśmy do GDDKiA, tak jak było powiedziane na spotkaniu, nic więcej.

Pani Sołtys Janikowa Czesława Knypińska – pytanie do firmy Bros. Czy Państwo macie zamiar zatrudnić Chińczyków do tej budowy i czy będą wywozili woreczkami samolotem? Czy ja zdaje sobie sprawę z tego, jakie to będą hałdy ziemi wywiezione? Mamy obawy jak to będzie wyglądało. To są domy stare, nikt z nami nie dyskutował przed. Dlaczego w tym miejscu się Państwo ulokowaliście? To są tereny pod działalność, ale to mogły być inne małe firmy a nie taki kolos w takim miejscu. Z nikim się Państwo nie konsultowaliście. Jako mieszkańcy jesteśmy tam od lat, a zostaliśmy postawieni przed faktem. Co mamy teraz uczynić?

Adam Trawiński - Pani Sołtys, nie jest Pani pierwsza kadencję sołtysem. I kiedy był plan na ten teren to wtedy, cóż Pani zrobiła w sprawie tego planu. To tak nie jest, że nikt nie wiedział, bo były uchwały rady o przystąpieniu do planu, były ogłoszenia o wyłożeniu, były informacje o podjętej przez radę uchwale i pełen dostęp społeczeństwa do tego był i wówczas nikt w tej sprawie nie wnosił uwag, chociażby takiej jak Pani pyta i sugeruje, że miały być to mniejsze, bo można było w planie wpisać, że maksymalna powierzchnia zabudowy to 500, 1000, 2000 itd. Dzisiaj firma konsumuje plan, który uchwalila 2001 Rada Miejska w Swarzędzu.

Pani Sołtys Knypńska – Panie Burmistrzu pamięta Pan jak to było i dlaczego została zmieniona decyzja, co do tych działek tak, że kto mógł przypuszczać, że będzie akurat coś takiego. U nas też są firmy i nikomu one nie wadzą i nie ma konfliktów, ale co do tej firmy to naprawdę. Mamy dzieci, mamy plac zabaw nie ma chodników, ja sobie tego nie wyobrażam. Widzę, jaki to jest ruch z tą kanalizacją, a co dopiero takiego kolosa budować?

Agnieszka Wajner - przy jakiegokolwiek awarii związanej z tą inwestycją nie wyobrażam sobie. Mieszkańcy, którzy mieszkają 300, 400 metrów dalej, ewakuacja nie wiem jakby to wyglądało? Ostatnio była awaria w Janikowie, to było coś strasznego mamy filmy nagrane jak to wyglądała, a nie wyobrażam sobie jak to będzie przy awarii Brosa wyglądać.

Dagmara Chmielecka - odnośnie przemieszczania się tej ziemi planujemy, iż większość ziemi będzie przemieszczana na terenie inwestycji, ponieważ mamy 13 ha, te nasze działki mają tak ogromną powierzchnię, będzie gdzie ta ziemię składować, a na pewno nie będą przemieszczać chińskie rączki tylko wyspecjalizowana kadra, która będzie miała o tym pojęcie.

Janusz Kołdyka - pytanie do Burmistrza, bo zaatakował Panią sołtys twierdząc, że nie zrobiła nic jak był plan zagospodarowania przestrzennego i wyłożony do publicznej wiadomości. Czy w takim planie umieszcza się informacje na temat natężenia ruchu pojazdów ciężarowych i nośności, bo tu Pani sołtys wyraźnie pytała o tą kwestię, że w wyniku tej dużej inwestycji będzie ruch samochodów o tonażu 24 ton, a masa całkowita ponad 40 ton i Pani sołtys ma obawy zresztą bardzo uzasadnione, że samochody, które będą jeździły ulicami Janikowa spowodują nieodwracalne skutki w nieruchomościach, pęknięcia drgania hałas. O te rzeczy Pani sołtys pytała a nie o kwestie planu. Pan uniknął odpowiedzi na to pytanie.

(osoba nie przedstawiła się) - czy plan zagospodarowania przestrzennego informuje mieszkańców o ewentualnym wzroście natężenia ruchu pojazdów ciężarowych? Skoro Pan Burmistrz poruszył kwestie planu to ja proszę o odpowiedź, czy plan przewiduje to czy nie przewiduje.

Adam Trawiński - nie pamiętam, jakie obowiązywały przepisy w tym czasie, ale skoro wojewoda opublikował ten plan to został sporządzony zgodnie z obowiązującymi na dzień uchwalania planu przepisami prawa.

(osoba nie przedstawiła się) - ale Pan zarzuca teraz to samo Pani sołtys, że Pani nie przewidywała takich rzeczy. Ale wracając do tego planu to, jeżeli powołuje się Pan na wojewodę to przyjmijmy do wiadomości, że wojewoda ustalając otulinę Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka na tym terenie przewidywał tereny zielone, ewentualnie tereny rolne. Mówimy o tym samym wojewodzie.

Paulina Adamska - zapisy planu są innym postępowaniem, które zostało zakończone. Burmistrz przy wydawaniu decyzji środowiskowej musi również rozważyć zapisy planu, czy one są zgodne z inwestycją, która jest planowana. To jest wymóg ustawowy i burmistrz musi zgodnie z tym planem postępować. Proszę wykorzystać specjalistów ze strony inwestora i zadawać pytania.

Michał Wojtuś – czy to, co Pani powiedziała oznacza, że ci specjaliści są dostępni w tej chwili, to czy jeżeli zadamy pytania na piśmie w terminie 21 dni, to czy wtedy nie będzie możliwości zadania tym osobom pytań.

Paulina Adamska – oczywiście, że tak przez firmę Bros, przez inwestora i wówczas dostaną

Państwo odpowiedź na piśmie.

Michał Wojtuś - dlaczego w takim razie nie otrzymaliśmy do tej pory informacji na piśmie, skoro składaliśmy takie wnioski na poprzedniej rozprawie? Niech Pani zrozumie intencje mojego pytania. Na ostatniej rozprawie wnosiliśmy o coś, Państwo, jako organ zobowiązaliście firmę Bros, firma Bros zobowiązała się do tego, że nam odpowie do czasu dzisiejszego, czyli terminu kolejnej rozprawy takiej odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Jak mamy wierzyć, że w tej chwili Pani zapewnienia są również zgodne z prawdą, skoro posiłkując się tym, co do tych czas miało miejsce nie możemy w to wierzyć.

Paulina Adamska - Firma Bros została wezwana do udzielenia informacji i czekamy na taką odpowiedź w wyznaczonym terminie o następne pytania, jakie będą skierowane do firmy Bros również będą wezwani jeśli nie odpowiedzą na dzisiejszej rozprawie.

Michał Wojtuś - jeszcze raz podsumuje. Ostatnio strona społeczna na rozprawie administracyjnej prowadzonej właśnie specjalnie dla udziału społeczeństwa zadała pytania. Firma Bros zobowiązała się, że w terminie 3 dni odpowie na piśmie na te pytania. Państwo, jako organ prowadzący zobowiązaliście firmę Bros, firma Bros przyjęła na siebie ten obowiązek, mamy już półtora miesiąca po tym fakcie i to coś nie zostało dokonane. Jak mamy w takim razie wierzyć, że w tej chwili Pani zapewnienia nie skończą się dokładnie tak samo, w jaki sposób zakończyły się te ustalenia z drugiego terminu rozprawy administracyjnej.

Adam Trawiński - proszę Państwa „przywilejem” firmy Bros jest odpowiedzieć bądź nie odpowiedzieć pomimo wezwania i wyznaczenia terminu. My nie jesteśmy w stanie zmusić firmy do odpowiedzenia. Jeśli taka odpowiedź nie wpływa w wyznaczonym terminie to w tym końcowym protokole spotkań, z całego postępowania z Państwem, później kierowanych uwag na piśmie Państwo możecie składać pytania. My te pytania będziemy przysyłać do firmy Bros, z prośbą o odpowiedź. Jeśli nie będzie zadowalającej odpowiedzi albo wcale to będziemy się zastanawiali nad wydaniem pozytywnej lub negatywnej decyzji środowiskowej. I nic więcej w stosunku do Firmy Bros nie możemy zrobić i to, że Pan będzie pytał jeszcze pięć razy, czy firma odpowiedziała czy nie to mówię, że miała prawo nie odpowiedzieć na pytania nawet, jeśli nie odpowiedziała i nic nie mogę w tej kwestii zrobić. Chciałbym Państwa prosić, ponieważ mamy godzinę i 10 minut i nie padło żadne pytanie, które wiąże się stricte z samą inwestycją.

Michał Wojtuś - Panie Burmistrzu mówi Pan absolutnie nieprawdę i Pan kłamie.

Paulina Adamska - Pan Burmistrz skończy i zaraz Panu udzielię głosu.

Adam Trawiński - jeszcze raz przypomnę, że Państwo możecie skorzystać z obecności Państwa, którzy reprezentują inwestora w poszczególnych sprawach dotyczących powstającej inwestycji i proszę z tego skorzystać i zadawać pytania w kierunku Firmy Bros.

Michał Wojtuś – z tego, co Pan mówi wynika, że albo Pan nie wie, pod czym się Pan podpisuje, albo Pan nie umie czytać tego, co Pan się podpisuje. Jeżeli Pan mówi, że kwestia drogi nie ma żadnego wpływu na tą inwestycję, to chciałbym zacytować pismo, jakie Pan skierował do firmy Bros 28 lutego i pod którym Pan się podpisał. W związku z wykonywaniem obserwacji natężenia ruchu na planowanej trasie – jedno z pytań, badanie hałasu – drugie z pytań, które dotyczy kwestii związanej z pojazdami, proszę opisać jak będzie wyglądał ruch pojazdów, w uzupełnieniach: jak

będzie wyglądała komunikacja związana z funkcjonowaniem hali. I to Pan nadal twierdzi, że kwestia drogi nie ma żadnego znaczenia skoro Pan sam się podpisał pod tym pismem?

Adam Trawiński - oczywiście się podpisałem i wiem pod czym się podpisałem, umiem czytać. Państwo zadali takie pytanie i zadałem je firmie i Państwu o to chodzi, że jeśli Państwo zadajecie pytania i nie odpowiada na tej Sali firma Bros, to ja do nich kieruje pytania i skoro były takie pytanie to ja to pytanie kieruje.

Michał Wojtuś – czy z tego wynika, że organ nie ma własnych pytań i tylko będzie posiłkował się tym, co społeczeństwo wymyśli?

Adam Trawiński – jeżeli organ będzie miał takie pytania to skieruje bezpośrednio do firmy Bros. To spotkanie ma umożliwić nie organowi, ma umożliwić Państwu skorzystanie z obecności inwestora i osób, które przygotowywały dokumenty do wydania tej decyzji.

Paulina Adamska - jeśli rozprawa administracyjna była prowadzona w jednym ciągu, również nie otrzymaliby Państwo w tym momencie odpowiedzi na wszystkie pytania i również toczyłoby się dalsze postępowanie z udziałem społeczeństwa. Otrzymywaliby Państwo wszystko na papierze, mieliby państwo 21 dniowy termin (jako społeczeństwo, bo jako strony mogą mieć Państwo wgląd do całej sprawy) do dokumentów, które przedłoży inwestor i do składania uwag i wniosków i to by nie zmieniło nic. Jesteśmy w dalszym ciągu i proszę wszystkie inne wątpliwości i pytania kierować, które również będą wyjaśniane przez firmę Bros.

Michał Wojtuś - być może gdyby Państwo, jako organ prowadzący to postępowanie wyznaczyli termin tej rozprawy oraz wyznaczyli 21 dni na ustosunkowanie się przez społeczeństwo do uwag w sytuacji, w której Państwo, jako organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dochowałibyście tego, aby ten raport był nam przedstawiony w sposób pełny i rzetelny, to być może wówczas byłaby sytuacja, iż na jednej rozprawie administracyjnej zadalibyśmy pytania, które by nas interesowały. Niestety sposób prowadzenia postępowania, czyli wyznaczania terminów fikcyjnych rozpraw administracyjnych, które mają posłużyć temu abyśmy sami podpowiedzieli, gdzie firma Bros zrobiła błędy w raporcie, mają służyć temu abyśmy po prostu to my, zamiast Państwo, jako organ, dali podpowiedzi gdzie są błędy. My tego nie zrobimy to Państwo, jako organ jesteście zgodnie z art. 7 i 77 kpa do rzetelnego zgromadzenia materiału dowodowego. W tej chwili możemy powiedzieć jedno ten materiał dowodowy, który jest zgromadzony nie umożliwia nam, jako społeczeństwu wypowiedzenia się w sprawie uzyskania decyzji środowiskowych. Pytanie jest następujące, czy w momencie, kiedy firma Bros złoży wyjaśnienia i uzupełnienia do raportu środowiskowego, co nadal podkreślam jest on w tej chwili niekompletny i nie jest ostateczny, czy Państwo wystąpicie znowu do Regionalnej Dyrekcji Ochrony środowiska oraz Sanepidu z prośbą o wyrażenie opinii czy też nie.

Paulina Adamska - Szanowni Państwo. Organ prowadzący może przeprowadzić rozprawę administracyjną z udziałem społeczeństwa. Nie jest powiedziane w przepisach kiedy ta rozprawa ma się odbyć. Nie jest powiedziane, że musi być na końcu po zebraniu wszystkich dokumentów. Państwo mogą się wypowiedzieć, pytać - tak jak mówią przepisy. W jaki sposób będzie prowadzone postępowanie nie potrafię teraz Państwu powiedzieć. Będzie to analizowane przez osobę prowadzącą postępowanie, przez burmistrza i radcę prawnego. Ustawa nie narzuca ponownego uzgodnienia po przeprowadzeniu rozprawy administracyjnej.

Michał Wojtuś – uściślę moje pytanie i proszę o uściślenie odpowiedzi. Czy w tej chwili jest Pani w

stanie do poinformowania zgodnie zobowiązującym w Polsce prawem, w sposób pełny obecnych tutaj na sali, czy po otrzymaniu uzupełnień, o które Państwo wnosiliście – uzupełnień przygotowanych przez firmę Bros, czy wystąpicie do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i do Sanepidu z prośbą o wyrażenie opinii, czy też nie? Proszę odpowiedzieć tak wystąpimy, nie - nie wystąpimy, nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.

Paulina Adamska – Nie, nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.

Michał Wojtuś - prosimy, aby to znalazło się bardzo wyraźnie podkreślone w protokole.

Paulina Adamska - oczywiście będzie.

Adam Trawiński – oczywiście, będzie można powiedzieć po ocenie wniosków i odpowiedzi, które otrzymamy, jeżeli te pytania i odpowiedzi są w części zawarte, albo uzupełnienie ich nic istotnego do raportu nie wnosi, to nie będziemy występować. Natomiast, jeśli będzie powodowało duże zmiany w raporcie i taka będzie ocena tych uwag i wniosków to jest możliwość, że wystąpimy do Regionalnej Dyrekcji. Dzisiaj, jeżeli Pan chce z gruntu otrzymać odpowiedź, to powiem, tak jak powiedziała koleżanka, nie wiem czy skorzystamy z tego żeby wystąpić do RDOŚ-u.

Michał Wojtuś - czy możecie nam w takim razie Państwo odpowiedzieć czy raport, który w tej chwili jest złożony przez firmę Bros jest raportem w wersji ostatecznej czy też nie?

Paulina Adamska - jak zakończymy procedurę postępowania całą, to będziemy mogli odpowiedzieć na to pytanie. W tym momencie zbieramy również dokumenty...

Michał Wojtuś – ale ja zadałem Pani pytanie czy to co w tej chwili jest w dokumentacji na dzień dzisiejszy. Raport oddziaływania na środowisko jest oddany i przyjęty przez Gminę Swarzędz w sposób ostateczny czy też nie? Proszę odpowiedzieć na to pytanie tak, nie, nie wiem.

Paulina Adamska – proszę mnie nie przepytować w taki sposób. Raport jest przyjęty do analizy – nie jest sprawa zamknięta.

Michał Wojtuś – ja nie pytam czy sprawa jest zamknięta tylko czy raport oddziaływania na środowisko, do którego zobowiązana została firma Bros, aby go wykonać, czy ten raport w tej chwili ma wersję ostateczną.

Adam Trawiński – oczywiście proszę pana nie, bo po to są te spotkania, że uzupełnienia na skutek państwa uwag i wniosków mogą znaleźć się w raporcie.

Zofia Kałużna – Pani jest przedstawicielem organu prowadzącego, Pan zadaje logiczne pytania i ciągle słyszymy odpowiedź, że te pytania, które zostały zadane to firma może sobie odpowiedzieć lub nie. I teraz mam do Pani pytanie, jako organu prowadzącego, czy Państwo staracie się pomóc nam, aby otrzymać odpowiedzi na te pytania przecież Pani tutaj pracuje tak, a Pani nas traktuje tak jakbyśmy byli stręczycielami zadawali pytania i właściwie, czego my tutaj chcemy. My zadajemy pytania i jesteśmy traktowani, z jakiej racji? Tu Pan się pyta, że jaki był termin. Jestem zainteresowana, dlaczego nie dążycie Państwo do tego abyśmy otrzymali te odpowiedzi i mogli zadawać dalsze pytania. Najpierw chcemy uzyskać odpowiedzi na dale pytania, a później możemy zadawać następne. To chyba jest logiczne?

Adam Trawiński – oczywiście organem prowadzącym postępowanie nie jest Pani Paulina Adamska, a Burmistrz Miasta i Gminy – to jest drobna uwaga, aby nie mylić pewnych spraw. Pani Paulina Adamska została na dzień dzisiejszy wyznaczona przez Burmistrza tylko do poprowadzenia tejże części tej naszej dzisiejszej rozprawy, w tym zakresie spotkania z Państwem i wypowiedzenia przez Państwa swoich uwag i wniosków dotyczących tej decyzji środowiskowej czy ewentualnie jej wydania. My stoimy na stanowisku, że zbieramy informacje ze wszystkich stron, bo taki jest nasz obowiązek i Państwo też bierzecie w tym udział, wszelkich uwag i wniosków dotyczących raportu. I w tej kwestii się spotykamy. Proszę nie podchodzić tak do tego, bo tu nie ma nic wspólnego ze stręczycielstwem, że po to jesteście tu zaproszeni i że jesteście naszymi stręczycielami czy jak to Pani ujęła, bo to naprawdę nie ma nic wspólnego. Ja stoję po środku na dzień dzisiejszy. Jesteście Państwo i firma Bros.

Bardzo proszę nie rzucać pod moim adresem oskarżeń. Ja cały czas daję Państwu możliwość spotkania się z inwestorem i możliwość zadawania pytań. Nie można mówić, że jest to działanie przeciwko Państwu, którzy jesteście z Janikowa, czy Kicina. Chcę wysłuchać wszystkich stron i taka jest rola dzisiaj organu.

Tadeusz Soiński - osobiście rozumiem inwestora, który chce zainwestować na swoim terenie i wybudować fabrykę. Natomiast chciałbym zadać pytanie burmistrzowi, czy dostrzega opór społeczny przeciwko tej inwestycji i jakie to będzie miało znaczenie przy podejmowaniu ostatecznej decyzji, która tak naprawdę leży w Pana gestii, ponieważ jak wszyscy widzimy ilość osób zainteresowanych, a właściwie zbulwersowanych tą sprawą jest tak ogromna, że chciałbym od Pana uzyskać informację, jaką wagę podejmując decyzję przy analizowaniu wszystkich za i przeciw będzie miała sytuacja zgromadzonych tu osób, które w sposób zdecydowany wypowiadają się przeciwko tej inwestycji.

Paulina Adamska - muszę uchylić to pytanie.

(.....) a dlaczego musi pani uchylić?

Paulina Adamska – nie ma ono nic wspólnego z wydaniem decyzji środowiskowej.

(.....)Moja impresja jest taka - jak ja mogę mieć do was zaufanie, kiedy najpierw pojawia się pojęcie hali magazynowej, następnie magazynowo- produkcyjnej. Za chwilę będzie tylko sama produkcja, po prostu jest jak z tym salami po kawaleczku. To tak wygląda jak z Dworakiem i Telewizją Trwam. Wyście nas zaprosili po to, aby odbębnić punkt, który się nazywa konsultacje społeczne, ale wy nas nie słuchacie, nie odpowiadacie. Jedyne, co jest wniosek tutaj do sali żeby się zmówić i was odwołać, bo z wami się nie da porozumieć jest jak z Dworakiem.

Paulina Adamska - Szanowni Państwo zebraliśmy się tu - Burmistrz wyznaczył po raz trzeci termin rozprawy, mógł ją przeprowadzić nie musiał, ale chciał się z Państwem spotkać i uzyskać Państwa głos. Państwo mogą swoje wnioski, przemyślenia wszystkie za i przeciw wypowiedzieć i do tego służy ta rozprawa administracyjna.

Adam Trawiński - mówi Pan, że raz mówimy o hali magazynowej a raz o produkcyjno-magazynowej, ja z Państwem nie rozmawiam temat hali magazynowej. Już mówiłem na temat magazynowej mają pozwolenie na budowę i mogą ją realizować. Inwestor wystąpił o decyzję środowiskową mając już pozwolenie na budowę na magazyny z drugą inwestycją produkcyjno-

magazynową. Ma prawo wystąpić każdy mieszkaniec najpierw na dom jednorodzinny, a potem na blok i trwać musi w tej sprawie postępowanie. Niech Pan się nie doszukuje rzeczy, które nie mają potwierdzenia jakies salami czy coś, że ktoś chce obejść itd. Bo mogłem z Państwem nie spotkać się, ale szanując Państwa i głos, który chce wypowiedzieć w tej sprawie i złożyć uwagi. Wyznaczam trzeci termin takiego spotkania to proszę z tego korzystać. Bo można było sprawę załatwić tak: mam pozytywne opinie RDOŚ-u i sanepidu wydać decyzje i Państwo by mogli z przysługującego im prawa wnosić do innych instancji odwołanie. Ja tak nie postąpiłem i skoro tak nie postąpiłem, to dzisiaj zbieram tego baty, że trzeci raz się spotykam, Państwo kierujecie indywidualne zarzuty pod moim adresem, co jest zupełnie dla mnie nie do przyjęcia i jest nieprawdą..... I moglibyście iść do wojewody do NSA i tam by się Państwo spotykali z firmą BROS.

Michał Wojtuś - Pan mówi nieprawdę i Pan kłamie, bo informując społeczeństwo w tej chwili o tym, iż jesteśmy tutaj i rozmawiamy o hali magazynowej nie ma racji bytu w Pana ustach. Dlaczego? Czy wie Pan, jaki jest alternatywny wariant przedsięwzięcia, który wynika z raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko? Zadaje proste pytanie, czy Pan Burmistrz wie, jaki jest wariant alternatywny wykazany w raporcie oddziaływania na środowisko, jeśli chodzi o tą halę?

Adam Trawiński - wiem proszę Pana. Nie przyszedłem na egzamin do Pana, rozmawiamy o inwestycji. Jeśli Pan ma wątpliwość do tej alternatywnej inwestycji proszę zgłaszać uwagi po to jesteśmy.

Michał Wojtuś - czy mogę prosić o umożliwienie uzyskania mi odpowiedzi od Pana Burmistrza uczestniczącego w dzisiejszej rozprawie, czy wie i może powiedzieć, jaki typ ma charakter do wariantu alternatywnego do hali magazynowo-produkcyjnej wykazany w raporcie środowiskowym przekazany przez firmę Bros organowi prowadzącemu?

Paulina Adamska - Burmistrz nie odpowiada na to pytanie.

Michał Wojtuś - czy Pani prowadząca postępowanie jest w stanie odpowiedzieć mi na to pytanie.

Paulina Adamska - Tak oczywiście, jest to hala magazynowa.

Michał Wojtuś - Jak widzimy Pan Burmistrz mówi nieprawdę i kłamie mówiąc o tym, iż rozmowa o hali magazynowej na tej rozprawie nie ma nic wspólnego z toczącym się postępowaniem.

Florian Zieliński – wrzucmy to na You Tube będzie niezła zabawa.

Leszek Lesiczka - mam takie wątpliwości, społeczeństwo idealnie przygotowane, co już przez dłuższy czas trwa analizowanie tego, co ma tam powstać, jak widać Państwo się ustosunkowaliście, jak do tego przystąpiliście, co w tym zakresie zrobiliście, mnóstwo pytań się rodzi. Moglibyśmy te pytania zadać, ale ja mam tutaj niesamowitą wątpliwość. Po co te pytania zadawać, bo po pierwsze inwestor nie musi odpowiedzieć, po drugie cała ekipa Pani Burmistrz, która przystąpi do analizy tego raportu i tego wszystkiego, co z nim jest związane do naszych pytań, nie wiem, przez jakie sito Pan Burmistrz będzie to przesiewał? Czy będzie taka analiza głęboka jak tu na tej sali niektórzy próbują dociec i coś uzyskać w tym zakresie? Mamy wielkie wątpliwości, bo jak się Pan tutaj denerwuje z prostych pytań, to co to będzie, gdy trzeba będzie tak przeanalizować dogłębnie to

wszystko co tutaj na tej sali zostało powiedziane. A tak naprawdę na drugiej rozprawie zadanych zostało dużo bardzo konkretnych pytań, na które społeczeństwo może mieć bardzo dużo wątpliwości. Społeczeństwo jest niespokojne nadal może się denerwować jeszcze bardziej mocniej i nie wiem, co z tego może wynikać a to wszystko dzięki takim precyzyjnym odpowiedziom i podejściu do sprawy naszych przedstawicieli kochanych.

Paulina Adamska - oczywiście to są Państwa odczucia i wnioski. Wszystkie informacje i uzupełnienia, które będą udzielone będą dostępne społeczeństwu w 21-dniowym wyznaczonym terminie z udziałem społeczeństwa. Wtedy Państwo będą mogli się ze wszystkim zapoznać i złożyć uwagi. Czy są kolejne pytania do przedstawicieli firmy Bros i do specjalistów, które mogłyby rozwiązać Państwa wątpliwości?

Florian Zieliński - czy firma Bros przewiduje możliwość odszkodowań? Jak już powiedziałem przykład mojej działki jest to 200 tysięcy i myślę, że w tej chwili jest zero. To dotyczy wielu domów w Kicinie i Janikowie. Czy Państwo myśleliście o tym?

Dagmara Chmielecka – myślę, że to nie jest pytanie do firmy Bros. My kupiliśmy działkę, która jest przeznaczona pod teren aktywizacji gospodarczej w związku z tym mamy prawo wybudować tam czy to magazyn czy hale produkcyjno-magazynową, a co się dzieje z Państwa działką skoro my kupiliśmy taką działkę przeznaczoną na taką działalność, w związku z planem mamy możliwość wybudowania takiej inwestycji.

Robert Miciniak – Pan Burmistrz Pani wytłumaczył, że nie macie prawa wybudować hali magazynowo-produkcyjnej.

Dagmara Chmielecka - oczywiście dopóki nie otrzymamy decyzji środowiskowej na budowę hali magazynowo-produkcyjnej takich hali nie wybudujemy, ale mamy pozwolenie na budowę i decyzje środowiskową na budowę hali magazynowej z częścią socjalno - biurową i taką inwestycje możemy już budować.

Robert Miciniak - mówiliście, że nie będziecie budowali hali magazynowej, bo wam to się nie opłaca, więc proszę mówić szczerze, co chcecie zbudować, bo mówiliście, że wam się to nie opłaca.

Dagmara Chmielecka - co się opłaca, a co nie to decyzja prezesa, to prezes firmy decyduje co budujemy. Ja mówię Państwu jaką mamy możliwość. Mamy możliwość wybudowania na ten moment hali magazynowej i możemy tą hale wybudować, a kwestia opłacalności to jest kwestia prezesa.

Krzysztof Okrański – wartość działek - nasza dyskusja ma dotyczyć oceny oddziaływania na środowisko, która toczy się w oparciu o przepisy ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko, która ma trochę inną nazwę, ale to już w skrócie. Ta ustawa jest implementacją dyrektywy, która ma związek z konwencjami ONZ. Zmierzam do tego, że ani w konwencji, ani w dyrektywie, ani w ustawie nie jest powiedziane, że na etapie badania wpływu na stan środowiska trzeba badać wpływ na wartość nieruchomości. To jest element, który może być poruszany, natomiast nie ma przepisu, który powiedziałby, że przy ocenie oddziaływania na środowisko trzeba przeanalizować wartość nieruchomości i aspekty ekonomiczne. To są aspekty, które mogą być poruszane, ale nie muszą. Mam nadzieję, że istota naszego postępowania jest ocen oddziaływania na środowisko, natomiast odrębną sprawą jest to, że w myśl ustawy prawo ochrony środowiska i kodeks cywilny,

jeżeli na etapie eksploatacji inwestycji okaże się, że oddziaływanie zakładu jest niekoniecznie ponadnormatywne, ale powoduje uciążliwość ponad przeciętną miarę na terenach sąsiednich i zakłóca normalne korzystanie z nieruchomości to właścicielom tych nieruchomości przysługują odpowiednie roszczenia. Krótko mówiąc, jeżeli na etapie eksploatacji inwestycji okaże się, że dzieje się coś, co uniemożliwia dotychczasowe wykorzystanie nieruchomości i jest to zakłócenie ponad przeciętną miarę to mamy przepis, co w takich sytuacjach się robi.

Michał Wojtuś – niestety stwierdzam, że po raz kolejny nie została udzielona odpowiedź na zadane pytanie. Pytanie nie dotyczyło kwestii takiej, czy po wybudowaniu zakładu firma Bros w związku z faktem, że się okaże, że oddziałuje ponadnormatywnie czy też jest uciążliwość, bo wówczas będzie zobligowana do tego czy jakieś odszkodowania ma wypłacać czy nie, bo to rozumiem niezawisły sąd w Polsce oceni w związku z pozwem, tylko pytanie było zupełnie inne. Zanim to pytanie doprecyzuje, to wspomniał Pan, że ani dyrektywa ani nasza ustawa nie mówi o obowiązku, czy tego typu analiza ma mieć miejsce czy nie, natomiast proszę powiedzieć czy ustawa mówi o tym, że w związku z zadanymi pytaniami od strony społecznej inwestor jest zobowiązany odpowiedzieć czy też organ jest zobowiązany do tego, aby inwestora zobowiązać, aby udzielił odpowiedzi.

Krzysztof Okrański – wedle mojej wiedzy, ja nie jestem prawnikiem, jestem inżynierem ochrony środowiska z wykształcenia - ocena zasadności pytań należy do organu prowadzącego postępowanie. Jeżeli organ uzna, że pytanie jest sensowne i konieczne do wyjaśnienia meritum sprawy, to wtedy kieruje pytania do wnioskodawcy w tym przypadku do firmy Bros.

Michał Wojtuś – czy jest możliwość złożenia takiego pytania, moje pytanie żebyśmy się tutaj nie zagalopowali, czy my mamy prawo do złożenia takiego pytania cytuję: czy w trakcie oceny oddziaływania na środowisko będzie przeprowadzona ocena analiza utraty wartości działek będących w obszarze oddziaływania, czy też uciążliwości tejże inwestycji?

Krzysztof Okrański - oczywiście, może Pan zadawać pytania nawet niemające związku.

Michał Wojtuś - aby uściślić, co się dzieje w sytuacji, w której organ nie zobowiązuje inwestora do tego, aby na to pytanie odpowiedzieć, co musi wówczas zrobić w uzasadnieniu.

Krzysztof Okrański – w uzasadnieniu musi się wyczerpująco odnieść do tego pytania.

Michał Wojtuś – i teraz ja, jeżeli mogę patrząc w oczy Pana, który zadał to pytanie, aby doprecyzować to pytanie, bo ja zrozumiałem to w ten sposób: czy na etapie tego postępowania i wydawanej oceny oddziaływania na środowisko firma BROS może dokonać analizy utraty wartości gruntów znajdujących się w obszarze oddziaływania bądź też uciążliwości tejże inwestycji? Nie wiem, czy tak to można doprecyzować?

Florian Zieliński - nie no przecież stracą mieszkańcy, gdyby Pan się tam pobudował czy chciałby Pan tam mieszkać wokół tych magazynów, a może za chwilę magazyno-produkcji, potem będzie kolejny element salami, czy Pan by chciał tam mieszkać z żoną i dziećmi i jakby Pan potem jednak nie chciał mieszkać i chciał sprzedać, bo Pan się pobudował włożył milion złotych, dostałby Pan ten milion, czy Pan by stówę dostał, jeśli by Pan w ogóle dostał? Gdzie Pan mieszka, że te ceny rosną przy Brosie? Chcemy się tam przenieść.

Krzysztof Okrański – mieszkam przy czymś dużo bardziej intensywnym. Mamy się w ramach

dyskusji skupić na meritum związanym z ochroną środowiska. Czy taka analiza musi być prowadzona w zakresie wartości nieruchomości czy nie, to decyzja leży po stronie organu administracji, który prowadzi postępowanie. Jeśli uzna, że coś takiego jest niezbędne to zobowiąże do złożenia wyjaśnień. Przypominam, że ciężar postępowania dowodowego zawsze ciąży na organie prowadzącym administracji, co jest jednak mamy masę wyroków, które mówią, że strony postępowania mogą się współprzyczynić do wyjaśnienia sprawy. Jeżeli są wiarygodne dowody, np. opinie rzeczoznawców, które pokazują, że wartość nieruchomości spadła i że to wymaga podjęcia działań kompensacyjnych i ma to związek z decyzją środowiskową to oczywiście zachęcam do tego, by takie rzeczy merytorycznie przedstawiać w toku postępowania. Takie dowody o wadze dowodu administracyjnego nie zostały przedstawione do postępowania. Przypominam, że wartość nieruchomości można wyliczyć na różne sposoby i każdym sposobem zupełnie, co innego się wylicza.

Tadeusz Soinski – chciałbym złożyć wniosek formalny, aby zobowiązać inwestora do przeprowadzenia audytu, jaki skutek finansowy, jaki skutek wywoła budowa tej fabryki w kontekście nieruchomości położonych w terenie rażenia tego przedsiębiorstwa. Jeśli chodzi o ich wartość. Jest możliwość zrobienia audytu pokazująca wartość nieruchomości z dzisiejszym otoczeniem, a jak zacznie funkcjonować fabryka, będziemy mieli do czynienia z inną rzeczywistością i zupełnie inną wartością. Społeczeństwo chciałoby być zorientowane i leży to w interesie urzędu, bo jeżeli inwestor się nie wypowie to nasze roszczenie może być w stosunku do Gminy Swarzędz. Bo jeśli inwestor nie zostanie do tego zobowiązany przez Państwa to roszczenie może się okazać, że będzie w stosunku do Urzędu Gminy Swarzędz.

Paulina Adamska – wniosek został zaprotokołowany.

Sebastian Wawrzyna – jaka jest powierzchnia dachu planowanej inwestycji? Czy została ona ujęta w raporcie oddziaływania na środowisko? Chciałem jeszcze zapytać o wpływ takiej powierzchni dachu na powierzchnie parowania i na zjawisko kominów powietrznych, które mają wpływ na zmiany w mikroklimacie.

Marcin Szczęsny, BROS - jeśli chodzi o powierzchnię zadaszeń, z raportu wynika, że wyniesie ona 48 511 m², według mojej wiedzy nie ma to wpływu na kominy tylko na ilość wód opadowych i roztopowych, które powstają w związku z ujęciem ich w systemy kanalizacji.

Zofia Kałużna - to w takim razie, jakie przewidzieliście na te wody opadowe szambo?

Marcin Szczęsny - tutaj nie jest przewidziane szambo i zgodnie z prawem wodnym i aktami wykonawczymi wody roztopowe i opadowe z powierzchni zadaszonych nie są ściekami i mogą być odprowadzone na przyległy teren bez oczyszczania.

Zofia Kałużna - jaki przyległy teren??

Michał Wojtuś – czy może Pan jeszcze raz to powtórzyć według Pana wiedzy,

Marcin Szczęsny - nie są ściekami. Mówimy o wodach z dachów, nie są to ścieki i nie wymagają oczyszczenia. Powierzchnia zabudowy wynosi ok. 13 hektarów, więc jeżeli mówimy o 4,8 ha zadaszeń w stosunku do 13 to uważam, że jest tam możliwość odprowadzenia tych wód na teren przyległy.

Michał Wojtuś – co się znajduje na dachu tejże hali, może Pan powiedzieć?

Marcin Szczęsny – nie zmienia to faktu, że zgodnie z prawem wodnym przez ścieki nie rozumie się wód opadowych z dachów.

Michał Wojtuś – ja zadałem pytanie, co się znajduje na dachu, jeżeli chodzi o infrastrukturę techniczną.

Marcin Szczęsny – nie wiem teraz to jest pytanie do projektanta.

Michał Wojtuś - czy możemy poprosić o odpowiedź ze strony inwestora kogokolwiek, co się znajduje, jaka infrastruktura techniczna?

Beata Plekan – na dachu znajdują się centrale wentylacyjne, a wody będą odprowadzane również do zbiornika przeciwpożarowego.

Michał Wojtuś - czy możemy poprosić o odpowiedź na pytanie, co będzie tymi centralami wentylacyjnymi wyprowadzane?

Beata Wirkowska – będzie to wentylacja, która będzie obejmowała część biurową i magazynową i produkcyjną również. Część magazynowa stanowi największą część.

Michał Wojtuś - jaki procent będą wentylowały z powierzchni magazynowej, produkcyjnej powierzchni biurowej?

Krzysztof Okraśniński – to są gazy, więc nie możemy mówić o powierzchni, ale o objętości

Michał Wojtuś – dziękujemy za uściślenie, więc możecie Państwo powiedzieć, jaka objętość będzie emitowana?

Krzysztof Okraśniński - objętość poszczególnych gazów, które będą z raportu

Michał Wojtuś - czy możecie Państwo powiedzieć, że żadne pyły nie będą emitowane z tych wentylatorów?

(.....) Ja tylko przypomnę, że zamierzcie tam prowadzić sprzątanie na sucho tych powierzchni.

Michał Wojtuś - pytanie dotyczące utraty wartości nieruchomości zostało już zadane i do tej pory nie dostaliśmy odpowiedzi i nie zauważyliśmy, aby organ zadał to pytanie, aby wniosek wobec inwestora nałożył. Jeszcze uściśnię, głównie ze względu na to, że widzimy, iż konflikt społeczny występuje w tej sytuacji ewidentnie.

Jerzy Próchniewicz, BROS – żadne przepisy z zakresu oceny oddziaływania na środowisko regulujące oceny oddziaływania na środowisko nie obejmują obowiązku nakładanego na inwestora przeprowadzenia audytu ekonomicznego dotyczącego straty wartości. Budowa ewentualna hali magazynowej lub hali magazynowo-produkcyjnej jest prowadzona zgodnie z planem miejscowym, który obejmuje konkretny teren. Plan był udostępniony wszystkim zainteresowanym do wglądu i do

zgłaszania uwag w 2001 roku. Procedura obejmuje w sposób ogólnie przyjęty przez wywieszenie ogłoszeń w prasie, sołectwie to zostało zachowane, bo nie zostałyby opublikowane gdyby procedura nie została zachowana. Wracając do przepisów regulujących zakres prac związanych z procedurą oceny oddziaływania nie ma tam obowiązku przeprowadzenia rachunku ekonomicznego dotyczącego wpływu na wartość nieruchomości.

Michał Wojtuś – my bardzo dziękujemy za to wyjaśnienie, które padło z ust Pana siedzącego obok. My nie negujemy tego, że w jakimkolwiek akcie prawnym jest obowiązek inwestora zrobienia audytu. Jednak na organie prowadzącym cięży obowiązek w związku z wnioskami zgłoszonymi w trakcie prowadzenia postępowania i procedury. Może organ wystąpić z wnioskiem do inwestora, aby na odpowiednio zadane pytanie odpowiedział. W związku z tym twierdzimy, iż zadajemy takie pytanie i prosimy organ prowadzący, aby nakazał inwestorowi wykonać taki audyt. Nie mówiąc już o tym, że audyt jest nakazany przepisami prawa, bo jeśli był by nakazany to my byśmy o to nie prosili, bo by się znalazł w raporcie oddziaływania na środowisko. W związku z czym nie mówmy o rzeczach, które jeżeli by były nakazane przez obowiązujące ustawy one by się w tym raporcie znalazły.

Jerzy Próchniewicz – tak, ale organ prowadzący postępowanie nie może nałożyć takiego obowiązku, bo jak nie można nałożyć obowiązku ograniczenia prędkości do 30 km/h tam gdzie jest ograniczenie do 50 km/h. Dlatego organ prowadzący postępowanie przeprowadzenia takiego audytu nie może nałożyć na inwestora, nie ma takiej podstawy prawnej. Wniosek możecie Państwo złożyć oczywiście.

Adam Trawiński – proszę przedstawiciela firmy Bros, aby nie udzielał odpowiedzi w imieniu Gminy, to my będziemy się odnosić do wniosku. Wniosek został zgłoszony i jest przyjęty i organ ustosunkuje się do tego wniosku.

Marcin Szczęsny – jeśli chodzi o emisję gazów i pyłów do powietrza z obliczeń wynika, że pył to $319 \mu\text{g}/\text{m}^3$, jeśli chodzi o dwutlenek siarki to $202 \mu\text{g}$, tlenki azotu $53\ 079$, tlenek węgla $5,89 \times 10^5$, węglowodory alifatyczne $48\ 000 \mu\text{g}/\text{m}^3$. To jest oddziaływanie rozumiane jako suma stężeń maksymalnych.

Michał Wojtuś – pytanie było jak to jest procentowo. Czyli nie jesteśmy w stanie teraz ocenić wracając do kwestii, czy mają objętość czy wagę, jeżeli coś jest podane w μg to mogą tam też być pyły, nie możemy mówić o objętości pyłu. Czy jesteście w stanie powiedzieć, w jaki sposób pył będzie osiadał na wodach opadowych dachu, a dodatkowo, w jaki sposób będzie osiadał zimą, jeśli dodatkowo na tym dachu będzie warstwa śniegu i w jaki sposób to będzie miało wpływ na ścieki, nadal będę utrzymywał, że wody opadowe są charakteryzowane jako ścieki, zresztą pozwolenie wodnoprawne w taki sposób zostało wydane, i w jaki sposób tenże pył będzie przedostawał się do gruntu zgodnie ze spływem wód opadowych z dachu.

Marcin Szczęsny - jeśli chodzi o pył można zobaczyć to na izoliniach.

Michał Wojtuś - prosi o wyświetlenie na projektorze. Może nam Pan wyjaśnić, które pyły gdzie może się zatrzymać cały czas mówimy o stosunku do powierzchni dachu. Proszę objaśnić, które pyły, w jakim miejscu, gdzie mogą się zatrzymać. Cały czas mówimy w stosunku do powierzchni dachu.

Marcin Szczęsny - tak jak Państwo widzicie izolinie to są linie łączące punkty o tym samym

stężeniu pyłu w stosunku do emitorów i przy dopuszczalnych $280 \mu\text{g}/\text{m}^3$ widzicie Państwo tutaj nad zakładem około 50 do $60 \mu\text{g}/\text{m}^3$

Michał Wojtuś – czy to oznacza, że ten pył osiadzie w tamtym miejscu?

Marcin Szczęsny – przede wszystkim, a im dalej od zakładu tym w mniejszym zakresie.

Michał Wojtuś - czy możecie Państwo wskazać, na poprzedniej rozprawie wspomniał Pan, że zakład będzie przynajmniej z Państwa obliczeń klasyfikowany do tzw. ZZR, czyli zakładu stwarzającego ryzyko wystąpienia awarii przemysłowej. Jeżeli dobrze pamiętam, a wynika to również z samego raportu, a dokładnie aneksu, iż obszar oddziaływania będzie 800 m. Czy w tej chwili jesteście Państwo w stanie wskazać, w jaki sposób badania, które do tej pory były prowadzone, na które obszary oddziałują, czyli które obszary przez Państwo zostały zakwalifikowane, jako obszary oddziaływania tejże inwestycji na środowisko. Proszę o wskazanie również na tej mapie. Uściśnię, bo sam mam problem ze sformułowaniem tego pytania. Ta inwestycja będzie oddziaływała na środowisko, na obszary pewne, które są dookoła. Czy możecie Państwo wskazać, biorąc pod uwagę przeprowadzone dotychczas przez Państwa badania i efekty tych badań między innymi widzimy na tej mapce, które obszary Państwo potraktowaliście, jako wymierne do przedstawienia nam informacji o tym, czy obszar oddziaływania na środowisko będzie taki, że przekroczy normy, czy też nie przekroczy?

Krzysztof Okrański – zakres środowiska, który jest przedstawiony w raporcie, w sensie przestrzennym, został przedstawiony znacznie większy niż ten, który będzie objęty negatywnym oddziaływaniem, w prognozowanym negatywnym oddziaływaniem. Gdyby tak nie było to w raporcie nie byłoby mowy o Parku Krajobrazowym, korytarzu ekologicznym, o dolinie rzeki i głównym zbiorniku wód podziemnych. Ponieważ z innych analiz w raporcie wynika, że te obszary nie będą objęte negatywnym oddziaływaniem.

Michał Wojtuś – ale na przykładzie hałasu, czy jesteście w stanie nam powiedzieć, na kolejnej ewentualnie mapie, w których punktach stwierdziliście Państwo, że nie ma przekroczenia, a w których punktach jest?

Marcin Szczęsny – jeśli chodzi o emisję hałasu, to z analizy matematyczno-fizycznej wynika, że nie nastąpi przekroczenie standardów na granicy zabudowy mieszkaniowej. To jest w tym momencie istotne. Na terenie zakładu przekroczenia będą, ale nie jest to w sprzeczności z obowiązującym prawem.

Michał Wojtuś – czy jest Pan w stanie wskazać, co Pan rozumie jako teren najbliższej zabudowy i wskazanie, w którym miejscu nastąpią przekroczenia na terenie zakładu? Akustyczne, bo wracając do kwestii pyłów i gazów to z tego, co możemy zrozumieć to te pyły, które będą emitowane przez wentylatory dachowe, zgodnie z Państwa twierdzeniem jest szansa, że będą też w wodzie opadowej i śniegu, który będzie potem odprowadzany do studni chłonnych i zbiornika retencyjnego. Czy te pyły, które były emitowane czy badania, które Państwo prowadziliście było prowadzone w kierunku czy te pyły znajdują się w wodzie opadowej z dachu?

Marcin Szczęsny – to są dwa różne pojęcia, ścieki, wody opadowe i gazy i pyły do powietrza. Inaczej się rozprzestrzenia jedno inaczej drugie, czyli nie analizuje się to, że ten pył spadnie i stanie się elementem wód opadowych i ścieków.

Michał Wojtuś – w takim razie nasze pytanie jest takie: czy analiza w tym zakresie, czy z tych emitorów dachowych, tych wentylatorów pył, bądź gazy znajdują się w wodzie, która będzie wodą opadową kierowaną do gruntu do studni chłonnych i zbiornika retencyjnego, czy w tym zakresie były badania prowadzone?

Marcin Szczęsny (Bros) - nie, nie ma takiej potrzeby.

Michał Wojtuś – czy my możemy poprosić organ prowadzący, aby badania w takim zakresie zostały prowadzone, bo ma to istotny wpływ czy wody opadowe będą zanieczyszczone tymi pyłami czy nie.

Paulina Adamska – wniosek będzie rozpatrzony.

Krzysztof Okrasiński – tytułem dalszego, podejrzewam, że na siłę można dokonać takiej prognozy, można zastosować jakiś aparat matematyczny, fizyczny, można konstruować formuły, przy czym to będzie obarczone taki dużym błędem. Wie Pan dzisiaj będzie padał deszcz o takim stężeniu zanieczyszczeń, z nieba nam nie spada czysta woda tylko zawsze o innym stopniu zanieczyszczenia. Może przylecieć chmura piasku czy np. były takie pożary nad Moskwą, że na terenie Polski były przekroczenia pyłu. Jak dokonać racjonalnej analizy tego zjawiska. Można wykonać analizę ekspercką wymyślić do tego jakiś model, ładnie to wszystko uzasadnić naukowo, zamieszać w słownictwie tak, aby nikt z tego nic nie zrozumiał i wycinamy jakiś model, tylko po co?

Michał Wojtuś - pozwoli Pan, że to nie po naszej stronie będzie dywagować jakich badań tylko po stronie inwestora, a my zapoznając się z tym, jakie ewentualnie inwestor wybierze model będziemy mogli konstruować jakieś wnioski.

Krzysztof Okrasiński – musimy brać pod uwagę, jak wyniki różnych analiz przełożyć na warunki do decyzji. Jeżeli nie jesteśmy w stanie przeprowadzić naukowych racjonalnych, rzetelnych analiz, bo takich nie przeprowadza się po prostu, podbudowanych solidnym niepodważalnym, niekwestionowanym powszechnie aparatem matematycznym jak to przełożyć na konkretne warunki do decyzji, bo jeśli zrobimy całą rozprawę habilitacyjną i to nam przejdzie do takiego warunku w decyzji, że ścieki odprowadzane do środowiska, czy wody opadowe odprowadzane do środowiska powinny spełniać takie i takie wymagania, które wynikają z obowiązujących już przepisów, no to, po co?

Michał Wojtuś - w jaki sposób moglibyśmy powiedzieć, że nie ma potrzeby przeprowadzania badań hałasu, bo zawsze jest tak, że jest 6 rano, 10 rano, mniejszy ruch, większy, jest zima, jest lato. W związku z tym, w ten sposób można wszystko podważyć, natomiast nasze pytanie jest bardzo proste, chodzi o to, w jaki sposób, poprzez te emitery dachowe te zanieczyszczenia będą z hali wychodziły, zanieczyszczą 48 000m² dachu, co w konsekwencji może zanieczyścić wodę opadową, która na ten dach spadnie, a co bardziej istotne kwestie związaną ze śniegiem. Ja rozumiem, że może być z tym problem, ja bym się nawet cieszył, że taki problem będzie. Wniosek jest konkretny, w jaki sposób te zanieczyszczenia z tych emitorów mogą wpłynąć na zanieczyszczenie gruntów, w związku z odprowadzaniem tych wód opadowych.

Robert Miciniak - Państwo badaliście do 4m grunt, a studnie chłonne są do 6 czy do 5

Beata Plekan – zostaliśmy wezwani do dokonania dodatkowych pomiarów i mamy te pomiary zrobione, bo my takie pomiary robiliśmy dla własnych potrzeb we wrześniu do głębokości ok. 8 m.

Michał Wojtuś – dlaczego, jeśli robiliście te pomiary we wrześniu, dlaczego zachowaliście te pomiary, wyniki dla siebie biorąc pod uwagę, że my zwróciliśmy na to uwagę, iż odwierty w opinii geotechnicznej, zresztą nie dla tego przedsięwzięcia, były robione do 4m, co się stało, że nie chcieliście podzielić się Państwo tą informacją?

Dagmara Chmielecka – ponieważ, organy ochrony środowiska nie widziały takiej potrzeby, zrobiliśmy je na potrzeby firmy. Dlatego też nie zostały one przedstawione. RDOŚ nie wymagał od nas takiego dokumentu, ani Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu. Aczkolwiek teraz mamy dokument z urzędu gdzie Pani kierownik Joanna Sonnak zgłosiła się do nas o udostępnienie dokumentacji bądź jej stworzenie i w tym momencie dokumentacja będzie dostarczona do urzędu i będziecie mieli Państwo możliwość zapoznania się z nią.

Paulina Adamska – chciałam sprostować, że to Burmistrz zwrócił się do Państwa - jako organ prowadzący.

Michał Wojtuś - czy możemy prosić o uściślenie, czy w ramach tego pisma, które zostało złożone 28 lutego nakazujące firmie Bros przedstawienia dodatkowej dokumentacji otrzymamy dokumentację, która została wykonana we wrześniu, czy też możemy liczyć na to, że jeżeli Burmistrz wzywał aby firma Bros przedstawiła dokumenty w ciągu 20 dni, czy to znaczy, że one mają być zrobione na przyszłość, czyli w tym terminie 20 dniowym, tak abyśmy mogli się zapoznać z tą dokumentacją.

Paulina Adamska - nie wiem, co firma nam przedstawi, będziemy mogli mówić o tym jak nam przedstawi, czy to są wystarczające dokumenty.

Michał Wojtuś – ale czy Państwu chodziło o dokumenty, które zostaną wykonane po tym wniosku, czy to dla Państwa jest zupełnie obojętne, czy ta dokumentacja została wykonana przed czy po.

Paulina Adamska – organ wystąpił o dokumenty, jeśli one były przeprowadzone 5 dni temu, czy 10 dni to już nie wnosi tutaj nic istotnego, jeśli firma ma takie badania aktualne i odpowiednio to nam to przedstawia. Czekamy na to, co nam firma przedstawi.

Michał Wojtuś – czy możemy złożyć wniosek formalny, aby organ prowadzący zobowiązał firmę Bros do wykonania badań hydrogeologicznych, czy to w postaci dokumentacji hydrogeologicznej, czy to w postaci opinii hydrogeologicznej, tak abyśmy mogli poznać wyniki tych badań, bazujące na danych, które zostały opracowane po złożeniu wniosku.

Adam Trawiński – nie musi Pan pytać o zgodę na złożenie takiego wniosku, proszę składać wniosek organ to rozpatrzy.

Michał Wojtuś – składam taki wniosek.

Michał Wojtuś - nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi na pytanie związane z hałasem.

Marcin Szczęsny – na slajdzie widzimy izofony, które pokazują wielkość dźwięku, czy też ilość w

decybelach. Im dalej od zakładu tym poziom jest jakby niższy. Przekroczona jest 48 na terenie zakładu i na terenie zabudowy mieszkaniowej takie przekroczenia nie występują i tu należy dodać, że zawsze takie analizy matematyczno - fizyczne są bardziej niekorzystne niż w rzeczywistości

Michał Wojtuś - czy to jest noc, czy dzień?

Marcin Szczęśny - tak pora dzienna.

Michał Wojtuś – możemy zobaczyć porę nocną? Czy możecie Państwo ustosunkować się do pytania, które padło na terminie poprzednim drugiej rozprawy, albowiem z dokumentacji, którą Państwo przedstawiliście wynika, że te przekroczenia będą, przypominam, że chodziło o 40 dB. W dokumentacji było 40,2dB. W którym miejscu ten emitor jest zlokalizowany, ten punkt pomiarowy?

Marcin Szczęśny – tu chyba chodziło o to, że na granicy działki na terenie, do którego inwestor ma tytuł prawny, tam występowało takie przekroczenie, jeśli chodzi o takie rozprzestrzeniania analityczne. Rzeczywiste oddziaływania na hałas są zawsze niższe niż to.

Michał Wojtuś - bo ja tu czegoś nie rozumiem, powiedział Pan, że to były warunki graniczne w stosunku do zabudowy mieszkaniowej, a granica działki dotyczy terenu, na którym jest AG. Dlaczego w takim razie zostały wyniki przyrównane do zabudowy mieszkaniowej, skoro na terenie i na granicy tego terenu jest AG.

Marcin Szczęśny – to pokazuje, że tym bardziej na terenie zabudowy mieszkaniowej nie nastąpi przekroczenia dopuszczalnych poziomów hałasu.

Robert Miciniak – czy może Pan pokazać punkty rozładunkowe tej hali, bo według mnie dookoła jest tak samo cicho.

Michał Wojtuś – czy podczas tych badań badający mieli świadomość gdzie są te punkty rozładunkowe.

Marcin Szczęśny – tak. Raport jest opracowaniem interdyscyplinarnym i nie ja opracowywałem hałas.

Michał Wojtuś - wniosek formalny – aby dokonać jeszcze raz badań w taki sposób, aby ocenić, w jaki sposób i w którym miejscu następuje przekroczenie standardów jakości czy to hałasu czy też rozprzestrzeniania pyłów w stosunku do obszarów oddziaływania tejże inwestycji, niezależnie czy dotyczą one emitorów dachowych czy też dotyczą kwestii związanej czy zakład będzie zakładem stwarzającym ryzyko wystąpienia poważnej awarii przemysłowej.

Sebastian Wawrzyniak – współczynnik ewaporacji – proszę wyjaśnić, o co chodzi?

Krzysztof Okraśiński - rozumiem przez to współczynnik określający wielkość parowania, czy to z powierzchni roślinnej, czy powierzchni terenu

Sebastian Wawrzyniak – jaki ma wpływ współczynnik parowania pomnożone przez powierzchnię dachu i uwzględnienie materiału z jakiego jest on zbudowany poprzez podniesienie temperatury.

Krzysztof Okraśiński - z dachu będzie szybciej parowało niż z powierzchni nieutwardzonych, jeśli

dobrze rozumiem Pańskie pytanie. Tak to rozumiem, że z powierzchni nieutwardzonych: łąka, pole mamy niższy współczynnik, ponieważ wody opadowe i roztopowe wsiąkają naturalnie w grunt. Jest niższe albedo, natomiast z powierzchni dachu jest szybsze parowanie.

Sebastian Wawrzyniak - a co wraz z wodą będzie wyparowywało z powierzchni dachu do atmosfery?

Krzysztof Okrański – proszę o uszczegółowienie pytania.

Robert Miciniak - nie było odpowiedzi na pytanie na temat tych punktów rozładunkowych, jaki tam jest poziom hałasu? Taki wniosek składałem ostatnio i też się nie dowiedziałem ani teraz ani wtedy. Bo dla mnie wobec tego co widzę natężenie hałasu jest dookoła takie same. Więc wynoszę stąd wniosek, że nie będzie tam rozładunku. A te czerwone punkty to co to jest? To są drzewa?

Marcin Szczęsny - te czerwone kółka to są punkty receptorów, z analizy wynika, że tych przekroczeń nie będzie i myślę, że należałoby wykonać analizę po realizacyjną, w wyniku której stwierdzimy, czy takowe są czy też nie ma.

Robert Miciniak – ja wnosilem ostatnio, aby Państwo robili badania np. przy hałach w Swarzędzu tam gdzie ten ruch jest generowany. Po co budować i sprawdzać? Polak mądry po szkodzie?

Marcin Szczęsny – ale to ktoś inny ten hałas emituje.

Dagmara Chmielecka – przy rozładunku samochód stoi, silnik jest wyłączony a rozładunek jest wewnątrz hali, a wózki widłowe jeżdżą wewnątrz.

Robert Miciniak - ten samochód zanim trafi do doku rozładowującego musi do niego dojechać cofając i hałas się odbija od 12 metrowej hali, w jakim kierunku? Na domy mieszkalne zlokalizowane na ul. Okrężnej i Swarzędzkiej i o takie punkty pytam, wiadomo, że jak samochód stoi to już nie hałasuje.

Na poprzednim spotkaniu przyznaliście Państwo, że doki rozładunkowe będą od strony północnej, czyli od strony Kicina. Złożyłem wniosek, aby zrobić takie badania przy podobnej hali, ponieważ tej hali fizycznie jeszcze nie ma, proponowałem wykonanie takich badań przy innej hali zlokalizowanej w Swarzędzu gdzie takie samochody są rozładowywane i będziemy mieli pomiar do kontroli, przynajmniej do tego teoretycznego, wielkości hałasu. Do tego zmierzam. Czy taki punkt został wyznaczony i będzie takie badanie przeprowadzone, czy nie?

Jerzy Próchniewicz - już rozmawialiśmy na ten temat ostatnio, że nie można przenosić wyników pomiarów z innej hali być może zbudowanej z innego materiału, obsługiwanej przez samochody, których silniki mogą generować inny hałas. Nie można. Żaden organ właściwy do analizy nie przyjmie do tego typu analogii. Różnice wynikające z próby przeniesienia wyników pomiarów z innego obiektu, w innym miejscu, z innym podłożem, to może generować tak duże różnice, że nikt tego nie zaakceptuje, jako poziom odniesienia. Są obowiązujące modele akustyczne. W oparciu o ten model zostały w tym raporcie obliczenia wykonane. Można się jedynie zastanowić, czy właściwie zostały wprowadzone tzw. dane wejściowe. Czyli czy wszystkie źródła hałasu zostały wprowadzone do modelu. Natomiast poprawność obliczeń jednak RDOŚ zaakceptował uzgadniając materiał.

Robert Miciniak – z rysunku wynika, że dookoła hali mamy jeden poziom hałasu. Zielony poziom

35 dB jest dookoła hali, więc ja się pytam, w którym miejscu te samochody są rozładowywane, bo ja nie widzę tego źródła emitującego hałas.

Jerzy Próchniewicz -Pani Chmielecka wspomniała, że rozładowywane są wewnątrz hali, dojazd jest dookoła uwzględniony.

Robert Miciniak – jest zadaszanie, nie będą do środka wjeżdżały. One będą dokowały się do hali, to jest różnica. Proszę nie mówić, że będą rozładowywane w hali, bo to jest zupełnie coś innego. Proszę pokazać gdzie te samochody podjadą i gdzie będzie to źródło hałasu generowane na tym schemacie.

Michał Wojtuś - biorąc pod uwagę stronę północną i miejsce, w którym te samochody będą rozładowywane, mamy taką samą izolację, tam gdzie nie wykracza poza teren działki. Od strony północnej tam gdzie mają być doki rozładunkowe mamy izolację, która nie wykracza poza teren inwestycji. Proszę zwrócić uwagę, że izolacji 35 mamy również na dole, która wykracza poza teren działki. Tam jest różnica kilkuset metrów, a tu mamy różnicę 10 m. Jak to jest możliwe, że na górze tam gdzie są doki rozładunkowe jest 35dB a na dole gdzie nie ma żadnego ruchu, gdzie powinna być zielen ochronna mamy również 35 dB. Czy na logikę nie wydaje się, że te obliczenia są błędne?

Jerzy Próchniewicz – na logikę mi się nie wydaje, a mam pojęcie o hałasie.

Robert Miciniak – tutaj mamy górkę, koncentracja ruchu będzie z drugiej strony.

Beata Plekan – pytał Pan, dlaczego tam przy dokach w nocy nie będzie hałasu? Ponieważ rozładunek i załadunek będzie tylko w dzień.

Michał Wojtuś – czy może się Pani ustosunkować do tego, iż w samym raporcie oddziaływania na środowisko stwierdziliście Państwo, że co najmniej jeden samochód będzie w godzinach nocnych

Beata Plekan - w dzień będzie ich 15.

Michał Wojtuś - ale sama Pani powiedziała, że w nocy nie będzie rozładunków, a w samym dokumencie stwierdziliście Państwo, że będzie co najmniej jeden samochód ciężarowy. Jeśli Pani nie widzi, że sama Pani sobie zaprzecza.

Beata Plekan – wzięte to było tak na wyrost.

Robert Miciniak – 15 samochodów to nie jest tak, że ten samochód stawiamy z góry i go zabieramy, przyjeżdża to jest jeden ruch i wyjeżdża to jest drugi ruch, czyli musimy wziąć razy dwa, to jest 30 odcinków, cykli.

Zofia Kałużna - ja nie rozumiem dlaczego Państwo co po chwili mówicie, że zostało wzięte coś na wyrost. Ja nie rozumiem tego, my chcemy wiedzieć konkretne odpowiedzi. Pani mówi, że tam samochód założony na wyrost. Proszę nie robić na wyrost, tylko, że tak jest założone.

Beata Wirkowska – wszelkie plany trzeba robić z pewnym zapasem i bylibyśmy nieuczciwi gdybyśmy wzięli coś na styk i zawsze zakładamy jakiś margines i są to założenia teoretyczne. Musimy brać pod uwagę jakiś margines błędu. Zakładamy, że będzie ruch 15.

Robert Miciniak – nie wiem czy zna Pani raport ale my udowadnialiśmy, że jesteście Państwo nierzetelni, np. pomijacie Państwo kościół w Kicinie, który jest 250m od tego miejsca, a bierzecie pod uwagę kościół w Wierzenicy. Proszę zwrócić uwagę, że z tą rzetelnością jest różnie.

Michał Wojtuś - kolejna prośba o wskazanie nam, na jakiej podstawie zostały wykonane wyliczenia, że oddziaływanie zakładu ZZR będzie wynosiło 800m, na podstawie jakich przepisów i jakich wyliczeń było to zrobione?

Krzysztof Okrasiński – to jest wzięte z literatury i przedstawiono najgorszy możliwy scenariusz, który mógłby wystąpić.

Michał Wojtuś – Czy mógłby nam Pan to wytłumaczyć, a nie kierować do literatury?

Krzysztof Okrasiński – dla potrzeb tego konkretnego przypadku takie wyliczenia nie zostały przeprowadzone, ponieważ takich wyliczeń nie przeprowadza się na tym etapie. To wykonuje się na etapie zatwierdzania raportów bezpieczeństwa i całej dokumentacji związanej z zakładami powodującymi zwiększone ryzyko wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Tutaj został podany szacunek, wzięty w oparciu o literaturę.

Michał Wojtuś – czy może Pan stwierdzić, że na pewno nie będzie takiej sytuacji, że ten obszar nie będzie większy niż 800m. Czy może Pan powiedzieć z pewną świadomością, że na pewno na 100% takiej sytuacji nie będzie.

Krzysztof Okrasiński – w oparciu o moją wiedzę wiem, że takiej sytuacji nie będzie, to jest mój prywatny pogląd, jako taki go przedstawiam. Tak jak podkreśliłem takie analizy prowadzi się dopiero na etapie raportu bezpieczeństwa, zupełnie inna procedura niż raport oddziaływania na środowisko.

Michał Wojtuś – a czy może Pan poinformować nas, czy założmy, że jest to 800m, jakie wówczas ograniczenia mają właściciele tych nieruchomości, jeśli chodzi o np. o kwestie związane z hydrantami przeciwpożarowymi i drogami dojazdowymi. Czy w takiej sytuacji istnieją ograniczenia, jeżeli chodzi o lokalizację jakichkolwiek obiektów na granicy tej do 800m, np. zabudowy mieszkaniowej, żłobków, szpitali, otuliny?

Krzysztof Okrasiński – takie ograniczenia mogłyby mieć miejsce dopiero na etapie tworzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przy tym, który jest takich ograniczeń nie ma. W momencie kiedy powstawał plan obowiązywały inne przepisy. Nie mieliśmy tak rozbudowanych przepisów o poważnych awariach. Kiedy będą realizowane wszystkie procedury decyzyjne związane z zapobieganiem poważnym awariom przemysłowym to, to nie będzie rodziło prawnych skutków w sensie obowiązków dla właścicieli innych nieruchomości, nie ma takiego przepisu, który by na to pozwalał. Zakład może zostać zobowiązany do opracowania procedur reagowania, jest zobowiązany do opracowania stosownych procedur i bieżącej współpracy w tym zakresie z Państwową Strażą Pożarną, to po to aby Straż Pożarna wiedziała jak reagować i miała opracowany, gotowy scenariusz prowadzenia działań ratowniczych.

Michał Wojtuś - a wobec otuliny? Pan pisał aneks do raportu i jeżeli się nie mylę to Pan to również podniósł art. 73 ust. 4 i ust. 5. Czy może Pan je przeczytać, żeby była świadomość tutaj na sali.

Krzysztof Okrański – przepisy są sformułowane następująco: czytam wyłącznie ustępy 3 i 4 z całego działu ustawy prawo ochrony środowiska, jest to fragment wyrwany z całego kontekstu.

Michał Wojtuś – w powiązaniu z ust. 1, bo to jest istotne.

Krzysztof Okrański – ust. 1 mówi: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz w decyzji o warunkach zabudowy uwzględnia się w szczególności ograniczenia wynikające z miejscowym planie. Nie jesteśmy na tym etapie, więc..

Michał Wojtuś – proszę doczytać do końca jakie tam są tereny w ust. 1

Krzysztof Okrański – ograniczenia wynikające z między innymi z obszarów ustanowionych w trybie ustawy o ochronie przyrody, utworzenia obszarów ograniczonego użytkowania, wyznaczenia obszarów cichych w aglomeracji, ustalenia w trybie przepisów ustawy prawo wodne dotyczące warunku korzystania z wód regionu wodnego.

Michał Wojtuś – to jest koniec?

Krzysztof Okrański – tak, tego ustępu tak.

Michał Wojtuś – a otuliny parków krajobrazowych?

Krzysztof Okrański – oraz ich otulin, ale to w punkcie 1.

Michał Wojtuś – dziękuję bardzo, czy może Pan przeczytać do samego końca precyzyjnie całe to sformułowane i czy może Pan powiedzieć czy ten artykuł mówi o parkach krajobrazowych, o terenach parków krajobrazowych, parków narodowych, formach ochrony przyrody i otulin parków krajobrazowych i parków narodowych.

Krzysztof Okrański – z szacunku dla Państwa nie będę czytał całej ustawy, ani szczegółowo wszystkich przepisów. Myślę, że czymś ważnym dla nas jest ochrona środowiska i skupienie się na meritum sprawy.

Michał Wojtuś – właśnie, dlatego prosimy o przedstawienie meritum, czy jest tam wymieniony teren otuliny

Krzysztof Okrański – na terenie otuliny też.

Michał Wojtuś – proszę przejść do ustępu 4 i 5 i w jaki sposób chcielibyście, aby ta lokalizacja tej inwestycji miała tam miejsce w związku z tymi zakazami.

Krzysztof Okrański – przypominam, że ust. 1 dotyczył miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a więc coś co nie ma zastosowania do naszego postępowania.

Michał Wojtuś – tak, ale literatura wskazuje, że ustępy 2, 3, 4, 5 i 6 nie dotyczą planu zagospodarowania przestrzennego, tylko dotyczą również kwestii związanych z procedurą inwestycyjną, czyli uzyskiwania pozwoleń na budowę, czy też decyzji o środowiskowych

uwarunkowaniach. Proszę o przedstawienie tych zakazów, które są w ust. 4 i 5, bo Pan w samym aneksie do raportu zawarł wątpliwości w tym zakresie. Proszę o przedstawienie, co stanowi ustęp 4 i 5.

Krzysztof Okrański - ust. 3 w granicach administracyjnych miast oraz w obrębie zwartej zabudowy wsi jest zabroniona budowa zakładów..., ust. 4 - zakłady stwarzające zagrożenie wystąpienia poważnych awarii powinny być lokalizowane w bezpiecznej odległości od siebie, od osiedli mieszkaniowych, od obiektów użyteczności publicznej od budynków zamieszkania zbiorowego od obszarów, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 3, od upraw wieloletnich, od dróg krajowych oraz od linii kolejowych o znaczeniu państwowym.

Michał Wojtuś – jeżeli uznamy, że Pan teraz przeczytał od obszarów określonych w ust. 1, to czy możemy potraktować, że nas oczywiście interesuje sama otulina to w jaki sposób byśmy to przeczytali w tej chwili. Iż zakłady stwarzające ryzyko wystąpienia poważnej awarii przemysłowej powinny być lokalizowane w bezpiecznej odległości od terenów otulin. Więc jak może być logicznym stwierdzeniem, iż tutaj nie ma kwestii związanej z bezpieczną odległością tej inwestycji od terenu otuliny, albowiem ta inwestycja jest zlokalizowana na samym terenie otuliny. Czy zdrowo rozsądkowo do tego podchodząc, tenże zakład ma prawo być zlokalizowany na terenie otuliny skoro konkretny przepis prawa mówi, o tym iż takie zakłady powinny być lokalizowane w bezpiecznej odległości od tego terenu.

Krzysztof Okrański – obowiązuje zasada, że prawo nie może działać wstecz. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego został przyjęty przed wejściem w życie tego przepisu, a więc ten przepis nie mógł mieć zastosowania. Zakłady powinny być lokalizowane, a my tu nie dyskutujemy na temat lokalizacji, bo lokalizacja jest przesądzona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. My tu dyskutujemy nie o lokalizacji tego zakładu, ale o środowiskowych uwarunkowaniach, bo tego dotyczy to postępowanie i moim zdaniem ten przepis nie ma zastosowania do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Michał Wojtuś – czy to jest Pana zdanie również, jako Pana Okrańskiego?

Krzysztof Okrański – oczywiście.

Michał Wojtuś – jakby Pan widział zastosowanie ust. 5 w tym zakresie?

Krzysztof Okrański - czytam: osiedla mieszkaniowe, obiekty użyteczności publicznej, budynki zamieszkania zbiorowego, obszary, o których mowa w ust. 1 (między innymi otuliny) powinny być lokalizowane w bezpiecznej odległości od zakładów stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnej awarii.

Michał Wojtuś – ja rozumiem, że musimy przesunąć tą otulinę w tej chwili.

Krzysztof Okrański – jak najbardziej nie. Przypominam, że my wciąż rozmawiamy o lokalizowaniu. Lokalizacja tego co w tym terenie można budować co nie ...

Michał Wojtuś - otulina jest już tam zlokalizowana, niech Pan nie mówi w jakli sposób interpretować kwestie lokalizacji, ponieważ biorąc pod uwagę raport oddziaływania na środowisko ma wskazywać o tym, czy są alternatywne miejsca lokalizacji tego zakładu, więc mówimy cały czas

o kwestii lokalizacji. Lokalizacja tego zakładu, jako zakładu stwarzającego ryzyko wystąpienia poważnej awarii nie ma prawa w tym miejscu być zlokalizowane ze względu na art. 73 ust. 4 ustawy o ochronie środowiska i tego typu wniosek prosilibyśmy o zanotowanie i o ustosunkowanie się w ramach wydawanej decyzji środowiskowej. Tak samo prosilibyśmy o ustosunkowanie się w zakresie ustępu 5 tejże wymienionej ustawy art. 73.

Krzysztof Okrański – ten przepis można interpretować również w inny sposób.

Florian Zieliński – Panie Burmistrzu, czy nie czuje się Pan dziwnie, że cała sala jest przeciwko Brosowi, a po drugiej stronie granicy Państwo i Pan, jako Burmistrz bronicie Brosa. Czy Pan nie czuje takiej schizofrenii? Co Pan czuje w sercu?

Adam Trawiński – jestem na tej sali, bo chciałem umożliwić Państwu tą dyskusję, która się odbywa. Nie odnoszę się w sposób emocjonalny, ani do jednej strony ani do drugiej. Ja nie jestem po to, aby mówić co mi w sercu gra. Ja muszę wysłuchać jednej i drugiej strony. Jestem głęboko przekonany, że w tej sytuacji wystąpię do Pani Burmistrz o powołanie fachowca, ponieważ nie na wszystkim co Państwo mówią się znam, dla oceny Państwa uwag i wniosków, które wnosicie. Chce być bardzo neutralny w tej sprawie, nie chce sam rozstrzygać. Prawdopodobnie w tej sytuacji będę musiał się posiłkować fachowcami z tejże dziedziny ochrony środowiska, którzy opracowują takie raporty, bo chce być bardzo neutralny i dlatego będąc tu próbuję słuchać tego, co Państwo mówią i tego nie komentować. I wiem, że tu jest granica, ale nie tak jak Pan powiedział, że ja reprezentuje interesy firmy Bros, bo ta granica zupełnie inaczej przebiega w ten sposób przebiega ta granica i tu dalej Państwa dzieli. Jeśli Pan chce przesiąść się z tamtej strony, aby, Pan widział ją namacalnie. Ja proszę zadawajcie pytania, ja słucham są notowane, jeżeli wniosek, który pada w ocenie fachowców będzie zasadny będę się zwracał do firmy Bros o uzupełnienie w tej materii i do tego się zobowiązuję. I to państwu deklaruje i moich prywatnych odczuć w tej sprawie nie będę mówił.

Zofia Kałużna – ja prosiłam, aby nie podawać nam danych na wyrost tam, gdzie to jest możliwe, oczywiście czasem nie można określić, ale ilość samochodów to chyba się nie bierze na wyrost, bo jak jadę do pracy to wiem że jadę o 8 czy o 10 i nie biorę na wyrost, że będę miała dostawę o 22, że dostawa tam będzie w nocy czy nie. To bym poprosiła o konkretną odpowiedź.

Beata Wirkowska – idea planowania jest taka, że my musimy założyć więcej. Ilość pracowników nam się zmienia i musimy założyć najgorszy scenariusz. Firma może się rozrastać, ale może się skurczyć bo może się okazać, że firma zakłada coś sobie, a nie osiągnie nigdy takiego wzrostu sprzedaży. To oczywiście, że nasze plany wynikają z dotychczasowych doświadczeń, a nie z kapelusza. Natomiast, planując musimy założyć jakiś margines. Raz przyjedzie 10 tirów, a raz 16, a zimą np. 2 bo jesteśmy firmą sezonową i natężenie produkcji jest różne.

Zofia Kałużna - tej górnej granicy nie można przekroczyć. Skoro zakładamy, że ma przyjechać w nocy 1 tir to tylko jeden, a nie co najmniej, to musi być konkretna ilość tirów i trzeba określić.

Beata Wirkowska – tak dlatego my podajemy maksymalną ilość, która może wystąpić. Musimy założyć może być dostawa w nocy, nie musi, może wystąpić taka sytuacja, ale nie musi być codzienną rutyną.

Krzysztof Okrański – gdybyśmy nie wzięli pod uwagę tego niekorzystnego dla Brosa wariantu np. można by zapisać 7 samochodów, a nie 15 to można by było nam zarzucić naruszenie prawa art. 6

ust 2 ustawy prawo ochrony środowiska, który mówi, że obowiązuje zasada przezorności, a więc trzeba przyjąć ten gorszy wariant do obliczeń, więc przyjmujemy 15, bo może byłaby Pani spokojna gdyby było 10 samochodów. Przyjeliśmy 15 z górką.

Maciej Winiarski – ile osób pracuje w Brosie na Karpiej? Ilość pracowników jest związana z konfliktami społecznymi i ilością samochodów. Wiemy, że firma planuje przenieść swoją działalność. Ile nowych miejsc pracy planujecie stworzyć?

Beata Wirkowska – nie potrafię odpowiedzieć, ale dowiemy się.

Maciej Winiarski – proszę o skierowanie takiego pytania do firmy Bros przez organ prowadzący, żeby doprecyzowano. Skoro mówimy o szacunkowych ilościach i najgorszym wariantcie 15 tirów to może okazać się, że nie będzie tam te 600 osób pracowało, tylko 300 i te miejsca pracy, które mają przekonać ludzi ze Swarzędza to jest też najbardziej pesymistyczny wariant, bo firma wykorzysta roboty do pracy i nie zwiększy zatrudnienia.

Paulina Adamska – pytania są protokołowane.

Robert Miciniak – Pani zwróciła bardzo ważną uwagę dotyczącą sezonowości. Ja przyjmuję, że te 15 tirów to jest z górką wzięte. Państwo stwierdzili, że to 70 % ruchu generowane, a gdzie jest to 30%. Jaki będzie udział samochodów mniejszych do 7 ton. Taka analiza była również robiona? Czy można taką zlecić? Chciałbym taki wniosek formalny złożyć.

Beata Wirkowska – z tego, co wiem, był również uwzględniany ruch samochodów i uwzględniano to, że pracownicy będą i jakaś część pracowników będzie dojeżdżała samochodami osobowymi.

Robert Miciniak – ja nie mówię o samochodach osobowych, ale o samochodach ciężarowych do 7 ton, dostawcy będą jeździli mniejszymi samochodami. Samochody, które przewożą papier, odbierają ścieki, które odbierają śmieci. To są wszystko samochody, które generują ruch niezwiązany z produkcją. Tego nie można przewidzieć?

Michał Wojtuś – w raporcie wskazaliście, iż średni ruch będzie 15 samochodów ciężarowych na dzień oraz jakaś ilość samochodów osobowych na dzień. Jest różnica pomiędzy samochodem osobowym i ciężarowym. Jaka ilość tzw. szambiarok jest uwzględniona w tych 15 samochodach ciężarowych?

Robert Miciniak - te samochody mniejsze będą przejeżdżały przez Kicin, bo tam już nie ma ograniczenia. I to jest bardzo istotna informacja, jaki poziom tego ruchu nam wzrośnie w miejscowości Kicin.

Dagmara Chmielecka – zapytał nas już o to Urząd Miasta i Gminy Swarzędz w takim uzupełnieniu do raportu, gdzie pytanie brzmiało, iż mamy opisać, z jaką częstotliwością będą przejeżdżały do nas samochody asenizacyjne i jakie to będą samochody. Ciężko jest tak naprawdę oszacować. Napisaliśmy, że usługa opróżniania zbiorników bezodpływowych zlecona będzie firmie zewnętrznej do tego uprawnionej. Założyć więc można, że usługę będą wykonywały pojazdy dopuszczone do ruchu po drogach publicznych, zatem w dobrym stanie technicznym. Standardowa pojemność takiego beczkowsu wynosi 10 m³, jednak nie możemy wykluczyć, że usługa wykonywana będzie samochodem o większej bądź mniejszej pojemności beczki. W zakresie częstości przyjazdów

wozów asenizacyjnych zakładamy, że będzie to 1 pojazd na dobę, w ciągu dnia. I taką informację przedstawiliśmy w tym uzupełnieniu do urzędu.

Michał Wojtuś - czy możecie Państwo sprawdzić w dokumentacji, jaką minimalną ilość ścieków podaliście Państwo do wywozu przez szambiarke

Marcin Szczęsny – z informacji uzyskanej od inwestora, biorąc pod uwagę przeciętne normy zużycia wody dokonaliśmy obliczeń i wyszło nam, że będzie to około 13,3 m³ na dobę, to jest też ekstremum.

Michał Wojtuś – to nie jest ekstremum, tylko to jest na podstawie pewnych wyliczeń, które negujemy. Te obliczenia są błędne i musicie mieć Państwo tego świadomość i myślę, że robicie to specjalnie. Państwo źle wyliczyliście na podstawie rozporządzenia te ilości ścieków. Nawet przyjmując tą zaniżoną wartość 13,3 (a powinna być około 30), a szambiarke ma 10 m³ to już z tego wynika, że ilość szambiarek jest zaniżona o tą średnią 3,3. Więc zwracamy uwagę i prosimy organ gminy o sprawdzenie, czy te wyliczenia, które przedstawił inwestor, czy nie są błędne i czy w wyniku tego nie będzie faktycznie większej ilości samych samochodów asenizacyjnych i czy wyliczenia dotyczące 15 samochodów ciężarowych są właściwe.

Adam Trawiński – oczywiście, że to przyjmujemy, jako Pański wniosek. Zastanawiam się tylko dlaczego jeśli jest kanalizacja to dlaczego ta część dotycząca ścieków sanitarnych do zbiorników bezodpływowych staje się bezprzedmiotowa. Jest kanalizacja na styku dwóch gmin z tyłu za zakładem i firma ma prawo włączyć się do kanalizacji budowanej w ramach Związku Międzygminnego Puszcza Zielonka i twierdzą, że bezprzedmiotową częścią raportu są ilości ścieków i ilości szambiarek, które będą je wywozić. Ale wniosek został zaprotokołowany i przyjęty.

Michał Wojtuś - jeżeli mogę dalej kwestie związane z samochodami. Oprócz samochodów ciężarowych niezależnie, jaka ilość jest wśród nich samochodów asenizacyjnych, będą również samochody osobowe. Na ostatnim spotkaniu Państwo powiedzieliście, że 70% samochodów będzie ulicą Asfaltową, a 30% na ulicy Podgórznej. Jaki ruch będzie generowany przez samochody osobowe i którą ten ruch będzie przebiegał?

Beata Wirkowska – przewidywany ruch pojazdów osobowych 250 – 300 w ciągu doby, natomiast drogi, jaką te dojadą nie jesteśmy w stanie przewidzieć i powiedzieć, że prywatne osoby mają jechać taką, czy inną drogą.

Michał Wojtuś – czy samochody osobowe generują zanieczyszczenie środowiska podobnie jak samochody ciężarowe, lecz w mniejszym stopniu jak również i hałas? Czy możemy złożyć wniosek, aby przedstawić najgorszy i alternatywny sposób wyliczenia którą te samochody będą jeździć, albowiem wpływ będzie miał na pogorszenie, jakości hałasu jak i jakości środowiska w postaci zanieczyszczeń, które będą? Składam taki wniosek. Czyli w tej chwili nie mogą nam Państwo odpowiedzieć na pytanie którą przewidzieliście ruch samochodów oraz w konsekwencji to, że w przypadku dotychczas przeprowadzonych badań zarówno z zakresu oddziaływania na hałas jak i oddziaływania na zanieczyszczenie środowiska ta kwestia była uwzględniona.

Beata Wirkowska – nie jesteśmy w stanie określić, jakimi trasami będą poruszały się samochody prywatne.

Michał Wojtuś – ale moje pytanie było czy to było uwzględnione, czy wpływ ruchu samochodów

osobowych w związku z trasą komunikacyjną tych samochodów dojeżdżających i odjeżdżających z hali. Czy w dotychczasowych przeprowadzonych badaniach na stan środowiska, w związku z zanieczyszczeniami generowanymi przez samochody nie tylko ciężarowe jak i osobowe, jak i w badaniach przeprowadzonych na potrzeby hałasu, ruch samochodów osobowych i trasy ich przemieszczania się były wzięte pod uwagę?

Jerzy Próchniewicz – w raporcie o ile mi wiadomo, w raporcie nie zostało to uwzględnione.

Michał Wojtuś - na ile samochodów osobowych jest przewidziany parking?

Beata Wirkowska – parking przewiduje miejsca na około 150 samochodów.

Michał Wojtuś – ilu Państwo wykazaliście pracowników w raporcie środowiskowym, ze mają tam pracować z podziałem na zmiany?

Beata Wirkowska - ok. 600 osób.

Michał Wojtuś – nie około 600. Jeżeli się nie mylę 680.

Dagmara Chmielecka – mówimy około, bo to jest to maksymalna liczba osób, które będą pracowały na 3 zmiany.

Michał Wojtuś - proszę podać ilość osób, które wskazano w raporcie.

Beata Wirkowska - 680 osób.

Beata Plekan - maksymalnie na 3 zmiany, jedna zmiana to jest 8 godzin,

Michał Wojtuś – z tego wynika, że zakład ma pracować 24 godziny na dobę biorąc najgorsze możliwe scenariusze. Jeżeli doba ma 24 godziny, to godziny nocne zawierają się w jakim przedziale czasowym w państwa wyliczeniach?

Beata Wirkowska – od godz. 22 do 6 rano to jest zmiana nocna.

Michał Wojtuś - ile tych samochodów będzie na jedną zmianę w najgorszym wariantcie. Na 3 zmiany będzie pracowała produkcja, magazyn czy biuro? Czy inwestor może wyświetlić na ekranie te wyliczenia?

Beata Plekan – produkcja, magazyn w jakiejś małej ilości.

Michał Wojtuś – proszę wskazać konkretnie ilość osób, która będzie pracowała w maksymalnej ilości na jednej zmianie i która to będzie zmiana.

Beata Wirkowska – przewidywany czas rozłożenia natężenia tej pracy to pierwsza zmiana w godzinach od 6 do 14 będzie najliczniejsza. Praca nocna będzie sporadyczna, bo jesteśmy firmą sezonową gdzie w danym okresie czasu pojawiają się większe potrzeby, natomiast w okresie np. zimowym takiej potrzeby nie ma i nie ma potrzeby, żeby utrzymywać trzecią zmianę.

Michał Wojtuś – zgodnie z procedurami powinniście Państwo przedstawić najmniej korzystny wariant.

Beata Wirkowska – maksymalnie szacujemy, że będzie to 680 osób, 113 osób będzie pracowało na magazynie, 150 osób w biurze i po 140 osób na jednej zmianie.

Michał Wojtuś – założmy, że pierwsza zmiana to jest 6-14, druga 14-22, 22-6 w uproszczeniu. Czyli jaka ilość osób będzie na pierwszej zmianie między godz. 6-14?

Beata Wirkowska - średnio ok. 360 osób na pierwszej zmianie w najgorszym wariantcie.

Michał Wojtuś – to jak Państwo ustosunkujecie się do zawartego w punkcie 4.2.3 informacji, że na teren zakładu będzie wjeżdżać w ciągu doby około 300 pojazdów osobowych, w tym 250 w dzień i 50 w nocy skoro na pierwszej zmianie będzie to 360.

Beata Wirkowska – ale nie może Pan założyć, że 360 osób przyjedzie samochodem osobowym.

Michał Wojtuś – ale oczywiście ja do tego dążę proszę Pani. Czy prowadziliście w ramach symulacji, jaka ilość osób będzie poruszała się samochodami osobowymi, aby dotrzeć do Państwa zakładu i z niego wyjechać?

Beata Wirkowska - tak założyliśmy ok. 300 pojazdów w ciągu doby przyjedzie i odjedzie. Jest również komunikacja miejska, autobusy. Jednym samochodem może przyjechać więcej osób.

Michał Wojtuś - czy możecie Państwo wyliczyć, jaka ilość osób może dotrzeć pieszo jak i tzw. komunikacją miejską i proszę wskazać, w którym miejscu jest najbliższy przystanek autobusowy.

Beata Wirkowska – przystanek jest w odległości ok. 700m, jest to odległość do pokonania również pieszo. Jeżeli chodzi o analizę ile osób przyjedzie, przyjdzie itd, spróbujemy zrobić taką analizę, ale nie wiem na ile to będzie możliwe i realne, to tylko będą szacunki.

Michał Wojtuś - w jaki sposób Państwo by chcieli, aby pracownicy tam docierali na pieszo, skoro tam nie ma chodnika, a po tej drodze sześciometrowej mają jeździć tiry i 500 samochodów osobowych. Jak Państwo wyobrażacie sobie bezpieczeństwo na tej drodze? Wniosek formalny, prosba o przedstawienie wyliczeń dotyczących bezpieczeństwa na drodze w związku z komunikacją, która będzie generowana przez ten zakład, w związku z ilością osób, które tam będą pracowały.

Adam Trawiński – proszę pozostawić ocenę organowi czy coś ma związek, my to będziemy oceniać. Chcę powiedzieć, że na następne spotkanie muszę jechać. Na spotkanie „związku śmieciowego” bardzo serdecznie chce Państwa pożegnać, natomiast obie Panie, proszę protokołować wszelkie wnioski i pytania. Poddamy to ocenie tak jak mówiłem, z którymi nie dam rady będę musiał posiłkować się fachowcami żeby doprowadzić sprawę do sensownego końca, żeby nie było zarzutów, że organ nie dopełnił czynności, czy staranności w tej sprawie. Dziękuję i do widzenia.

Robert Miciniak – Politechnika Poznańska specjalizuje się w takich symulacjach komunikacyjnych i może Państwu wykonać taką symulację natężenia ruchu samochodowego, pieszego, autobusów,

żebyście mogli nam odpowiedzieć konkretnie.

Krugiółka Wiesława - Nie wyobrażam sobie mieszkać dalej w moim domu, gdzie nadal w tej chwili jest ruch niesamowity. Nie mogę przejść na drugą stronę ulicy. Domy nasze są bardzo blisko ulicy i są już popękane i nie wyobrażam sobie jak będzie później jak tyle będzie samochodów. Chodzimy pieszo i rowerem do Kicina i w tej chwili jest trudno jechać, czy iść pieszo. Więc nie wyobrażam sobie, co będzie później.

Michał Wojtuś – czy jesteście Państwo w stanie nam podać ilość ziemi, która ma zostać zagospodarowana w związku z wykonaniem prac budowlanych związanych z powstaniem hali. Chodzi o m³ ewentualnie tony.

Krzysztof Okrański – projektant o tym ostatnio wspominał przedstawiając informacje, w jaki sposób szacunkowo będą zagospodarowane masy ziemne. Mówiąc o tym, że częściowo, jako nadkład, to w projekcie budowlanym będzie uwzględnione. Ustawa o odpadach mówi jak się postępuje i mamy szczegółowe przepisy, co robić z masami ziemnymi, które zostaną zagospodarowane poza terenem inwestycji. Będą one miały status odpadu i tu mamy szczegółowe przepisy, które mówią o tym co z tą ziemią należy zrobić i jaki ona ma status w przepisach.

Michał Wojtuś – czy jakiegokolwiek wyliczenia, które dotychczas były, były wykonane na bazie obowiązującej ustawy, czy poprzedniej.

Krzysztof Okrański – istotą wyliczeń jest ilość mas ziemnych, a nie ustawa, status prawny. I takie wyliczenia będą wykonywane dopiero na etapie projektu budowlanego, który będzie przedstawiany do zatwierdzenia organom administracji architektoniczno-budowlanej.

Michał Wojtuś – jeżeli ja rozumiem, to te wyliczenia naprawdę Państwo już macie, bo hala magazynowa została już pozwolenie na budowę i jest wariantem alternatywnym realizacji tego przedsięwzięcia, więc możecie przekazać nam informację jakie to są masy ziemne.

Krzysztof Okrański – wydaje mi się, że w ramach tego postępowania, które się toczy to powinniśmy dyskutować o tym konkretnym przedsięwzięciu.

Michał Wojtuś – ja mówię o rozwiązaniu alternatywnym. Jeżeli pozwolenie na budowę dotyczące hali magazynowej zostało już wydane, to jesteście w stanie to przekazać.

Krzysztof Okrański – jeżeli organ prowadzący postępowanie wezwie do przedłożenia takich informacji to będą poczynione takie kroki, aby te informacje przedłożyć.

Michał Wojtuś – składam wniosek, aby organ wystąpił do inwestora o przedstawienie informacji na temat mas ziemnych związanych z przemieszczeniem w związku z realizacją tej inwestycji hali magazynowo-produkcyjnej.

Maciej Winiarski – gospodarka odpadami na etapie likwidacji przedsięwzięcia, sposobie magazynowania, miejscu magazynowania odpadów oraz jego dalszego zagospodarowania. W raporcie znajdują się tylko informacje, że będą te odpady przekazywane innym podmiotom, takie dość ogólne. Chcielibyśmy prosić o szczegółowe informacje dotyczące likwidacji.

Krzysztof Okrański – jak się Pan dokładnie czyta w art. 66 z ustawy o ocenach oddziaływania

na środowisko to on mówi, że w raporcie przedstawia się opis przewidywanych oddziaływań. Skoro na tym etapie nie przewiduje się likwidacji to nie ma powodu opisywania takich oddziaływań. Bierzemy pod uwagę racjonalne opisy, a nie fikcyjne. Czytając wprost przepis nie ma potrzeby przeprowadzenia takiej analizy.

Michał Wojtuś - czy z punktu widzenia zanieczyszczenia wód opadowych, o których mówiliśmy w związku z wentylatorami wywiewnymi, jest różnica pomiędzy wariantem alternatywnym, czyli halą magazynową, a halą magazynowo-produkcyjną. Czy powierzchnia dachu jest taka sama dla hali magazynowej i magazynowo-produkcyjnej? Które emitory w przypadku hali magazynowo-produkcyjnej będą niższe ze względu na brak produkcji w hali.

Krzysztof Okrański – powierzchnia dachu będzie taka sama w jednym i drugim przypadku. Różnica w emitorach jest taka, że jak nie będzie produkcji to nie ma odciążenia ze stanowisk produkcyjnych, a więc będzie mniejsze oddziaływanie, nie będą potrzebne niektóre emitory na dachu. Więc to nie jest kwestia tego czy wyższe, czy niższe tylko nie będzie odciążenia ze stanowisk produkcji, to tym samym nie będzie emitorów tego typu.

Michał Wojtuś – jeżeli nie będzie produkcji to ten teren będzie pusty, czy ten teren będzie wykorzystywany na tej hali do celów magazynowych.

Krzysztof Okrański – prawdopodobnie, jako magazynowy teren.

Michał Wojtuś – składamy wniosek o porównanie tych dwóch sytuacji, czyli kwestii emisji i wpływu na środowisko emitorów w postaci pyłu w zależności od tego, czy będzie spełniony wariant alternatywny, czy wariant pełny, czyli hala magazynowo-produkcyjna. Czy będzie różnica, jeżeli chodzi o emisję hałasu, jeżeli chodzi o źródła liniowe, czyli samochody dla wariantu alternatywnego i wariantu hali magazynowo-produkcyjnej.

Krzysztof Okrański – zależy jak to policzymy, jeżeli przyjmujemy, że wariantem alternatywnym jest sama hala magazynowa i robimy z tego magazyn logistyczny dla popularnej sieci handlowej na tę część Polski. I to będzie automatycznie ruch samochodowy większy niż 15 samochodów na dobę i będzie zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Dlatego to nie jest kwestia rozróżnienia czy magazyn, czy magazyn plus produkcja tylko pojęcie magazyn można rozumieć na 90 różnych sposobów, więc to pytanie powinno być uszczegółowione.

Michał Wojtuś – bo z tego może wynikać, że wariant alternatywny, który powinien być mniej oddziałujący na środowisko, Pan wspominał, że jeżeli tam by była hala logistyczna to może się okazać, że tych samochodów będzie więcej.

Krzysztof Okrański – nie ma przepisu, który mówiłby, że w raporcie musi być wskazany wariant alternatywny, który musi być korzystny dla środowiska. W raporcie trzeba wskazać wariant inwestora, wariant najbardziej korzystny dla środowiska, który może być równocześnie wariantem inwestora oraz racjonalny wariant alternatywny. I teraz, co jest racjonalnym wariantem alternatywnym tu się otwiera pole do dyskusji. Czy racjonalnym wariantem alternatywnym jest tworzenie magazynu dla produktów danej sieci handlowej, w której na dobę będzie powiedzmy 5000 samochodów? Tak to jest wariant alternatywny.

Michał Wojtuś – czyli z tego co ja rozumiem racjonalny wariant alternatywny jak i najbardziej

ekonomiczny wariant alternatywny, w każdym razie wszystkie warianty alternatywne, które są przedstawione w stosunku do wariantu pełnego czyli hali magazynowo–produkcyjnej mogą się różnić zarówno w jedną jak i w drugą stronę? Czyli możemy założyć, że wariant w postaci hali magazynowej, jako wariant alternatywny może się okazać np. że z punktu widzenia emitorów hałasu będzie bardziej niekorzystny dla środowiska, a niżeli hala magazynowo-produkcyjna.

Krzysztof Okrański – oczywiście, zależy jak podejmiemy do tematu, bo jeżeli przyjmiemy, że magazyn będzie mógł pełnić różne funkcje, np. firma Bros wybuduje, a później będzie go wynajmować firmom logistycznym, albo zmieni profil produkcji i zrobi z tego centrum logistyczne na Wielkopolską i okolice, to w tym momencie tak może być.

Michał Wojtuś – to jaka różnica w takim razie w masach ziemi? Czy pomiędzy halą magazynową, a magazynowo-produkcyjną wystąpi jakaś różnica?

Krzysztof Okrański – może być, bo może się okazać, że teren będzie trzeba inaczej zagospodarować.

Michał Wojtuś – do czego ma być wykorzystywana ta hala magazynowa. Jeżeli jest to wariant alternatywny, to chcielibyśmy wiedzieć o czym my tu rozmawiamy. Czy ta hala będzie wykorzystywana do tego co Pan mówi i będzie przyjmowała 5000 samochodów, czy aby wykorzystywana była do 15 samochodów ciężarowych.

Krzysztof Okrański – w raporcie oddziaływania na środowisko zostało zasygnalizowano, że hala magazynowa może być wykorzystywana jako centrum logistyczne.

Michał Wojtuś – pytanie do inwestora, czy Państwo biorąc pod uwagę, że gdyby została wydana decyzja negatywna o oddziaływaniu na środowisko, albo któryś z racjonalnych wariantów i jednak byłby to wariant hali magazynowej, czy dopuszczacie, że hala ta będzie wykorzystywana w takich celach jak przedstawiał Pan przed chwilą? Czy jako centrum logistyczne?

Dagmara Chmielecka – to jest decyzja prezesa. W związku z czym ciężko jest mi się ustosunkować do tego. Jeśli złożą Państwo taki wniosek żebyśmy odpowiedzieli na pismem, to myślę, że prezes będzie musiał ustosunkować się do tej wypowiedzi.

Michał Wojtuś – składam wniosek i proszę o skierowanie takiego pytania. Mam jeszcze jedno pytanie, na ile hala magazynowa ma się różnić od magazynowo-produkcyjnej pod względem budowlanym jeżeli chodzi o kwestię związaną w ingerencję w środowisko. Byśmy chcieli wiedzieć, na ile hala magazynowa może nam zagrozić, a na ile może nam zagrozić hala magazynowo-produkcyjna? Z punktu widzenia procesu budowlanego czy te hale się różnią oprócz tego, że w środku hali magazynowo-produkcyjnej będzie zlokalizowana produkcja.

Krzysztof Okrański – jeśli mamy stanowiska produkcyjne to muszą być dodatkowe odciągi wentylacyjne np. jakieś wentylatory, jakieś dodatkowe źródła emisji bądź to hałasu, bądź też pyłów i gazów wychodzących z hali produkcyjnej. Każdy wentylator to źródło hałasu więc jeśli mamy produkcję, to więcej wentylatorów to większe oddziaływanie akustyczne. Z punktu widzenia budowlanego, jeśli mamy zakład produkcyjny, który jest zakwalifikowany jako stwarzający ryzyko wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, to musi on być wyposażony w dodatkowe środki ratunkowe. Natomiast jeśli byśmy planowali sam magazyn, jeśli to również centrum logistyczne jakiejś sieci handlowej, to może się wiązać z koniecznością dobudowania parkingów, konieczność

innego zagospodarowania wód z terenów zanieczyszczonych, czyli z powierzchni tych parkingów.

Michał Wojtuś – czyli ja rozumiem, że ta ilość 150 miejsc postojowych na parkingu mogłaby być większa, co między innymi wiązałoby się z tym, że w przypadku hali magazynowej, gdyby takie tereny na parking musiałyby być powiększone, to również wiązałoby się z większym przemieszczaniem mas ziemnych.

Krzysztof Okrasiński – tak, jak najbardziej, jeśli byśmy rozpatrywali, że robimy centrum logistyczne o dużej intensywności

Michał Wojtuś - a z punktu widzenia odwodnień budowlanych, czy te hale się nie różnią czy nie?

Krzysztof Okrasiński - same w sobie nie.

Beata Plekan – same hale nie będą się różniły, jako bryła jest ta sama.

Michał Wojtuś – czyli z punktu widzenia projektu budowlanego te hale się nie różnią oprócz ewentualnego umieszczenia w hali magazynowo-produkcyjnej stanowisk produkcyjnych.

Beata Plekan – tak, poza infrastrukturą, która będzie związana z produkcją to one nie będą się różniły. Kwestia bryły, kubatury nie będzie się różniła. Kwestia bezpieczeństwa, zabezpieczeń dodatkowych, hydrantów i tych wszystkich dodatkowych rzeczy, które będą wymagane przy produkcji.

Przerwa 5-minutowa

Michał Wojtuś – nie dokończyliśmy tematu związanego z wariantem alternatywnym i pełnym, ale z tego co ja rozumiem to może nam grozić fakt taki, że hala magazynowa może nam ostatecznie np. ze względu na ilość tirów w związku z decyzją Pana prezesa będzie większa, bo będzie to centrum logistyczne.

Beata Plekan – jest taka ewentualność

Michał Wojtuś – czy z punktu widzenia procesu realizacji budowy i z punktu widzenia, że nie możemy mówić o dwóch halach tylko o jednej hali, czy z punktu widzenia procesu realizacji tego przedsięwzięcia, czyli wpływu na środowisko podczas budowy, na etapie budowy, czy tu wystąpią jakieś różnice czy nie? Czy będzie więcej samochodów jeździło, czy będzie więcej tych mas czy mniej?

Krzysztof Okrasiński – na etapie budowy? Jeżeli by się okazało, że w ramach wariantu alternatywnego np. centrum logistyczne, że trzeba rozbudować część parkingową, część układu ruchu drogowego wewnątrz placu budowy - to być może tak.

Michał Wojtuś – ale na etapie założmy, że mamy już wydane pozwolenie na budowę, gdzie jednym z elementów formalnych jest zagospodarowanie terenu i tam jest na razie jeden parking na 150 miejsc, to czy porównując teraz możecie pokazać jak wygląda teren zagospodarowania terenu hali magazynowej i terenu zagospodarowania w przypadku hali magazynowo-produkcyjnej? Ale nie macie Państwo żadnego w tej chwili planu?

Dagmara Chmielecka – nie mam tego przy sobie.

Michał Wojtuś – nie możecie nam Państwo pokazać ani planu zagospodarowania terenu hali magazynowej, ani magazynowo–produkcyjnej.

Krzysztof Okraśniński - chciałbym zaznaczyć, że to nie koniecznie jest tak, że wariant alternatywny to jest ten, na który inwestor już posiada pozwolenia na budowę.

Michał Wojtuś – wiemy, ale w tym przypadku akurat no porównując dokumenty wynika, że wariant alternatywny opisany w raporcie oddziaływania na środowisko jest tożsamy z tym, na który firma Bros otrzymała pozwolenie na budowę, bo sami przedstawiciele inwestora powiedzieli, że tak to jest tenże projekt.

Krzysztof Okraśniński – znikąd się nie wzięło to, że w raporcie, w tym który jest do tego postępowania opracowany, że w tym raporcie został zasygnalizowany ten wariant alternatywny z zasygnalizowaniem, że być może jest mniej korzystny, bo może pełnić funkcję logistyczną.

Dagmara Chmielecka – mam plan hali magazynowo–produkcyjnej.

Michał Wojtuś – nie widzę na tym czerwonym obszarze punktów produkcyjnych.

Krzysztof Okraśniński – nie widać emitorów, bo to jest sam projekt zagospodarowania działki, a nie projekt budowy hali.

Michał Wojtuś – proszę o powiększenie opisu legendy po prawej stronie. Bo nas wprowadzono w błąd mówiąc, że jest to teren zagospodarowania dla hali magazynowo-produkcyjnej. Każdy jest w stanie przeczytać, że to jest projekt budowlany budynku magazynowego firmy BROS. W związku z tym, wynika z tego iż dzisiaj nie mamy możliwości rozmawiania i składania uwag co do zagospodarowania terenu hali magazynowo – produkcyjnej.

Krzysztof Okraśniński – w raporcie był podany plan zagospodarowania terenu dla hali magazynowo-produkcyjnej.

Michał Wojtuś - i w tej chwili chcielibyśmy porozmawiać na temat różnic pomiędzy jednym, a drugim. Mamy problem, ponieważ nie jesteśmy w tej chwili w stanie porównać tych planów. Czy Państwo możecie powiedzieć czym one różnią się między sobą tzn. czy jest jakaś różnica między zagospodarowaniem terenu złożonego w ramach tej procedury, którą mamy teraz czyli hali magazynowo-produkcyjnej, w stosunku do terenu zagospodarowania do planu zagospodarowania terenu dotyczącego hali magazynowej,. Czy Państwo jesteście w stanie nam tutaj powiedzieć językiem niespecjalistycznym, czy są różnice, czy ich nie ma? Jeżeli są to gdzie np. zbiorniki na szamba, parking, zbiorniki na alkohole, propan butan i czy to jest jakaś różnica między jednym, a drugim wariantem?

Krzysztof Okraśniński – nie ma projektanta, który mógłby szczegółowo na to pytanie odpowiedzieć, ale wszystko wskazuje na to, że różnica na ten stan, na który było wydane pozwolenie na budowę i na to co dotyczy postępowania różnica jest przede wszystkim w aspekcie dotyczącym zlokalizowania zbiorników na alkohol w południowej części zakładu.

Michał Wojtuś - jest Pan w stanie w przybliżeniu pokazać, w którym to jest miejscu? Czyli w przypadku hali magazynowej tych zbiorników nie ma?

Beata Plekan – nie mogę się odnieść, bo nie mam tego rzutu hali magazynowej w tej chwili, przypuszczam, że nie ma.

Michał Wojtuś - prośba i wniosek, czy moglibyśmy prosić organ prowadzący, aby wezwał inwestora do wskazania różnic pomiędzy planem zagospodarowania terenu hali magazynowej oraz hali magazynowo-produkcyjnej, wskazanie tych różnic z jednoczesnym wskazaniem, w jaki sposób na etapie realizacji przedsięwzięcia hali magazynowej oraz hali magazynowo – produkcyjnej, czy tam wystąpią jakiegokolwiek różnice, czy też nie.

Michał Wojtuś - jeszcze jedno kolejne pytanie, czy my dobrze rozumiemy, że inwestor chce przenieść produkcję całkowicie z lokalizacji na ul. Karpia i lokalizacji w Murowanej Goślinie?

Beata Wirkowska – tak planujemy przenieść to jest obecny plan, natomiast nie wiem co prezes zamierza zrobić w starym miejscu. Na pewno chcemy wybudować zakład produkcyjno-magazynowy w Janikowie i przenieść tam produkcję

Michał Wojtuś – jeżeli dobrze rozumiem to intencja prezesa jest taka, aby produkcja, która w tej chwili odbywa się na terenie przedsiębiorstwa na ul. Karpiej, będzie przeniesiona na teren planowanej inwestycji w Janikowie.

Beata Wirkowska – niekoniecznie i niekoniecznie będzie to przeniesienie 1:1, bo w związku z nowym miejscem mamy nadzieję móc korzystać z nowych urządzeń i nowych technologii. Zresztą produkcja rodzaj i jej profil się zmienia, zmieniają się produkty, jedne są wygaszane, powstają nowe, nie można zakładać, że będzie to dokładne przeniesienie, będzie to dalej firma BROS.

Michał Wojtuś – czy możemy prosić organ prowadzący, aby inwestor wskazał, jakiego typu produkcja i produkty będą przeniesione z ul. Karpiej na teren planowanego. Czy Państwo macie w tej chwili to i możecie nam wskazać, jakie to będą produkty?

Beata Wirkowska – planujemy, że będzie tam prowadzona produkcja nawozów płynnych, produkcja środków w postaci proszku, w postaci stałej do owadobójczych i że będą tam produkty w postaci płynów i aerozoli do zwalczania owadów typu repelenty. Również środki gryzoniobójcze planujemy tam produkować, lepy owadobójcze.

Tadeusz Soiński – czy może Pani doprecyzować środki gryzoniobójcze?

Paulina Adamska – te informacje były analizowane na poprzednim spotkaniu, prosiłabym dalej, bo to wszystko jest w raporcie zapisane.

Tadeusz Soiński – czy to stanowi problem?

Paulina Adamska – to przedłuża sprawę, proszę o konkretne pytania.

Tadeusz Soiński – ostatnio uzyskaliśmy zapewnienie od jednej z Pań z formy Bros, że środki

gryzoniobójcze - świece na krety np. nie będą produkowane

Beata Wirkowska – krety nie są gryzoniami, środki gryzoniobójcze są do zwalczania szczurów i myszy np. granulaty na myszy najpopularniejszy.

Tadeusz Soiński – czy świece na kret będą produkowane, czy nie?

Beata Wirkowska – nie powinny – nie ma.

Leszek Lesiczka – drodzy Państwo, tutaj wspomnieliście przed chwilą, że były takie odwierty na 8 metrów robione już we wrześniu. Mieliśmy tą rozprawę ostatnio w styczniu, dlaczego jeśli stawialiśmy tu konkretne pytanie na 4 metry i parokrotnie mówiliśmy, odnosiliśmy się do liczby tych odwiertów, Państwo nie raczyliście wtedy powiedzieć, że takie odwierty były wykonane na głębokość 8 metrów. Czy to była tajemnica czy coś odkryte, czy nie pasuje teraz do planowanej inwestycji do tych uzależnień hydrologiczno – geologicznych?

Dagmara Chmielecka – te badania robiliśmy na inne potrzeby. To projektant zażyczył sobie, a nie RDOŚ, czy kto inny. One nie dotyczyły dokładnie hydrogeologii były bardziej badania geotechniczne, w związku z tym ich nie przedstawialiśmy i to nie jest tak, że my chcemy coś zataić albo ukryć, bo gdyby tak było to nie chcielibyśmy Państwu ich pokazać i nie powiedzielibyśmy o tym, a tu mogę powiedzieć, że zostaną złożone i będą Państwo mieli w nie wgląd.

Leszek Lesiczka - czyli cele będą podane i liczba tych odwiertów to wszystko będzie tutaj przedstawione.

Beata Plekan - tak cała dokumentacja będzie złożona do urzędu i przedstawiona do wglądu dla wszystkich.

Leszek Lesiczka – proces technologiczny jest utajniony prawda? Nie wiemy jak będzie przebiegał, jaki to będzie proces technologiczny. Nie wiemy także do końca, jakie produkty będzie Bros produkował. Wiemy, że niektóre środki są opatentowane i o ile wiem środki opatentowana przez 10 lat nie będą miały wglądu i nikt nie będzie wiedział, jakie to są środki i tutaj jest pytanie zasadnicze. Pan Burmistrz wspomniał, że będzie podłączenie do kanalizacji, która jest w tych miejscowościach pręźnie jest budowana i w związku z tym pytanie. Jeśli my nie znamy, jakie te środki na ile trujące, na ile szkodliwe na ile promieniotwórcze, czy mniej promieniotwórcze czy, mogą się dostać do tej kanalizacji czy nie, czy w tym miejscu nie ma jakiegoś zagrożenia dla społeczeństwa. Jeśli te uwarunkowania nie zostały w żaden sposób przekazane, na ile my powinniśmy czuć się bezpiecznie?

Krzysztof Okrański – w toku produkcyjnym nie jest przewidywane powstawanie ścieków przemysłowych. Będą to procesy nie chemiczne, ale fizyczne typu mieszanie półproduktów, mieszanie surowców. W związku z tym nie będą powstawały ścieki technologiczne. Nawet gdyby powstawały tak hipotetycznie, że coś powstaje, na to też są stosowne procedury administracyjne. Właściciel kanalizacji, do której takie ścieki mają trafić musi wyrazić zgodę i jest spisana umowa cywilna między dostawcą, a odbiorcą ścieków. Jest na to potrzebne pozwolenie wodnoprawne wydawane o ile pamiętam na okres 4 lat przez, w tym przypadku starostę powiatowego byłoby wydawane, ale to jest hipotetycznie. Według charakterystyki produkcyjnej, która jest przedstawiona w raporcie i na której się oparł i RDOŚ i sanepid nie jest przewidywane

powstawanie ścieków przemysłowych, ponieważ nie ma takiego procesu, który by te ścieki generował.

Leszek Lesiczka – w Internecie możemy znaleźć, że Bros podaje tych produktów 133 jeśli dobrze pamiętam. W raporcie uwzględnicie Państwo 15 jak dobrze pamiętam w innym miejscu chyba 17. To jak to odnieść tutaj do tej rzetelności? Czy tu będzie mniej produkowanych, a gdzieś może w innym miejscu, nie wiem, gdzie firma ma jeszcze zakłady. Może tam jest więcej środków produkowanych, jak to tutaj zrozumieć?

Beata Wirkowska – liczba produktów, które są obecnie w ofercie znalazł Pan w Internecie, tak jak powiedziałam to nie będzie przeniesienie zakładu 1: 1 np. firma ma w ofercie mieszanki traw, które w same w sobie są – jest ileś ich rodzajów, ponieważ różne gatunki są w różnej proporcji mieszane. Jeżeli Pan przyjmie do oceny procesu produkcyjnego to jest jeden typ produktu, bo nie ważne, w jakiej proporcji, bo typ produktu mamy jeden, bo to cały czas jest mieszanka tych samych traw i może być spakowana w 5kg czy 0,5kg i będzie Pan miał w asortymencie bardzo długą listę, natomiast patrząc z punktu widzenia typu rodzaju produktu, w jaki sposób się go produkuje to jest to jeden typ, jeden rodzaj. Jeden rodzaj i myślę, że stąd się bierze ta rozbieżność. Mamy nawozy płynne, ale ich sposób produkcji jest taki sam, są to wyłącznie procesy fizyczne, mieszanie. Składniki, które mieszamy są naszym produktem i nie ma tam żadnych reakcji chemicznych.

Leszek Lesiczka - trochę się uspokoiłem, że 15 tych środków można tak pomieszać, że wyjdzie 133 i to duża kumulacja. Jeszcze jedno pytanie tutaj zaznaczenie, odnosicie się do uwarunkowań terenu, jeśli mówicie korytarze ekologiczne i wskazujecie na dolinę Warty. Czy w związku z tym braliście do opracowania dokładnie pod uwagę inne uwarunkowania środowiska, inne korytarze no i także wspomniana przez nas otulina? Otulina to już wiemy nie za bardzo, ale inne uwarunkowania środowiskowe.

Krzysztof Okraśiński – braliśmy pod uwagę korytarze. Tytułem wstępu korytarze ekologiczne w polskim prawie nie są chronione, nad czym bardzo ubolewam. Wzięliśmy pod uwagę korytarz ekologiczny to jest teren, który został ustanowiony w przepisach o parku krajobrazowym, fragment otuliny, który został w przepisach dotyczących parku wskazany jako korytarz. Inne korytarze jakie wzięliśmy to - Jest jedyne opracowanie, jakie jest opracowane przez Instytut badania ssaków Polskiej Akademii Nauk - dokładna nazwa w tym aneksie jest podana jak się nazywa ten instytut. Oni na zlecenie Ministra Środowiska opracowali projekt sieci korytarzy ekologicznych istotnych dla zachowania spójności, integralności obszarów Natura 2000. Pozyskaliśmy dane od instytutu badania ssaków z zakładu badania ssaków Polskiej Akademii Nauk i w oparciu o te dane w formacie geoinformatycznym sporządzono mapę zawartą w aneksie na stronie 34, w której jest wskazane, że lokalizacja przedsięwzięcia jest poza tym korytarzem istotnym dla ochrony sieci obszarów Natura 2000 w Polsce. Ten korytarz ekologiczny, widzimy tu taką zieloną plamą na mapie. Gdybyśmy zobaczyli jego zupełnie nieoficjalną wersję aktualizacji tych map, które powstały w październiku wrześniu ubiegłego roku to zobaczymy, że ten korytarz ekologiczny jest jeszcze bardziej oddalony od tej lokalizacji, niemniej nie odważyłem się na publikację tego nowego korytarza, który jest bardziej oddalony, ze względu na to, że nie jest on oficjalnie opublikowany. Mam go dzięki współpracy ze współautorem tej koncepcji i myślę, że jeszcze nie można się na niego powoływać. Czy taka wersja mapy, przedsięwzięcie znajduje się w odległości dość znacznej od korytarza ekologicznego?

Monika Piechocka – chciałam spytać Panią od spraw rejestracji, bo w swojej wypowiedzi użyła

Pani sformułowania, że będą produkowane nawozy płynne, natomiast w ostatnim uzupełnieniu do raportu pojawiło się stwierdzenie, że nawozy płynne nie będą produkowane. Zostali Państwo wezwani do zlokalizowania zbiorników na nawozy płynne wówczas z Państwa uzupełnienia do raportu pojawiło się stwierdzenie, że nawozy płynne nie będą produkowane. Gdzie tu jest prawda?

Dagmara Chmielecka - jeżeli mówi Pani o zbiornikach na nawozy płynne to jest to inna bajka niż same w sobie produkty, jakim są nawozy płynne. Mogliśmy pisać w kwestii zbiorników, ale nie że nie będą produkowane nawozy płynne.

Monika Piechocka - czyli jedno nie ma nic do drugiego. Te nawozy będą od razu pakowane w mniejsze. Chciałabym odnieść się do rzeźby terenu i analizy wpływu na rzeźbę terenu planowanej inwestycji. Na ostatniej rozprawie zostaliśmy poinformowani o tym, że aby wypłaszczyć teren zostanie on w dolnej części w części północnej podwyższony o 4 metry, a w górnej części obniżony o 4 metry. Jak spojrzemy na mapę zagospodarowania to widzimy, że w miejscu gdzie ten teren zostanie wypłaszczony w górnej części od strony południowej obecna rzedna terenu wynosi 104m npm, a planowana rzedną jest 98,5 czyli różnica wynosi 5,5 metra. Jest to 1/3 wysokości, to prawie połowa wysokości hali? Jak Państwo taką ingerencję w ten teren od strony południowej, gdzie w planie zagospodarowania przestrzennego został umieszczony zapis, że tereny te należy zdrzewić. Tereny o dużych spadkach, występują tam największe spadki, są to tereny narażone na erozję. Państwa inwestycja wciną się w ten teren na głębokość 5 m, gdzie mamy za chwileczkę nawis pagórka morenowego. 5,5 metra w stosunku do 12m wysokości hali. Czy jest tam projektowana jakaś ściana oporowa, bo musiałoby tam być coś takiego projektowane i moim zdaniem jest to duża ingerencja w krajobraz i ukształtowanie terenu. Ja rozumiem artykuł 75 prawo ochrony środowiska ust. 4 pkt 2 dopuszcza ingerencję na terenie inwestora, ale chciałabym zwrócić uwagę jak duża jest to ingerencja i prosiłabym o ustosunkowanie się do tego, dlaczego odpowiednich nie znalazłam w raporcie żadnego ustosunkowania się do takiej ingerencji.

Krzysztof Okrasiński – w aneksie jak i w raporcie i całej dokumentacji była mowa, że z pewnością ten obiekt będzie stanowił dominantę w krajobrazie. Nie da się tego ukryć, problem w tym jak zminimalizować tego typu oddziaływanie. Jakies propozycje w dokumentacji zostały zawarte poprzez przyjęcie, obsadzenie granic zakładu drzewami, krzewami poprzez dobranie takiej kolorystyki hali, która będzie się w miarę możliwości wkomponowywała w otoczenie. Idealnie nigdy się nie da, bo to od oświetlenia zależy. Czy też kwestie związane z oświetleniem zakładu w nocy, aby je tak dobrać, aby była jak najmniejsza ingerencja. Proces wyboru jak wkomponować w otoczenie ten zakład nadal trwa. Jak Państwo zwrócili uwagę w wezwaniu firmy Bros, które wyszło kilka dni temu z urzędu gminy, była zapisana taka propozycja, że inwestor powinien wskazać, jakimi gatunkami będzie nasadzał, coś w tym stylu?

Społeczeństwo w szerokim rozumieniu tego słowa, w toku postępowania może składać nie tylko uwagi w postaci zastrzeżeń co do raportu, ale też wnioski. Być może istnieje dobry sposób, którego z punktu widzenia inwestora, czy jego konsultantów nie widać, a który Państwo znają np. co do doboru nasadzeń. Chodzi mi o to, że w toku postępowania można przedkładać wnioski, w których będą zawarte propozycje jak zrealizować przedsięwzięcie, aby było jak najmniejsze oddziaływanie. To jest normalna praktyka wszystkich organizacji ekologicznych profesjonalnych w całej Polsce i myślę, że Państwo o tym doskonale wiedzą.

Monika Piechocka - ja uważam, że biorąc pod uwagę podejście do południowej granicy tych spadków terenu ta inwestycja jakby kubatura tej inwestycji przerasta możliwości tego terenu, bo gdyby ta hala była mniejsza to nie podchodziłaby pod tereny tych spadków. Natomiast w tym

wypadku mamy 5,5 metrowe wcięcie się i żadnego rozwiązania tutaj. Także w tym wypadku mówienie o zastosowaniu specjalnego oświetlenia to jest pryszcz w porównaniu do zagospodarowania południowej strony.

Krzysztof Okrański – do spadku nie, natomiast co do wkomponowania w krajobraz ma bardzo dużo. Jeżeli mówimy o wpływie na krajobraz, o tym czy to się wkomponuje czy nie to mamy przepisy prawa budowlanego, przepisy o warunkach technicznych i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Miejscowy plan pozwala w tym miejscu stawiać nie takie cuda, a zupełnie większą ingerencję krajobrazową pozwala w tym miejscu przeprowadzić. Możemy nad tym ubolewać, natomiast przepis jest jaki jest. Warunki techniczne mówią, co można, a co nie można. Niestety, nie ma przepisów mówiących, jaka ingerencja w krajobraz jest dopuszczalna, a jaka nie, to jest bardziej uznaniowe. Każdy ma inne odczucia krajobrazu.

Michał Wojtuś - z tego, co ja rozumiem to Pani nie mówi o tym, jaka będzie ingerencja w krajobraz tylko, jakie istnieje zagrożenie dla środowiska w związku z wcięciem się pięciometrowym w pewną skarpe jak rozumiem morenową i jakie to może spowodować zagrożenie dla środowiska. I teraz kwestia oświetlenia nie ma zupełnie z tym nic wspólnego. Pytanie nie dotyczyło jak ten obiekt będzie się wpasowywał w ten teren tylko, jakie istnieje zagrożenie tak dużej niwelacji terenu, w szczególności, że ta niwelacja terenu jest położona przy samym terenie ochronnym, wskazanym w miejscowym planie zagospodarowania tego terenu oznaczonym, jako ZO.

Krzysztof Okrański – projektant budowlany w oparciu o wytyczne techniczne zawarte w przepisach uznał, że taka ingerencja jest dopuszczalna, że to jest dopuszczalne i po prostu według wyliczeń projektanta to się nie zawali i stateczność budowli nie będzie zagrożona. Nie będą przewidziane znaczące oddziaływania hydrologiczne w tym rejonie. Organ administracji architektoniczno-budowlanej, czyli starosta powinien zweryfikować poprawność zawartą w projekcie budowlanym. Projektant z tego tytułu ponosi odpowiedzialność cywilną, odpowiedzialność zawodową i zdaje sobie sprawę, że jeśli źle zaprojektuje to zabiorą mu uprawnienia. Zmierzam do tego, że to jest weryfikowane przez właściwe organy administracji i to jest rzecz, która jest kluczowa do rozstrzygnięcia na etapie pozwolenia na budowę i tu ma też istotne znaczenie.

Monika Piechocka – ja bym chciała przypomnieć, co mówi miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w § 6 pkt 1 wyznacza się pasma zieleni ochronnej oznaczone na rysunku planu symbolem ZO z przeznaczeniem podstawowym ochrony terenu o większych spadkach.

Nawet nachylenia tych skarp nie są wyliczone, a są to poważne. Czy Państwo nie przedstawili żadnych tutaj przykładów, sposobu rozwiązania. Jak spojrzymy na projekt zagospodarowania terenu to jest to umieszczony na aktualnych poziomicach, a jest to, to nie jest stan faktyczny, to nie jest pełen projekt zagospodarowania przestrzennego, bo nie ma tam zagospodarowania skarp ani ścian oporowych, które będą konieczne w takim wypadku. I w związku z tym jak tam tą zielenią ochronną posadzić, jeżeli to będą ściany? Również moje pytanie, jeżeli trzymamy się miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w którym jest mowa w § 5, że maksymalna... ustęp 2 pkt 1 maksymalna wysokość zabudowy terenu do najwyższego punktu budynku ustala się przytoczę całość: obiekty przeznaczenia podstawowego, o których mowa w ust. 1 muszą spełniać następujące warunki: 1) maksymalna wysokość zabudowy od poziomu terenu do najwyższego punktu wynosi 12m, dopuszcza się wyższe elementy techniczne.

Państwo chcą podwyższyć ten teren o 4 metry plus 12 metrów, więc tutaj nie wiem jak bardzo można rozszerzać to, bo jeżeli zaczęliby Państwo budować hale w najwyższym punkcie terenu,

gdzie jest południowa strona hali gdzie jest poziomica 104 plus 12 to byśmy mieli wysokość 116 metrów, to jest wysokość tego pagórka morenowego. Mój wniosek jest o sprawdzenie zgodności tego projektu z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, czy to podwyższenie o 4 metry i przyjęcie, jako punktu wyjścia uśrednionej rzędnej terenu dopuszcza budowę hali do wysokości 12m.

Jerzy Próchniewicz – na to drugie pytanie dot. interpretacji wysokości w stosunku do terenu to powinien uznać poprawność albo nie poprawność projektu organ nadzoru budowlanego. Jeżeli chodzi o sprawy zieleni ochronnej na terenach o dużych spadkach, to w rysunku planu jako oznaczenia obowiązujące są tereny sygnowane symbolem ZO i w te tereny hala nie wchodzi

Monika Piechocka - ale jak te tereny zostaną zagospodarowane, tam mamy różnicę 5m

Jerzy Próchniewicz – to są dwie różne rzeczy. Sprawa zagospodarowania terenu oznaczonego symbolem ZO, tam musi być wprowadzona zieleń ochronna, bo inaczej nie będzie pozwolenia na budowę ze względu za niezgodność projektu z ustaleniami planu miejscowego. A sprawa różnic wysokości, to tak jak w tej pierwszej części powiedziałem, może nie zrozumiałem dokładnie Pani pytania. Może Pani po mojej próbie wyjaśnienia spróbuje zmienić pytanie i będzie mi łatwiej odpowiedzieć.

Monika Piechocka - wniosek jest taki, że w tej części raport nie odnosi się do wszystkich uwarunkowań krajobrazu, do których powinien się odnieść, bo pomija tak istotną kwestię rzeźby terenu, co przed chwilą wykazałam.

Jerzy Próchniewicz – tak, to rozumiem, ale to jest kwestia zrozumienia, że Pani też nie ma 100% pewności jak na tego typu interpretacje, od terenu, który w jakiś sposób zostanie wyrównany ta wysokość hali będzie oceniona przez nadzór budowlany. To trudno powiedzieć. Pozwolenie na budowę hali magazynowej jest, zapomniałem podszedłem zupełnie abstrakcyjnie, ale też nie ma ingerencji w teren ZO.

Krzysztof Okrański – zgodność z miejscowym planem orzekł również Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, bo gdyby nie stwierdził takiej zgodności to nie mógłby wydać postanowienia uzgadniającego. To już przez organ zostało rozstrzygnięte.

Michał Wojtuś – chodzi o punkt 5 aneksu, jeżeli możecie go Państwo wyświetlić to jest opracowanie Pana Okrańskiego. Proszę wyjaśnienie, co ma wspólnego oddziaływanie tej inwestycji na środowisko hydrogeologiczne z punktu widzenia, Pan to tłumaczy iż nie ma takiej potrzeby albowiem zakład będzie zaliczony do ZZR, co ma wspólnego jedno z drugim, wyjaśnienie ZZR do kwestii hydrogeologicznych.

Krzysztof Okrański – u mnie to w aneksie pkt 5 dotyczy, tytuł: planowane przedsięwzięcie uwarunkowania planistyczne, więc nie rozumiem pytania.

Maciej Winiarski – chciałem zapytać o zbiorniki na LPG. Jak rozumiem wykorzystujecie LPG w procesie produkcyjnym jakimś. Czy w szacunkowym, czy w obliczeniach dotyczących ruchu pojazdów brano pod uwagę, że skoro zużywa się ten składnik to, że on jest dowożony, jak szybko i jakie duże natężenie ruchu to będzie generowało. To są jakieś gigantyczne zbiorniki kilkadziesiąt m³.

Beata Wirkowska – tak gaz zużywany jest do produkcji aerozoli, jest on dowożony cysternami. Ta cysterna, która dowozi gaz również została już w kalkulacji w te samochody wielkogabarytowe, o których mówimy. Jeżeli chodzi o ilość zbiorników to są to, znów mamy ten zapas. Założenie jest takie, że musimy posiadać, że są zbiorniki zapasowe awaryjne. Nie planujemy wypełniać po brzegi wszystkich zbiorników. Część musimy zostawić sobie, jako zapas, wyjście awaryjne, aby była możliwość przepompowania z jednego zbiornika do drugiego. Jeżeli chodzi o ilość, to też oczywiście jest związane z produkcją, która jest sezonowa.

Maciej Winiarski – natężenie ruchu. W raporcie znajduje się informacja, że zbiornik na LPG będą objęte oddzielnym opracowaniem. Czy do tego też będzie decyzja środowiskowa do pozwolenia na budowę tych zbiorników?

Krzysztof Okrański – nie będą wymagały osobnej decyzji środowiskowej, ta decyzja w sprawie której się tu spotkaliśmy dotyczy już całości przedsięwzięcia, w tym tych zbiorników na LPG.

Maciej Winiarski – pytanie dotyczące bezodpadowości, bo znajduje się ta informacja, że zgodnie z oświadczeniem inwestora maksymalne straty w każdym z procesów mogą wynieść 0,1% wykorzystywanych surowców. Czy Państwo sporządzając raport bazujecie tylko na oświadczeniu inwestora, czy nie ma norm, które zakładają czy przy produkowaniu np. wody gazowanej to tyle, a tyle wody jest odpadem, a przy produkowaniu trawy to tyle, a tyle kg jest odpadem? Czy są jakieś normy?

Krzysztof Okrański - nie ma takich norm, to są szacunki wynikające z praktyki przede wszystkim produkcyjnej w tym zakładzie lub innych podobnych. Nie ma takiego przepisu czy trzeba przyjąć 5%, czy pół procenta. A więc są niektóre rzeczy jak w każdym opracowaniu, gdzie pewne rzeczy się prognozuje jak mówi przepis opis przewidywanych, czy prognozowanych oddziaływań. Zawsze są przewidywania i prognozy.

Marcin Szczęsny – dodatkowo ustawa o odpadach przewiduje pojęcie produktu ubocznego, który może wrócić do procesu produkcyjnego. I nie jest on wtedy odpadem w rozumieniu przepisów.
Michał Wojtuś – powiedział Pan, że zbiorniki na LPG nie będą już podlegały oddzielnej procedurze oddziaływania na środowisko. Dlaczego w projekcie zagospodarowania terenu jest wspomniane, że będą one według odrębnego opracowania? Podobnie zbiorniki na alkohole.

Krzysztof Okrański – rozumiem, że chodzi o inne opracowanie dotyczące już procesu budowlanego natomiast, czy to w raporcie czy w karcie informacyjnej przedsięwzięcia wyraźnie scharakteryzowano, co obejmuje to przedsięwzięcie. Zarówno w karcie jak i w raporcie jest napisane, że będą zbiorniki. Później załącznikiem do decyzji będzie charakterystyka przedsięwzięcia, w której też będzie informacja o tych zbiornikach, bo one są częścią wniosku o wydanie decyzji środowiskowej.

Michał Wojtuś – w takim razie, według jakiego odrębnego opracowania?

Krzysztof Okrański – ja rozumiem, że tu chodzi o odrębny projekt budowlany.

Michał Wojtuś - czyli budowa tych zbiorników, jeżeli ma być wykonana według odrębnego projektu budowlanego musiałaby być przeprowadzona odrębna procedura pozwolenia na budowę

Krzysztof Okrasiński – to będzie złożone, jako całość. Kilka odrębnych opracowań będzie się składać na projekt budowlany, który będzie stanowił załącznik do wniosku o wydanie decyzji udzielającej pozwolenia na budowę.

Michał Wojtuś - decyzja oddziaływania na środowisko powinna brać pod uwagę wszystkie elementy niezbędne do wykonania danego przedsięwzięcia. Czy zbiorniki na LPG i zbiorniki na alkohole są jednym z tym elementów tego przedsięwzięcia? Dlaczego w takim razie mają być wykonywane według odrębnego opracowania, które w tej chwili mamy niesprecyzowane?

Krzysztof Okrasiński – dlaczego nie, nie ma przepisu, który by tego zabraniał. Jedna decyzja środowiskowa może być podstawą do wydania sześćdziesięciu pozwoleń na budowę, tak się dzieje przy niektórych inwestycjach. Analogicznie 5 decyzji środowiskowych dla rozbudowanego przedsięwzięcia może być podstawą do wydania jednej decyzji pozwolenia na budowę.

Michał Wojtuś - z tego, co Pan mówi wynika, że firma BROS nie planuje, aby w ramach tego samego pozwolenia na budowę Zbiorniki na LPG zostały wybudowane, lecz planuje, aby to było wobec zupełnie nowego postępowania.

Krzysztof Okrasiński – nie to będzie w ramach tego samego opracowania.

Michał Wojtuś - z tego, co Pan powiedział nie.

Krzysztof Okrasiński – powiedziałem, że jedna decyzja środowiskowa (nie odnosząc się do tego przypadku) może być podstawą do wydania kilku pozwoleń na budowę w każdym przypadku w całej Polsce.

Michał Wojtuś - to jeszcze raz proszę o doprecyzowanie, według jakiego odrębnego opracowania ma to być? Jakie odrębne opracowanie dotyczy tych zbiorników LPG?

Beata Plekan – jedno zgłoszenie na pozwolenie na budowę zawierające projekt związany z budową obiektu magazynowo-produkcyjno-biurowego, drugie opracowanie dotyczące zbiorników LPG złożone razem na jedno pozwolenie na budowę.

Michał Wojtuś - ale czy w ramach tej procedury związanej z wydaniem decyzji środowiskowej, czy jakiegokolwiek opracowanie dotyczące zbiorników LPG zostało złożone?

Krzysztof Okrasiński – jak zostało złożone, proszę doprecyzować.

Michał Wojtuś – czy w ramach tej procedury związanej z wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla hali magazynowo-produkcyjnej w ramach to, której zbiorniki LPG są nieodłączną całością, jakiegokolwiek analizy oraz wnioski z tych analiz zostały zaprezentowane w raporcie oddziaływania na środowisko oraz w aneksie, który miał miejsce i co mamy tak naprawdę rozumieć, jako sformułowanie według odrębnego opracowania? Bo skoro Państwo mówicie, że jest to jakby tożsame, jest to w tym samym postępowaniu to, jakie odrębne opracowanie?

Krzysztof Okrasiński – projekt branżowy. Jak się wykonuje część projektu budowlanego to jest cała teczka. Do starosty trafi całe pudło z dokumentacją projektową. Jedna teczka to opracowanie architektoniczne, druga teczka to kanalizacja, trzecia teczka układ elektryczny, układ drogowy i piąta teczka zbiorniki LPG.

Maciej Winiarski – skoro te zbiorniki mają stanowić integralną część tej inwestycji, skoro decyzja

środowiskowa ma posłużyć do wydania, czy projekt budowlany ma być złożony to chyba powinien być przeanalizowany w raporcie środowiskowym tak mi się wydaje na logikę ich wpływ.

Krzysztof Okrański – oczywiście jak najbardziej i zostało przeanalizowane. Ten element gdyby to miało być ukrywane to ten element nie zostałby opisany w całej dokumentacji środowiskowej. On od początku jest wykazywany i brany pod uwagę przy różnego rodzaju analizach.

Michał Wojtuś – kwestia związana z pkt 5.1.3 oddziaływanie na środowisko gruntowo - wodne – nie wiem czy raport czy aneks wydaje się, że w raporcie. Czy macie Państwo to do wyświetlenia na projektorze? Interesuje mnie kwestia związana z samą realizacją tego przedsięwzięcia, czy te oddziaływania, które mamy opisane w pkt 5.1.3 dotyczące zanieczyszczenia gruntu i wód podziemnych, ma takie samo znaczenie w przypadku hali magazynowej i w przypadku hali magazynowo-produkcyjnej? Chciałbym wiedzieć, jaka jest różnica podczas fazy realizacji przedsięwzięcia w ilości samochodów, ilości mas ziemnych, wpływu na środowisko gruntowo-wodne. Z tego, co usłyszeliśmy to ta hala niczym się nie różni, jeżeli chodzi o kwestię budowlaną, hala magazynowa i hala magazynowo-produkcyjna. Więc czy w zasadzie konsekwencją tego jest opis w punkcie 5.1.3 mówiący o tym czy niezależnie, czy będzie to hala magazynowa czy magazynowo-produkcyjna to oddziaływanie na środowisko gruntowe dotyczy zarówno wariantu alternatywnego jak i wariantu pełnego.

Krzysztof Okrański – na etapie realizacji tak, bo skoro taka sama hala, jaka to tak. Natomiast gdyby przyjąć, że wariantem alternatywnym, czyli samą funkcją magazynową ma być centrum logistyczne, które przewiduje też jakąś dodatkową budowę, rozbudowę, większą infrastrukturę drogową wewnątrz zakładu to ingerencja byłaby większa.

Michał Wojtuś – czyli wynika, że hala magazynowa może powiększyć to oddziaływanie na środowisko. Działania budowlane polegające na powstaniu hali magazynowej i magazynowo-produkcyjnej można powiedzieć, że te pierwsze mogą być większe niż te w przypadku hali magazynowo-produkcyjnej.

Krzysztof Okrański – wszystko zależy, co będziemy rozumieli przez pojęcie hali magazynowej, w zasadzie nie powinny być mniejsze .

Michał Wojtuś – czyli będą, co najmniej takie same.

Krzysztof Okrański – tak.

Zofia Kałużna – mam pytanie odnośnie parkingów i ile tam będzie konkretnie, konkretną odpowiedź poproszę, gruntu zabudowanego. Cały teren który będzie zajęty, gdzie nie będzie ziemi, każdy chodniczek, każde miejsce parkingowe, każdy wjazd, każda bramka.

Marcin Szczęsny – według tabeli z raportu wynika, że dróg chodników i parkingów będzie 19934 m².

Zofia Kałużna - ale razem z powierzchnią hali, z drogami, chodnikami, jaki to jest % całości terenu.

Marcin Szczęsny – drogi, chodniki i parkingi będą stanowiły 14,4 %

Zofia Kałużna - mi chodzi wszystko proszę Pana. Wszystko, co będzie miało inne podłoże niż

ROS.6220.1.2012

grunt, w który może wsiąknąć woda.

Marcin Szczęsny – sumarycznie wychodzi 49 %

Zofia Kałużna - czyli wszystko będzie zabudowane w 50 %. To teraz mam pytanie, jaki i gdzie Pan chce tą wodę opadową z dachu i wszystkich tych miejsc parkingowych gdzie Pan to chce „ulotnić”?

Marcin Szczęsny - przede wszystkim w zbiorniku bezodpływowym, który ma służyć na cele przeciwpożarowe. I zostaje 7 ha powierzchni

Zofia Kałużna - jaki duży będzie ten zbiornik i czy ten zbiornik jest ujęty w tych 50 %, które pozostają tak rozumiem, czyli ten zbiornik Pan nie liczył do powierzchni zabudowanej?

Marcin Szczęsny – powierzchnia zbiornika nie musi być duża, ważna jest jego objętość.

Zofia Kałużna - pierwsze pytanie Pan odpowiedział że 50% będzie zabudowane. Drugie pytania, bo Pan twierdzi, że będzie zbiornik, do którego będzie woda odprowadzana. Jaka jest powierzchnia tego zbiornika?

Krzysztof Okrański - 1288 m²

Zofia Kałużna - Objętość? A teraz objętość

Krzysztof Okrański – 964 m³ to pojemność dolna. Zbiornik będzie 2 częściowy powierzchnia górna pełniącą funkcję rozsączającą w gruncie 1200 m³

Zofia Kałużna - to teraz mam zapytanie, czy zbiornik będzie w 50% czy w tej wolnej niezabudowanej? Nie wie Pan? Proszę to uszczegółowić, bo to ważna kwestia jest.

Marcin Szczęsny – zbiornik rozumiany jako część biologicznie czynna mieści się w pozostałym terenie, czyli w 7 ha

Zofia Kałużna - czyli jest zaliczone do terenu niezabudowanego, czyli ten zbiornik jest w moim pojęciu tej całej gospodarki wodnej jednak trzeba go zaliczyć do terenu zabudowanego, bo on ma pochłaniać, czyli żeby tą całą wodę z tego terenu, która tam się zbiera, a to ponad 50% jest teren zabudowany i na to przewidujecie jeden zbiornik i co jeszcze?

Marcin Szczęsny - studnie chłonne

Zofia Kałużna - studnie chłonne, na jakiej zasadzie?

Marcin Szczęsny - one mają za zadanie rozsączenie nadmiaru wód opadowych w gruncie, do gruntu, do którego przedsiębiorca posiada tytuł prawny.

Zofia Kałużna - jak to będzie zablokowane, żeby dalej na pola nie wyciekało?

Marcin Szczęsny - to znaczy wydaje mi się, że teren zakładu jest tak duży, że nie będzie to miało miejsca.

Zofia Kałużna - ja udowodniłam, że ma Pan ponad 50% zabudowane i chce Pan rozsączyć tę wodę

dokąd?

Marcin Szczęsny – tak, tylko krzywa depresji to nie jest coś takiego, tzn. podwyższenie poziomu wody o 0,5 metra nie oznacza od razu, że zalejemy przyległe grunty, w tym pola uprawne czy też domy.

Zofia Kałużna – jak Pan 50% zabuduje, to gdzie Pan chce tą wodę? Przecież to trzeba gdzieś z tą wodą pójść? Coś Panu wyjaśnię. W domku prywatnym, aby całą wodę odprowadzić, która spada to ja mam zabudowane działki tylko 20% i jeszcze dodatkowo mam olbrzymi zbiornik na 20 m³ i to jest proszę Pana na powierzchni 700m², a Pan chce taką fabrykę? Jak to jest możliwe? Pan twierdzi, że ta woda zostanie na Pana terenie, tak? To jest odpowiedź na to pytanie.

Marcin Szczęsny - dlatego inwestor chce gromadzić wodę na cele przeciwpożarowe. Bilans wodny oznacza, że nie tylko 100% wody, która spadnie na teren działki będzie zgromadzona w zbiorniku i rozsączona. Są też straty związane z parowaniem itp.

Zofia Kałużna - ale to jest logiczne, bo straty z parowania to są wszędzie mi chodzi o to, co Pan będzie rozsączał. Bo widzę, że zbiornika pan chce rozsączać i z dodatkowych jakiś tam. Czyli ta woda będzie poza Pana terenem rozsączona i nie przewiduje pan innego zbiornika, z którego będzie Pan tą wodę wywoził.

Marcin Szczęsny – nie

Janusz Kołdyka – powiedział Pan, że część wód opadowych będzie wykorzystana do celów przeciwpożarowych. Nie zgadzam się z tą Pana odpowiedzią, dlatego, że zbiornik przeciwpożarowy musi być cały czas wypełniony wodą, czyli jego aktywna możliwość przyjęcia bieżącego opadu wynosi dokładnie 0. To jest marginalna sprawa. A ile Pan sądzi z tej powierzchni lustra wody ile jest w stanie odparować tej wody, na godzinie, na dzień?

Marcin Szczęsny - podczas odwadniania terenów, również dachów, bierze się pod uwagę współczynnik spływu powierzchniowego, co oznacza, że nigdy 100% deszczu nie dopłynie do tego zbiornika. Drugim współczynnikiem, który się bierze pod uwagę przy obliczaniu ilości wód i ścieków jest współczynnik opóźnienia i on ma istotny wpływ na ilość tych wód opadowych, które trafią do tego zbiornika.

Janusz Kołdyka - dla jakiego poziomu opadu, czyli natężenia opadu zostały wykonane te obliczenia?

Marcin Szczęsny - tak jak mówi o tym rozporządzenie, czyli 15l/s z hektara dla deszczu o prawdopodobieństwie wystąpienia 1 raz w roku i był pod uwagę brany deszcz nawalny o natężeniu 131l/s/ ha.

Janusz Kołdyka - i jeżeli te 131 litrów wody na hektar spadnie, to według Pana ta cała instalacja odbierze tą wodę bez rozlewiska

Marcin Szczęsny - no to już rola instalatora, jeśli chodzi o projekt kanalizacji wewnętrznej, aby też oszacował zdolność retencyjną całego systemu.

Michał Wojtuś - czy mogę prosić o uściślenie tego, co Pan przed chwilą powiedział. Powiedział Pan

o tym, iż nie cała woda, czy w rozumieniu nie cała woda opadowa z terenu, mówimy terenu tego również niezagospodarowanego czy tylko z terenu dachu?

Marcin Szczęśny - z wszystkich terenów, normy które służą do obliczenia mówią że np. z dachu 5% wód na pewno nie dotrze do tego zbiornika.

Michał Wojtuś – a w jaki sposób zostanie zagospodarowane te 5%?

Marcin Szczęśny - to są, po pierwsze parowanie, po drugie mogą się nie dostać do instalacji kanalizacji wewnętrznej.

Michał Wojtuś - wniosek, aby zobowiązać inwestora, aby przeanalizował, że w związku z tym, iż ta woda opadowa, która będzie prawdopodobnie zanieczyszczona przez emitery w postaci centrali wywiewnych, która nie trafi do zbiornika retencyjnego i do studni chłonnych, może zanieczyścić środowisko w okolicy hali. Kolejny wniosek jest taki, iż w związku z tymi obawami wyrażonymi na sali, proszę o zobowiązanie inwestora, aby wykazał czy odprowadzanie wody z samego dachu i terenów utwardzonych, czy jest w stanie mi Pan potwierdzić, że do zbiornika będzie trafiała tylko woda z dachów, lecz będzie trafiała z terenów utwardzonych tak jak np. parkingi. Jeżeli będzie trafiała z parkingów to z tego, co rozumiem to musi być podczyszczona to wynika z dokumentacji, która jest. Jak rozumiem jeśli ma być podczyszczana to nie ma możliwości jednak tego 5% np. ubytku gdzieś po drodze, czy jest?

Marcin Szczęśny – sama metodologia liczenia ilości ścieków dopuszcza współczynnik spływu powierzchniowego i tam to jest już pomniejszone. Nie zakłada się, że celowo omija się kanalizację deszczową, żeby nie wprowadzać substancji ropopochodnych.

Michał Wojtuś - wniosek, aby dokonać analizy wpływu zanieczyszczeń z terenów utwardzonych, na których będzie np. parking tej wody, która nie będzie odprowadzana szczelną kanalizacją do zbiornika, najpierw do separatora potem do zbiornika retencyjnego, jaki będzie wpływ tych przykładowych 5% na zanieczyszczenie terenu, który gdzieś ta woda będzie zanieczyszczała.

Zofia Kałużna - jeszcze do tego pytanie, jaki to będzie miało wpływ, jaka ta ilość wody będzie miało wpływ na sąsiednie działki i pola? Ile tej wody z powodu odsączenia będzie spływało dalej do tych gruntów, ponieważ to, że to będzie niżej odsączone to będzie dalej przepływało na sąsiednie pola. I taki jest mój wniosek żeby to zbadać jaka ilość wody będzie tam spadała, bo tego Państwo nie wykazali nigdzie. Jaka ilość wody będzie odsączana i jaka ilość wody nawodni sąsiednie tereny?

Marcin Szczęśny – myślę, że to jest zadanie dokumentacji hydrogeologicznej.

Zofia Kałużna – do której sporządzenia zostali Państwo zobowiązani, więc proszę to wykazać.

Michał Wojtuś – czy sporządzenie tej dokumentacji hydrologicznej wynika z tego faktu, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest taki obowiązek, w związku z tymi uwagami np. w pkt. 5.1.3, że ta inwestycja będzie miała wpływ na warunki hydrogeologiczne, warunki gruntowo-wodne?

Marcin Szczęśny – moim zdaniem to jest wymóg prawa geologicznego i górniczego, który mówi w

jakich sytuacjach taką dokumentację należy wykonać .

Michał Wojtuś - czyli według Pana nie ma to nic wspólnego z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który mówi o tym, iż do tego typu działań, do których Państwo się przyznaliście i powiedzieliście, że będą mały miejsce, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nakłada taki obowiązek.

Marcin Szczęsny – być może .

Michał Wojtuś – proszę o precyzyjną odpowiedź, czy zgodnie z tym, co wcześniej wyjaśnialiśmy, czyli czy ze względu na umieszczenie w raporcie oddziaływania na środowisko informacji, iż ta inwestycja będzie miała wpływ na warunki gruntowo – wodne, a ewentualnie ich zanieczyszczenie i dodatkowo biorąc pod uwagę fakt, iż w planie zagospodarowania przestrzennego w przypadku tego typu inwestycji, które taki wpływ będą miały jest konieczność wykonania dokumentacji hydrogeologicznej, czy właśnie wykonanie tej dokumentacji hydrogeolog jest konsekwencją zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, być może organ gminy jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, jeżeli nie inwestor.

Krzysztof Okrański – jest ten fragment w miejscowym planie i ja go przeczytam: na terenach aktywizacji gospodarczej ustala się między innymi (ust. 4) dla inwestycji, które potencjalnie mogą stanowić zagrożenie dla środowiska gruntowo – wodnego, należy wykonać dokumentację hydrologiczną w celu określenia warunków hydrogeologicznych. No więc w raporcie trzeba było znaleźć odpowiedź na to czy ten wpływ, który będzie generować inwestycja, czy stanowi zagrożenie dla środowiska gruntowo-wodnego. Moim zdaniem nie. Natomiast ciężar dowodu i ciężar rozstrzygnięcia spoczywa na organie administracji, który rozważy, czy stanowi zagrożenie czy nie stanowi.

Michał Wojtuś – to nie wiem czy pkt 5.1.3 jest Pana autorstwa, czy też kogoś kto pisał raport oddziaływania na środowisko, ale z tego, co Pan powiedział jest w sprzeczności z tym co jest zawarte w raporcie czy aneksie. W trakcie realizacji inwestycji istnieje niebezpieczeństwo zanieczyszczenia gruntów i wód podziemnych. Jeżeli Państwo w samym raporcie mówicie, że istnieje takie zagrożenie i nie mówicie, że potencjalnie.

Paulina Adamska - inwestor został wezwany i udzielił na to odpowiedzi. Uważam, że ponowne poruszanie nie ma sensu, bo o to został wezwany inwestor i czekamy na ta odpowiedź.

Michał Wojtuś - wniosek i prośba, aby organ prowadzący wezwał inwestora do wskazania, jaki będzie miał wpływ na wody gruntowe odprowadzanie tych wód opadowych i wszelkich niezależnie czy dotyczących dachu, czy terenów utwardzonych na wody gruntowe.

Maciej Winiarski – w raporcie piszecie Państwo o zbiornikach bezodpływowych i o szambiarach, które będą odbierać, a z ust Pana Burmistrza padła sugestia czy informacja o tym, że kanalizacja jest planowana i firma się podłączy. Czy w tej chwili Państwo rozważacie taki plan, że podłączycie się czy zostały już w jakiś sposób ruchy podjęte, czy jest podpisana umowa z operatorem kanalizacji?

Beata Plekan – na razie w ul. Swarzędzkiej nie ma kanalizacji. Gdyby ona była podpisałibyśmy taką umowę i jeżeli będzie możliwość do podłączenia się do kanalizacji w ul. Swarzędzkiej

będziemy skłonni, żeby się tam podłączać.

Maciej Winiarski – to Pan Burmistrz po prostu się pomylił mówiąc o tym, bo rzeczywiście w ul. Jonschera od strony Kicina jest kanalizacja, ale to dla Państwa nie ma znaczenia.

Beata Plekan – jeżeli nie ma w ul. Swarzędzkiej takiej kanalizacji, to się nie możemy do niej podłączyć. Wiem, że są jakieś kolejne etapy kanalizacji być może nie jestem na bieżąco i są plany, że będzie rozszerzenie i nie wiem czy gmina Swarzędz uczestniczy, być może są takie plany.

Michał Wojtuś – proszę o wywołanie projektu zagospodarowania terenu ewentualnie może być nawet hali magazynowej. Proszę wskazać, który teren tak naprawdę jest przeznaczony pod działalność gospodarczą, działalność produkcyjną, gdzie są granice tego terenu. I ja mam jednocześnie prośbę, aby w dokumentacji znalazł się precyzyjny dokument, w którym będzie wskazana dokładna granica terenu, na którym będzie wykonywana działalność gospodarcza i produkcyjna.

Paulina Adamska - ale ma Pan na myśli gospodarczą czy produkcyjną, bo tu jest i magazynowa i produkcyjna, a gospodarcza to jest całość – proszę sprecyzować.

Michał Wojtuś - teren wydzielony pod działalność produkcyjną.

Beata Plekan – ta część wydzielona na dole – 2, to jest biurowiec. Na tej mapie nie jest dokładnie wrysowana część produkcyjna więc może pokazać.

Michał Wojtuś - doprecyzuje – chodzi o ustalenia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jest mowa o terenach aktywizacji gospodarczej i terenach granicznych i proszę o wskazanie gdzie jest ten teren graniczny. W planie zagospodarowania przestrzennego macie Państwo tereny AG więc, jeżeli plan zagospodarowania przestrzennego mówi o tym, że jest AG, jeżeli są granice tego terenu to gdzie te granice przebiegają. I wniosek mam taki, aby została ta odpowiedź udzielona również na piśmie z zaznaczeniem dokładnym na mapie. W jaki sposób zostało to implementowane do tego miejscowego planu zagospodarowania sporządzonego przez inwestora.

Dagmara Chmielecka – bo my nie rozumiemy do końca pytania. Działki, których prezes jest właścicielem wszystkie te działki są przeznaczone, jako działki pod teren aktywizacji gospodarczej.

Michał Wojtuś - i tu teraz Państwo z pełną stanowczością tak twierdzicie?

Jerzy Próchniewicz – teren jest podzielony zgodnie z tekstem planu na następujące funkcje: aktywizacji gospodarczej oznaczonej na rysunku planu symbolem AG, tereny zieleni ochronnej zaznaczone na planie ZO, drogi gminne klasy lokalnej, drogi dojazdowe, ścieżki rowerowo-pieszne. Linie rozgraniczające są obowiązującymi ustaleniami planu.

Michał Wojtuś – proszę pokazać jak te linie przebiegają

Jerzy Próchniewicz - one są na rysunku planu

Michał Wojtuś – proszę o pokazanie, czy te linie przebiegają faktycznie jak w miejscowym planie,

w którym miejscu te linie graniczące się znajdują.

Jerzy Próchniewicz – koncepcja zagospodarowania terenu, a nie plan zagospodarowania terenu uwzględnia dokładnie zapis planu, rysunek planu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie, w nawiązaniu do Pańskiego pytania, ustala się tereny aktywizacji gospodarczej oznaczone na rysunku planu symbolem AG z podstawowym przeznaczeniem pod zakłady produkcyjne rzemieślnicze, bazy składy magazyny. W związku z tym wydzielenie tego, w którym miejscu tej hali jest produkcja, czy część magazynowa nie mają żadnego znaczenia, jeżeli chodzi o zapisy planu. Nie wiem czy to jest odpowiedź wystarczająca.

Michał Wojtuś - częściowo tak, częściowo nie. Ja mam prośbę taką, abyście Państwo wskazali na tym rysunku, w którym miejscu przebiega właśnie ta granica.

Jerzy Próchniewicz – inaczej mówiąc chciałby Pan, aby na koncepcji zagospodarowania terenu jakby podłożyć rysunek planu miejscowego.

Michał Wojtuś – to jest na tym, ale chciałbym żebyście Państwo pokazali
Jerzy Próchniewicz - nie jest to dokładnie zaznaczone, natomiast dokładnie te granice, które są na koncepcji zagospodarowania terenu uwzględniają linie rozgraniczające, które są ustaleniami obowiązującymi miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Michał Wojtuś - czy może Pan miej więcej je wskazać

Jerzy Próchniewicz – nie

Michał Wojtuś - więc są na rysunku, czy nie ma

Jerzy Próchniewicz - linie rozgraniczające z rysunku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostały uwzględnione w koncepcji zagospodarowania terenu. One nie są osobno naniesione i dlatego pytałem, czy Panu chodzi o to, aby podłożyć jeden rysunek pod drugi w taki sposób, aby były transparentne, to jest wyłącznie zabieg techniczny. I jeśli Państwo tego chcecie, jeżeli chcecie Państwo złożyć taki wniosek to nie nasza sprawa.

Michał Wojtuś – chcielibyśmy złożyć taki wniosek, abyśmy byli świadomi, w jaki sposób to Państwo traktujecie granice terenu przeznaczone zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego pod działalność AG i aby to zostało bardzo precyzyjnie naniesione na tym planie zagospodarowania tak abyśmy widzieli dokładną tą linię, iż po niej idzie ta granica oddzielająca tenże teren.

Jerzy Próchniewicz – rozumiem, że jest to Pański wniosek do prowadzącego postępowanie. Chciałbym zauważyć, że oczywiście, jeżeli część terenu określonego, jako AG nie zostanie zabudowana to nie stanowi to przecież naruszenia planu. Inaczej mówiąc tereny zielone mogą być większe, nie mogą być mniejsze.

Tadeusz Soiński – korzystając z tego rysunku, tam jest podany nr 6 czy to jest zbiornik retencyjny? Czyli on jest w najniższym miejscu tej posesji w pobliżu drogi oddzielającej Kicin od Janikowa, tak? Czyli wiemy o tym, że ten grunt jest wyżej niż pola po drugiej stronie ulicy, czyli w sytuacji przelania tego zbiornika, bo taką sytuację założyć możemy w sytuacji poważnych intensywnych

opadów, czyli ta woda będzie rozsączkowana na pola sąsiednie, po stronie już miejscowości Kicin.

Krzysztof Okraśniński – ten wniosek już był złożony o te deszczówkę.

Michał Wojtuś - jeżeli mogę uszczegółwić ten wniosek przed chwileczką złożony. Czy możemy prosić organ prowadzący postępowanie, aby zobowiązał inwestora do tego, aby punkty, w których będzie badanie hydrogeologiczne były zlokalizowane w bezpośredniej bliskiej odległości bądź dokładnie witym miejscu, w którym ma być zlokalizowany zbiornik retencyjny, bądź też, w którym mają być zlokalizowane studnie chłonne. Chodzi o kwestie związaną z przepuszczalnością tego gruntu i czy ta woda, która tam się będzie zbierać w obecnym stanie tego gruntu, który tam jest będzie mogła zostać rozsączona? Jeżeli zostanie rozsączona to, jaki to będzie miało wpływ na grunty, na wody gruntowe?

Michał Wojtuś - jeszcze jeden wniosek, który ma charakter formalny. Niestety, iż w związku tym, iż dotychczasowe trzy rozprawy toczyły się na bazie nie pełnego raportu środowiskowego, biorąc pod uwagę fakt, iż część ze stron postępowania dopiero wczoraj, bądź przedwczoraj miała możliwość zapoznać się z pismem, które kierowaliście Państwo do inwestora z dniem 28 lutego, z wnioskiem o uzupełnienie raportu, a zatem można logicznie stwierdzić, iż dotychczas na tych 3 rozprawach w tym i dzisiaj tak naprawdę nie byliśmy w stanie odnieść się do wszystkich danych związanych z tym postępowaniem zebranych przez inwestora, albowiem inwestor dopiero przyszłości ma dostarczyć pewne dane i o które w przyszłości, co do których będziemy chcieli zadać kolejne pytania uwagi i wątpliwości. Wniosek jest następujący – prosimy o rozważenie, czy mimo wszystko pomimo wypowiedzi Pana Burmistrza na samym początku, będzie możliwość zorganizowania kolejnej rozprawy administracyjnej tak, aby można było tutaj w tym miejscu zadać pytania i otrzymać odpowiedzi bezpośrednio od ekspertów bądź też od przedstawicieli firmy BROS. Oczywiście prosimy o takie zorganizowanie tej rozprawy, aby nie tylko ono miało miejsce w godzinach, które umożliwia przybyciu dużej części społeczeństwa, lecz także w takim terminie abyśmy wszyscy, którzy zainteresowani tą inwestycją mieli możliwość zapoznania się z dokumentami a nie odrzynania pisma informującego, iż takie dokumenty zostały złożone już po terminie wyznaczonym pod kolejną rozprawę administracyjną, bo w zasadzie dzisiaj mamy taką sytuację, kiedy niektóre z osób będących tutaj na sali dopiero dowiedziało się, że Państwo, jako organ wezwaliście inwestora, aby złożył uzupełnienia.

Paulina Adamska – szanowni Państwo zgłoszenia zostały odnotowane, będą one rozpatrzone przez organ, czyli Burmistrza prowadzącego postępowanie. Jak Państwo wiedzą, po zebraniu wszystkich dokumentów będą Państwo mieli wgląd, 21 termin wypowiedzenia jak ustawa przewiduje. Nie mogę mówić za organ prowadzący jak dalej, do końca postępowanie się potoczy, bo to zależy od uzupełnień, od rozpatrzenia dokumentów, od podjętych decyzji konsultacji prawniczych, wszystko się na to kumuluje. Państwa postulaty zostały odnotowane i zostaną rozpatrzone przez organ prowadzący.

Michał Wojtuś – Pan Burmistrz powiedział, że być może jego wiedza, ale również urzędników, wcale się nie dziwimy, jest zbyt mała, aby te kwestie rozstrzygnąć to jednym z wniosków strony społecznej było to, aby powołać biegłych sądowych w celu analizy tej dokumentacji, która została złożona. W związku z tym prosimy i rozumiem że Pan Burmistrz jakby sam idzie w tym kierunku, aby nasz wniosek wówczas złożony by poddać analizie tę dokumentację, która została złożona, mógł zostać pozytywnie rozpatrzony.

Paulina Adamska - ten wniosek został zanotowany. Widzę, że pytania są na ten moment

wyczerpane.

Michał Wojtuś - my nie mamy wyczerpanych pytań, my jesteśmy w takiej sytuacji, że niezależnie czy było to zawinione, czy też nie zawinione ze względu na działanie na sposób postępowania przez organ prowadzący. My w tej chwili nie złożyliśmy wszystkich pytań i wątpliwości, ponieważ część z nich dotychczas, które zadaliśmy nie miała odpowiedzi. Bez odpowiedzi na te wnioski i na pytania, które złożyliśmy nie jesteśmy w stanie uszczegółwić naszych kolejnych pytań dotyczących kwestii, które zostały poruszone, a na które nie uzyskaliśmy informacji ze strony inwestora.

Paulina Adamska – organ administracji bynajmniej, Państwa odczucie jest subiektywne, organ nie jest stronniczy i zbiera informacje z każdej strony od organów opiniujących, od inwestora, od Państwa to jest również dla nas pouczające. Bardzo duże źródło informacji do wydania decyzji pozytywnej, czy negatywnej dla inwestora. Mam nadzieję, że Państwo nie czują się potraktowani nienależycie. Wszystkie aspekty będą przeanalizowane.

Michał Wojtuś – czy jest na w stanie Pani powiedzieć, kiedy możemy oczekiwać na udostępnienie zapisu z poprzedniej rozprawy administracyjnej jak i z tej rozprawy i udostępnienia protokołu, co do którego przepisy kpa mówią, że powinien być wykonany niezwłocznie.

Paulina Adamska – bez zbędnej zwłoki będzie on na pewno wykonany. Nie potrafię udzielić odpowiedzi w tym momencie. Można się kontaktować z referatem Rolnictwa Melioracji i Ochrony Środowiska, w którym to postępowanie się toczy zgłaszać się do Burmistrza. Strony postępowania mogą pytać na każdym etapie. Ze swej strony mogę powiedzieć, jeśli będzie przygotowany zostanie Państwu przekazany. Pomijając tą kwestie, Państwo będą mogli się zgłaszać do naszego referatu, na jakim etapie jest sprawa.

Maciej Winiarski – pytamy o protokół z rozpraw administracyjnych, a nie z całego postępowania dotyczącego wydania decyzji środowiskowej

Paulina Adamska - tak z rozprawy administracyjnej przeprowadzonej, z trzech spotkań, które zostały odraczone

Maciej Winiarski - czy protokół zostanie udostępniony przed zakończeniem procedury decyzji środowiskowej?

Paulina Adamska - tak oczywiście

Michał Wojtuś – nie wiem czy dobrze pamiętam wypowiedź Pani prawnik ze strony organu administracyjnego, a bodajże powiedziała pani, że w sprawie protokołów możemy się posilkować przepisami kpc.

Rita Świętek – nie w tym zakresie, mówiliśmy wówczas o postępowaniu dowodowym i czy przesłanki dotyczące nie zamknięcia jeszcze postępowania dowodowego stanowią podstawę dla odroczenia rozprawy kolejnej – w tym zakresie mówiliśmy. Mówiliśmy następnie, że kpa nie przewiduje, mówił Pan o ważnej przesłance, przyczynie, która mogłaby być podstawą aby odroczyć postępowanie, wówczas odnieśliśmy się do tego, że kierująca postępowaniem, a szczególnie rozprawą w dniu dzisiejszym miła uznać, czy owa ważna przesłanka polegająca na tym iż nadal

Państwo nie mają odpowiedzi na wszystkie pytania, musi rozważyć czy jej zdaniem jest to przeszkoda, bowiem może to być to uznane za ważną przesłankę stanowiącą podstawę do odroczenia rozprawy. Nie dotyczyło to kwestii wskazanej przez Pana w pytaniu.

Michał Wojtuś - w kpa, jeśli prowadząc postępowanie np. przed sądem administracyjnym z terminów kolejnych rozpraw nie są przygotowywane protokoły, z każdego terminu?

Rita Świątek - ale my nie mówimy o postępowaniu przed sądem. Jest jedna rozprawa, ona była odraczana.

Michał Wojtuś - czy w przepisach kpa i w praktyce, jeżeli są kolejne terminy rozpraw, w przypadku kiedy one są odraczane protokoły nie są robione z każdego terminu?

Rita Świątek - zdaniem organu prowadzącego postępowanie mamy do czynienia z jedną rozprawą.

Michał Wojtuś – proszę aby w protokole znalazła się uwaga, że w trakcie dotychczasowego postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dotyczącej hali magazynowo-produkcyjnej, dotyczącej przedsięwzięcia firmy Bros organ uniemożliwił nam zapoznanie się z protokołami z poszczególnych terminów rozpraw.

Rita Świątek - kwestia uniemożliwiania dotyczyłaby dokumentów sporządzonych.

Michał Wojtuś - wychodzimy z założenia, że po każdym terminie rozprawy administracyjnej taki protokół powinien być niezwłocznie, bez zbędnej zwłoki zrobiony. O taki protokół z poprzedniej rozprawy w styczniu wносиło Stowarzyszenie LEN, które uczestniczy w tym postępowaniu na prawach strony. Taki protokół nie został Stowarzyszeniu dostarczony.

Paulina Adamska – dziękuję za spotkanie uwagi odnotowane, będą zaprotokołowane. Na ten moment zamykam rozprawę administracyjną. Jak Pan Wojtuś wspominał jeszcze nie potrafię odpowiedzieć jak dalej będzie się toczyło postępowanie. To wszystko zależy od kolejnych złożonych materiałów dowodowych.

Monika Piechocka – proszę o podanie terminu, do którego możemy składać uwagi i wnioski.

Paulina Adamska – taki termin zostanie wyznaczony po uzyskaniu uzupełnień od inwestora. Będziecie Państwo mieli wyznaczony termin. Strony będą bezpośrednio informowane, a społeczeństwo jak dotychczas przez wywieszenie na tablicach ogłoszeń sołectwa, urzędu, strona internetowa urzędu. W sposób zwyczajowo przyjęty będą Państwo informowani.

Monika Piechocka - bo Pani użyła sformułowania – że ostateczne dzisiaj wnioski wpłyną, czyli, że ten termin jeszcze jest otwarty składania wniosków.

Paulina Adamska - będzie termin wyznaczony i będziecie mogli składać wnioski. Zamykam rozprawę administracyjną.

Omówienie skreśleń i poprawek:

1) W Części I dokonano skreśleń i poprawek błędów pisarskich dotyczących numeracji oraz poprawiono błędnie wpisaną datę uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego.

.....

Załączniki do protokołu:

1. Lista obecności z Części I
2. Lista obecności z Części II
3. Lista obecności z Części III
4. Płyta CD z Części I
5. Płyta CD z Części III

Protokół odczytano stronom i podpisano:

Podpisy :

Lp.	Imię i Nazwisko/Stanowisko/Strona	Podpis - dotyczy części I	Podpis - dotyczy części II	Podpis - dotyczy części III

Lp.	Imię i Nazwisko/Stanowisko/Strona	Podpis - dotyczy części I	Podpis - dotyczy części II	Podpis - dotyczy części III